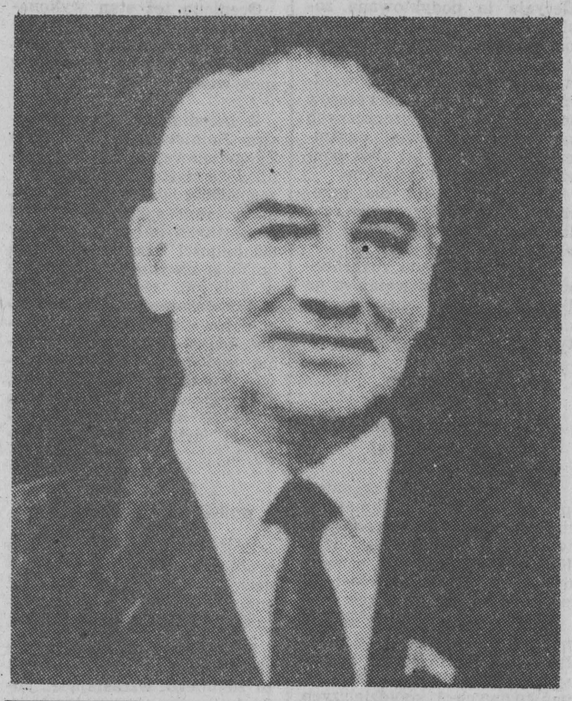
Na dobrą wolę zawsze będziemy odpowiadali dobrą wolą, a na zaufanie — zaufaniem

Przemówienie M. Gorbaczowa

na nadzwyczajnym plenum KC KPZR



MOSKWA (PAP) — Wszystkich nas, całą naszą partię i kraj dotknęła ciężka boleść. Odszedł KONSTANTIN CZERNIENKO — wierny leninowiec, wybitny działacz KPZR i państwa radzieckiego, międzynarodowego ruchu komunistycznego, człowiek o wrażliwej duszy i wielkim talencie organizatorskim — oświadczył sekretarz generalny KC KPZR MICHAIŁ GORBACZOW w przemówieniu wygłoszonym w poniedziałek na nadzwyczajnym plenum KC KPZR.

Michaił Gorbaczow podkreślił, że linia strategiczna wypracowana na XXVI Zjeździe i następnych posiedzeniach plenarnych KC przy aktywnym udziale **Jurija Andropowa** i **Konstantina Czernienki** była i pozostaje niezmienna. Jest to linia zmierzająca do przyspieszenia rozwoju społeczno-gospodarczego kraju, doskonalenia wszystkich aspektów życia społeczeństwa.

Partia — kontynuował M. Gorbaczow — będzie niezłomnie realizować opracowaną przez siebie politykę socjalną. Wszystko w imię człowieka, dla dobra człowieka — to nasze założenie programowe powinno wypełniać się coraz głębszą i coraz konkretniejszą treścią.

Nasza polityka zagraniczna jest jasna i konsekwentna — podkreślił mówca. Jest to polityka pokoju i postępu.

Pierwsza zasada partii i państwa brzmi: strzec braterskiej przyjaźni z naszymi najbliższymi towarzyszami i sojusznikami — krajami wielkiej wspólnoty socjalistycznej i wszechstronnie ją umacniać. Będziemy czynić wszystko, co w naszej mocy, w celu rozszerzenia współdziałania z państwami socjalistycznymi.

Ciąg dalszy na str. 2

Życiorys

MICHAIŁ GORBACZOW urodził się 2 marca 1931 roku we wsi Priwolnoje w Rejonie Krasnogwardiejskim Kraju Stawropolskiego w rodzinie chłopskiej.

Zaczął pracować w wieku 15 lat, wkrótce po zakończeniu wielkiej wojny narodowej (1941—1945). Pracował jako mechanizator w ośrodku maszynowo-traktorowym. W 1952 r. M. Gorbaczow wstąpił w szeregi KPZR. W 1955 roku ukończył Wydział Prawa Moskiewskiego Uniwersytetu Państwowego im. Łomonosowa, a w 1967 r. — Stawropolski Instytut Rolniczy, uzyskując specjalizację agronoma-ekonomisty.

W 1955 r. Michaił Gorbaczow podjął pracę w Komsomole i w partii. Działał w kraju Stawropolskim: był pierwszym sekretarzem

Ciąg dalszy na str. 2

Depesza gratulacyjna

**Sekretarz generalny
Komitetu Centralnego
Komunistycznej Partii
Związku Radzieckiego
Towarzysz
Michaił Siergiejewicz
Gorbaczow**

Moskwa

Wielce Szanowny Towarzyszu Gorbaczow!

W związku z wyborem na stanowisko sekretarza generalnego KC KPZR przesyłamy Wam, drogi **Michaile Siergiejewiczu**, w imieniu KC PZPR, Rady Państwa i Rady Ministrów, polskich komunistów, klasy robotniczej i społeczeństwa polskiego serdeczne gratulacje i najlepsze życzenia owocnej pracy i wybitnych osiągnięć w realizacji budownictwa komunistycznego w ZSRR, twórczej kontynuacji leninowskiej linii w polityce zagranicznej, służącej obronie i umacnianiu pokoju światowego.

Narody Związku Radzieckiego pod kierownictwem KPZR z roku na rok umacniają gospodarczy i obronny potencjał swego socjalistycznego państwa, podnoszą poziom życia, rozwijają naukę i kulturę wnosząc tym jednocześnie ogromny wkład w dzieło bezpieczeństwa i rozwoju całej wspólnoty państw socjalistycznych, w sprawę wzrostu znaczenia i autorytetu międzyna-

Ciąg dalszy na str 2

Posiedzenie Biura Politycznego KC PZPR

WARSZAWA (PAP) — 12 bm. odbyło się posiedzenie Biura Politycznego KC PZPR.

Biuro Polityczne KC PZPR z głębokim żalem przyjęło wiadomość o zgonie i uczciło pamięć sekretarza generalnego KC KPZR tow. **Konstantina Ustinowicza Czernienki.**

Towarzysz Konstantin Czernienko całe swoje życie poświęcił realizacji ideałów partii leninowskiej, budownictwu komunistycznemu w ZSRR.

Towarzysz Konstantin Czernienko wniósł doniosły wkład w dzieło obrony pokoju na świecie, w zapobieganie groźbie wybuchu wojny nuklear-

Ciąg dalszy na str. 2

Obradowało Prezydium Rządu

Przygotowania do wiosennych prac polowych
Gospodarka paliwowo-energetyczna

WARSZAWA (PAP) — Biuro Prasowe Rządu informuje: 11 bm. obradowało Prezydium Rządu. W związku ze śmiercią przywódcy narodu radzieckiego, sekretarza generalnego KC KPZR, przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR **Konstantina Czernienki** Prezydium Rządu wyraziło głęboki żal i ubolewanie oraz oddało hołd jego pamięci. Podkreślono zasługi Konstantina Czernienki w dziele utrwalania pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego, osobisty wkład w rozwój wspólnoty socjalistycznej, niezwykle przyjazny, internacjonalistyczny stosunek do Polski.

Przygotowania do wiosennych prac polowych

Następnie Prezydium Rządu obradowało nad problemami rolnictwa i gospodarki żywnościowej. Głównym tematem były przygotowania do wiosennych prac polowych. Oceniono również sytuację w produkcji zwierzęcej.

Jak dotychczas warunki agrometeorologiczne nie stworzyły zagrożeń dla roślin. O przezimowaniu zbóż i rzepaku ostatecznie zadecyduje stan pogody w okresie przedwiośnia.

Przewiduje się, że łączna powierzchnia upraw w bieżącym roku wyniesie 14,6 mln ha. Wiosną należy obsiać jeszcze 7,9 mln ha, z tego ok. 3,1 mln ha zbożami jarymi. Pozytywnie oceniono zasoby zgromadzonych zapasów nasion siewnych, co pozwoli na ewentualne powtórne zasiewy. W dużym stopniu zaawansowane są kontraktacje podstawowych produktów roślin-

Ciąg dalszy na str. 2

Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!

Gazeta Współczesna

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 61 (10 450) Białystok — Łomża — Suwałki, 1985—03—13, środa Wydanie 1, 2 Cena 5 zł

Po zgonie Konstantina Czernienki

Hołd mieszkańców Moskwy

MOSKWA (PAP) — O godz. 10 rano we wtorek do Sali Kolumnowej Domu Związków w Moskwie, w której na katafalku spoczywają zwłoki zmarłego przywódcy radzieckiego, Konstantina Czernienki zaczęły przybywać liczne rzesze społeczeństwa. Przy trumnie wartę honorową pełnią żołnierze radzieckich sił zbrojnych.

W południe do Sali Kolumnowej, złożyć ostatni hołd Konstantinowi Czernience, przybyli członkowie i zastępcy członków Biura Politycznego KC KPZR, sekretarze KC, członkowie i zastępcy członków KC KPZR, członkowie Centralnej Komisji Rewizyjnej KPZR. Minutą ciszy uczcili oni pamięć wybitnego działacza partyjnego i państwowego ZSRR.

Przed trumną zaciągnęli wartę honorową — Michaił Gorbaczow, Gejdar Alijew, Witalij Worotnikow, Wiktor Griszyn, Andriej Gromyko, Dinmuchamed Kunajew, Grigorij Romanow, Michaił Sołomiencew, Nikołaj Tichonow, Władimir Szczerbicki, Piotr Diemiczew, Władimir Dołgich, Wasilij Kuzniecow, Boris Ponomariow, Wiktor Czebrikow, Eduard Szewardnadze, Michaił Zimianin, Iwan Kapitonow, Jegor Ligaczow, Konstantin Rusakow, Nikołaj Ryzkow.

Niekończącym się strumieniem przed trumną przechodzą, składając hołd Zmarłemu, żołnierze radzieckich sił zbrojnych, członkowie korpusu dyplomatycznego, tysiące ludzi — mieszkańców Moskwy i okolic, przedstawiciele różnych pokoleń i zawodów.

Kondolencje radzieckich sił zbrojnych

MOSKWA (PAP) — Ministerstwo Obrony ZSRR i Główny Zarząd Polityczny Radzieckiej Armii i Marynarki Wojennej wyraziły głęboki żal w związku z wielką stratą, jaką poniosła partia i państwo radzieckie — śmiercią wybitnego działacza partii komunistycznej i państwa radzieckiego, międzynarodowego ruchu komunistycznego i robotniczego, sekretarza generalnego Komitetu Centralnego KPZR, przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, przewodniczącego Rady Obrony ZSRR **Konstantina Czernienki.**

Ciąg dalszy na str. 2

Polska delegacja w Moskwie

MOSKWA (PAP) — Przybyłą do Moskwy polską delegację partyjno-państwową z I sekretarzem KC PZPR, prezesem Rady Ministrów, gen. armii **Wojciechem Jaruzelskim** na czele powitał na lotnisku członek Biura Politycznego KC KPZR, przewodniczący Komitetu Kontroli Partyjnej przy KC KPZR **Michaił Sołomiencew** i inne osobistości oficjalne. Obecny był ambasador PRL w Moskwie **Stanisław Kociołek**, który wchodzi w skład delegacji polskiej na uroczystości pogrzebowe Konstantina Czernienki.

Genewa

Odbyło się pierwsze spotkanie ZSRR-USA w rokowaniach rozbrojeniowych

GENEWA (PAP) — We wtorek o godz. 14.00 czasu lokalnego, (13.00 GMT) w genewskiej siedzibie stałej radzieckiej misji przy ONZ zakończyło się pierwsze spotkanie w radziecko-amerykańskich rokowaniach rozbrojeniowych.

Podstawę rozmów stanowi porozumienie o ich treści i celach, osiągnięte podczas radziecko-amerykańskiego spotkania w styczniu 1985 roku przewidujące rozpatrzenie oraz rozwiązanie problemów dotyczących zbrojeń nuklearnych i kosmicznych we wzajemnej ich zależności.

W toku pierwszego spotkania omawiano sprawy dotyczące kalendarza rozmów i innych związanych z nimi kwestii proceduralnych.

Delegacji radzieckiej przewodniczył **Wiktor Karpow**, a amerykańskiej **Max Kampelman.**

Komunikat RTV

13 bm. o godzinie 10.20 Telewizja Polska i Polskie Radio w programach pierwszych przeprowadzą transmisję z uroczystości pogrzebowych z Moskwy.

Wojewódzka Konferencja Sprawozdawcza PZPR w Łomży

Działać całą partią

OBSŁUGA WŁASNA

Wczoraj obradowała w Łomży Wojewódzka Konferencja Sprawozdawcza PZPR. Wzięło w niej udział 215 delegatów. Na obrady przybyli m.in.: — z-ca członka Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — WŁODZIMIERZ MOKRZYSZCZAK, członek Prezydium Centralnej Komisji Rewizyjnej — HENRYK DOBROWOLSKI, kierownik Wydziału Społeczno-Zawodowego KC — STANISŁAW GABRIELSKI, podsekretarz stanu w Ministerstwie Kultury i Sztuki — WŁADYSŁAW JANAS, posłowie na Sejm PRL, weterani walki i pracy, działacze ruchu robotniczego, prezes WK ZSL — CZESŁAW GARTYCH i przewodniczący WK SD — MIECZYSŁAW GIERŁOWSKI.

Po wprowadzeniu sztandaru PZPR i odegraniu hymnu narodowego, obrady otworzył I sekretarz KW — **Włodzimierz Michaluk.** Zebrani chwilą milczenia uczcili pamięć zmarłego w dn. 10 bm. sekretarza generalnego KC KPZR — **Konstantina Czernienki** oraz wybitnego działacza ruchu robotniczego z Grajewa — **Mariana Zyskowskiego.** Uczestnicy konferencji skierowali depeszę kondolencyjną do ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego ZSRR w Polsce oraz I sekretarza KC Komunistycznej Partii Litwy.

Referat wprowadzający do dyskusji wygłosił I sekretarz KW — Włodzimierz Michaluk. **(Omówienie wystąpienia publikujemy na str. 3).** Następnie głos zabrał wojewoda — **Jerzy Zientara,** który omówił realizację zadań społeczno-gospodarczych w województwie.

W rolnictwie, po głębokim regresie w 1983 r. nastąpił wyraźny (wyższy niż w kraju) — wzrost pogłowia trzody chlewnej i bydła. Nadal jednak jest ono o ok. 25 proc. niższe niż w 1978 r. Rozwój produkcji rolnej, w tym zwłaszcza roślinnej, jest jednym z podstawowych zadań. Dlatego też na inwestycje rolnicze kieruje się ok. 40 proc. ogółu dysponowanych środków. Pozwoliło to w ub.r. na melioracje 4.100 ha.

Pomyślnie — mimo występujących ostatnio trudności — realizuje trzyletnie zadania przemysł i budownictwo.

Ciąg dalszy na str. 3

PRON Sprawy życiu najbliższe

W ogniwach wiejskich i zakładowych, instancjach gminnych i miejsko-gminnych Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego trwa obecnie kampania sprawozdawczo-wyborcza. Dokonuje się oceny dotychczasowej działalności ruchu, ustala zadania na najbliższe lata, wybiera nowe władze. Z udziałem przewodniczącego RW PRON — **Piotra Boronia,** obradował I Miejsko-Gminny Zjazd PRON w **Siemiatyczach.** Uczestniczyło w nim blisko stu delegatów, a także sygnatariusze PRON z miasta i gminy, przedstawiciele miejscowych władz.

Sprawozdanie z działalności Miejsko-Gminnej Rady PRON w latach 1982—84, przedstawił **Zbigniew Radomski.** Podkreślił on systematyczną więź ze społeczeństwem, inicjowanie otwartych spotkań mieszkańców z przedstawicielami władz. Spotkania te były autentyczną formą przedstawiania racji społecznych. Na otwartych zebraniach konsultowano bądź wyrażano opinie na temat projektów ustaw o konsultacjach społecznych, radach narodo-

Ciąg dalszy na str. 2

Ekspresem...

OŚWIATA W 40-LECIU...

To temat sesji naukowej, którą zorganizowali uczniowie V Liceum Ogólnokształcącego w Białymstoku. Pod kierunkiem nauczycieli-historyków przygotowano referaty. Sesji towarzyszyły wystawy oraz spotkania z pedagogami prowadzącymi kiedyś tajne nauczanie. A całość uświetnił okolicznościowy montaż. Był to z pewnością doskonały sposób na zainteresowanie historią naszego regionu. (kp)

BĘDZIE GAZ

Od trzech lat, w Łomży, mówi się coraz częściej o konieczności doprowadzenia gazu przewodowego. Zapadły wreszcie w tej sprawie wstępne decyzje, a budowa rurociągu znalazła się w bilansie materiałowym na lata 1986—90. Inwestorem będą Mazowieckie Zakłady Gazownicze. Nitka rurociągu przebiega z Białegostoku przez Wysokie Mazowieckie i Zambrów. Być może gaz trafi do łomżyńskich (i nie tylko) mieszkań pod koniec obecnego dziesięciolecia. (jtb)

MNIEJ MASZYN DLA ROLNICTWA

Wygląda na to, że zaplanowane w br. przez orzyski „Meprozet" wykonanie ok. 10 tys. przetrząsaczo-zgrabiarek nie zostanie zrealizowane. Dostawca gorąco walcowanej blachy — katowicki „Centrostal" — przyjął bowiem zamówienie tylko na połowę potrzebnej zakładowi ilości materiału. Tłumaczy to ograniczeniami energii i opału. (jn)

108 MLN NA SZPITAL

12 lat temu utworzono w Suwałkach Narodowy Fundusz Ochrony Zdrowia. Zgromadził on na swoim koncie 302 mln złotych. W 1984 r. społeczeństwo suwalskie przekazało blisko 53 mln złotych. Z tych pieniędzy wybudowano m.in. dziewięć ośrodków zdrowia, trzy przychodnie, cztery żłobki itp. Również Wojewódzki Szpital Zespolony w Suwałkach został dofinansowany z NFOZ kwotą 108 mln zł. (kp)

„AGNELLA" WSPIERA ZAWODÓWKĘ

Kolejną ciekawą formę współpracy z placówkami oświatowymi podjęła Fabryka Dywanów „Agnella". Uczniowie Zespołu Szkół Włókienniczych będą mogli pracować a właściwie szkolić się na dwóch krosnach typu „wilton" i „welur". Zakład daje także surowce.

Korzyść będzie obopólna — Fabryka wyszkoli fachowców, przybędzie nowych dywanów — a uczniowie poznają smak prawdziwego zakładu pracy. (kp)

Wychowawcą powinien być każdy

INFORMACJA WŁASNA

Każde działanie jest ważne, a zwłaszcza to, które służy przyszłości. Taki wniosek można wysnuć z wczorajszego spotkania delegatów Białostockiej Chorągwi na VIII Zjazd ZHP. **Zostali oni przyjęci przez I sekretarza Komitetu Wojewódzkiego PZPR — Włodzimierza Kołodziejuka.**

Wybrani przez Konferencję Sprawozdawczo-Wyborczą reprezentanci ponad czterdziestu tysięcy zuchów, harcerzy i instruktorów poinformowali I sekretarza o dotychczasowym przebiegu dyskusji w Związku i opowiedzieli o swych codziennych radościach i kłopotach. Przeważnie są to instruktorzy pracujący z drużynami, a zatem najbliżej stykają się z rzeczywistymi problemami.

Z dotychczasowej dyskusji rysuje się już obraz tendencji, jakie mogą przeważać na VIII Zjeździe. Do nich należy dalsze umacnianie drużyn, służebna rola komend hufców i chorągwi wobec ogniw podstawowych, pozyskiwanie i wychowywanie kadry instruktorskiej oraz rozwój organizacji w środowisku młodzieży szkół średnich.

Podczas spotkania usłyszeliśmy o licznych działaniach harcerzy, co wskazuje, iż rok Zjazdu może należeć do najbardziej pracowitych — mówił o tym Komendant Chorągwi hm. PL **Jan Masłowski.**

Gdzie ujrzymy harcerzy? Na obozach i wędrówkach, pracujących na rzecz szkoły. Ale też zaakcentują oni rocznice ważnych wydarzeń historycznych. Młodzież w mundurach chce uczcić rocznicę zwycięstwa nad faszyzmem, przypomnieć 40-letnią historię współpracy Polski Ludowej ze Związkiem Radzieckim, pójść szlakami dawnych harcerskich ognisk, które kiedyś

Ciąg dalszy na str. 2

pogoda

DZIŚ — zachmurzenie duże, w nocy opady śniegu. Temperatura maksymalna 0 st., minimalna —3 —5 st. C. Wiatr umiarkowany okresami dość silny, południowo-zachodni i zachodni.

JUTRO — przelotne opady śniegu. Temperatura maksymalna 0 st., minimalna —5 st. C.

DZIŚ imieniny Bożeny, Krystyny i Rodryga

(ska)

Węgierscy działacze ruchu pokoju w Białymstoku

INFORMACJA WŁASNA

Od wczoraj przebywa w Białymstoku delegacja działaczy ruchu pokoju z Węgier, która przyjechała do Polski na zaproszenie Ogólnopolskiego Komitetu Pokoju. Przewodniczy delegacji **Istvan Darvasi** — sekretarz komisji d/s międzynarodowych Zgromadzenia Narodowego WRL, członek Komitetu Wykonawczego Unii Międzyparlamentarnej, członek Prezydium Komitetu Pokoju WRL, który był uczestnikiem Powstania Warszawskiego. Ponadto w jej skład wchodzą: **Ivan Kornel** — sekretarz Prezydium Komitetu Pokoju WRL d/s młodzieży, **Anna Vadas** — sekretarz Frontu Narodowego w Győr oraz **Ferenc Csépányi** — archidiakon Kościoła Rzymskokatolickiego, członek Komitetu Pokoju WRL.

Goście spotkali się z przedstawicielami władz miasta i kierownictwem Białostockiego Komitetu Obrońców Pokoju. W dniu dzisiejszym wezmą udział w spotkaniu z Prezydium BKOP oraz z młodzieżą z Harcerskiego Klubu Przyjaciół Pokoju. (kon)

„Silniki rakiet jeszcze milczą"

„GW" rozmawia z ISTVANEM DARVASIM — przewodniczącym węgierskiej delegacji ruchu pokojowego

— Niedawno na Węgrzech odbył się cały festiwal imprez pokojowych. Motocyklowa sztafeta pokoju przejechała 4 tys. km po kraju, uczestnicząc m. in. w antywojennej demonstracji w Szazhalombatta, która to miejscowość jako pierwsza została wyzwolona przez Armię Radziecką przed 40 laty. Odbył się 100-tysięczny wiec przed gmachem Parlamentu w Buda-

Ciąg dalszy na str. 2

Regionalna inicjatywa

Będziemy obchodzić Rok Glogerowski

INFORMACJA WŁASNA

Wczoraj w Białymstoku ukonstytuował się Komitet Organizacyjny Obchodów Roku Zygmunta Glogera. Inicjatorem przybliżenia i spopularyzowania dokonań tego znakomitego naukowca, humanisty, przyrodnika i etnografa tak mocno związanego z naszym regionem był Zarząd Wojewódzki PTTK. W br. przypada 140 rocznica urodzin Z. Glogera i 75 rocznica śmierci.

Na spotkaniu organizacyjnym z udziałem przedstawicieli placówek naukowych, kulturalnych i oświatowych oraz władz administracyjnych województwa przyjęto program przedsięwzięć w bieżącym roku i na lata następne.

Dodajmy, że przewodniczącym Honorowego Komitetu Obchodów Roku Zygmunta Glogera został wicewojewoda białostocki — **Jerzy Ślezak;** wiceprzewodniczącymi: sekretarz generalny Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego — **Zdzisław Łysio** oraz przewodniczący Gminnej Rady Narodowej w Tykocinie — **Józef Matejczuk.**

Do tematu wkrótce powrócimy.

(m-i)

Przemówienie M. Gorbaczowa

Ciąg dalszy ze str. 1

zwiększenia roli i oddziaływania socjalizmu w sprawach światowych. Pragnęlibyśmy poważnej poprawy stosunków z Chińską Republiką Ludową i uważamy, że jeżeli będzie to pragnienie wzajemne, poprawa jest w pełni możliwa.

Związek Radziecki zawsze popierał walkę narodów o wyzwolenie od kolonialnego ucisku. Również dziś nasze sympatie są po stronie krajów Azji, Afryki i Ameryki Łacińskiej kroczących drogą umacniania swej niezależności i drogą postępu społecznego. Są one naszymi przyjaciółmi i partnerami w walce o trwały pokój, o lepsze, sprawiedliwsze stosunki między narodami.

Mówiąc o stosunkach z państwami kapitalistycznymi, Michaił Gorbaczow podkreślił: będziemy zdecydowanie realizować leninowską politykę pokoju i pokojowego współistnienia. Na dobrą wolę Związek Radziecki zawsze będzie odpowiadał dobrą wolą, a na zaufanie — zaufaniem. Jednakże wszyscy powinni wiedzieć, że nigdy nie sprzeniewierzymy się interesom naszej ojczyzny i jej sojuszników.

Doceniamy sukcesy odprężenia międzynarodowego osiągnięte w latach siedemdziesiątych i jesteśmy gotowi uczestniczyć w kontynuowaniu procesu budowy pokojowej, wzajemnie korzystnej współpracy między państwami na zasadach równych praw, wzajemnego szacunku i nieingerencji w sprawy wewnętrzne. Nowymi krokami w tym kierunku można by godnie uczcić 40-lecie wielkiego zwycięstwa nad hitlerowskim faszyzmem i japońskim militaryzmem.

M. Gorbaczow przypomniał, że we wtorek w Genewie zaczynają się rokowania między Związkiem Radzieckim i Stanami Zjednoczonymi. Podejście Związku Radzieckiego do tych rokowań jest dobrze znane. Mogę tylko — powiedział — raz jeszcze potwierdzić: nie dążymy do osiągnięcia jednostronnych korzyści kosztem Stanów Zjednoczonych, kosztem krajów NATO, do przewagi militarnej nad nimi; pragniemy zaprzestania, a nie kontynuacji wyścigu zbrojeń — i dlatego proponujemy zamrożenie arsenałów nuklearnych, zaprzestanie dalszego rozmieszczania rakiet; chcemy rzeczywistej i znacznej redukcji nagromadzonych zbrojeń, a nie tworzenia wciąż nowych systemów broni, czy to w kosmosie, czy też na Ziemi.

Pragnęlibyśmy, aby nasi partnerzy w rokowaniach genewskich zrozumieli stanowisko Związku Radzieckiego i odwzajemnili je. Wówczas porozumienie byłoby możliwe. Narody świata odetchnęłyby z ulgą.

Życiorys

Ciąg dalszy ze str. 1

Stawropolskiego Komitetu Miejskiego WLKZM, zastępcą kierownika Wydziału Propagandy i Agitacji, a następnie kolejno drugim i pierwszym sekretarzem Krajowego Komitetu Komsomołu.

W marcu 1962 r. Michaił Gorbaczow został awansowany na stanowisko Organizatora Partyjnego Stawropolskiego Terytorialno-Produkcyjnego Zarządu Kołchozowo-Sowchozowego, a w grudniu tego samego roku został mianowany kierownikiem Wydziału Instancji Partyjnych Komitetu Krajowego KPZR.

We wrześniu 1966 r. M. Gorbaczow został wybrany na pierwszego sekretarza Stawropolskiego Komitetu Miejskiego Partii. Od sierpnia 1968 r. był drugim sekretarzem, a w kwietniu 1970 roku został wybrany na pierwszego sekretarza Stawropolskiego Krajowego Komitetu KPZR.

Michaił Gorbaczow jest członkiem Komitetu Centralnego KPZR od 1971 r. Był delegatem na XXII, XXIV, XXV i XXVI Zjazdy Partii. W 1978 r. został wybrany na sekretarza KC KPZR, w 1979 r. — na zastępcę członka Biura Politycznego KPZR. W październiku 1980 roku Michaił Gorbaczow z zastępcy zostaje członkiem Biura Politycznego KC KPZR. Jest deputowanym do Rady Najwyższej ZSRR 8—11 kadencji, przewodniczącym Komisji Spraw Zagranicznych Rady Związku. Jest deputowanym do Rady Najwyższej RFSRR 10 i 11 kadencji.

Michaił Gorbaczow jest wybitnym działaczem partii komunistycznej i państwa radzieckiego. Na wszystkich stanowiskach, które powierza mu partia, wykazuje cechującą go inicjatywę, energię i ofiarność, swoją wiedzę, bogate doświadczenie i talent organizatorski oddaje realizacji polityki partii, żarliwie służy wielkiej sprawie Lenina, interesom ludu pracującego.

Za zasługi dla partii komunistycznej i państwa radzieckiego Michaił Gorbaczow został odznaczony trzema Orderami Lenina, Orderami Rewolucji Październikowej, Czerwonego Sztandaru Pracy oraz medalami.

Depesza gratulacyjna

Ciąg dalszy ze str. 1

rodowego ruchu komunistycznego i robotniczego na świecie.

Polityka zagraniczna Związku Radzieckiego skierowana na zachowanie pokoju i zapobieżenie wybuchowi wojny nuklearnej, na zahamowanie wyścigu zbrojeń i wykorzystanie ogromnych środków przeznaczanych na ten cel dla polepszenia poziomu życia społeczeństw i wyeliminowania nieszczęść trapiących mieszkańców naszej planety jest — szczególnie obecnie w okresie wzrostu agresywności sił imperializmu — nadzieją wszystkich narodów pozwalającą z ufnością patrzeć w przyszłość.

Braterski sojusz i wszechstronna współpraca pomiędzy PZPR i KPZR, przyjaźń i współdziałanie naszych państw i narodów są i pozostaną fundamentem naszej polityki zagranicznej odpowiadającym w pełni interesom Polski i ZSRR oraz całej wspólnoty państw socjalistycznych. Już nieraz życie wykazało, że nasze stosunki ze Związkiem Radzieckim oparte na leninowskiej zasadzie internacjonalizmu socjalistycznego, na wspólnocie idei i celów miały żywotne znaczenie dla rozwiązywania najważniejszych problemów naszego państwa i narodu. Tak jest również obecnie.

Wybranie Was — rzecznika współpracy pomiędzy naszymi partiami i państwami oraz przyjaciela naszego narodu — na wysokie stanowisko sekretarza generalnego Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego pozwala nam wyrazić pełne przekonanie, że braterskie i sojusznicze więzy pomiędzy naszymi partiami i państwami oraz przyjaźń naszych narodów będą pomyślnie rozwijać się nadal.

Polska Zjednoczona Partia Robotnicza i Rząd Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej ze swej strony czynić będą wszystko, aby pomnażać wkład Polski do naszej wspólnej sprawy — umacniania jedności wspólnoty państw socjalistycznych, jej bezpieczeństwa, obrony pokoju i postępu w świecie.

Przyjmijcie drogi Towarzyszu Michaile Siergiejewiczu nasze najserdeczniejsze życzenia nowych sukcesów w Waszej wielce odpowiedzialnej pracy, w dziele twórczego rozwiązywania doniosłych problemów budownictwa komunistycznego, na rzecz dalszego umacniania Waszej leninowskiej partii, kierującej tym historycznym procesem. Przyjmijcie także życzenia dobrego zdrowia i pomyślności w życiu osobistym.

Wojciech Jaruzelski
I sekretarz KC PZPR
prezes Rady Ministrów
Henryk Jabłoński
przewodniczący
Rady Państwa PRL

Spotkanie PRL-NRD

MOSKWA (PAP) — 12 bm. w Moskwie I sekretarz KC PZPR, prezes Rady Ministrów PRL, gen. armii **Wojciech Jaruzelski** i przewodniczący Rady Państwa PRL **Henryk Jabłoński** odbyli przyjacielskie spotkanie z sekretarzem generalnym KC NSPJ, przewodniczącym Rady Państwa NRD **Erichem Honeckerem** i członkiem Biura Politycznego, przewodniczącym Rady Ministrów NRD **Willi Stophem.** W trakcie rozmów podkreślono, że przyjęte podczas spotkania w NRD tow. W. Jaruzelskiego i tow. E. Honeckera w listopadzie 1984 r. wspólne ustalenia są pomyślnie realizowane. Zgodnie stwierdzono, że PRL i NRD będą nadal kroczyć drogą rozwoju i zacieśniania współpracy. Jest to korzystne dla obu narodów i służy również umacnianiu zwartości i wspólnoty państw socjalistycznych.

Podkreślono rosnące znaczenie aktywnego wkładu obu państw, wraz ze Związkiem Radzieckim, w walkę o zapewnienie pokoju i rozbrojenie, tak ważne w obliczu niebezpiecznej sytuacji w Europie i na świecie.

W rozmowie, która przebiegła w duchu tradycyjnej przyjaźni, ze strony polskiej uczestniczyli również: członkowie Biura Politycznego KC PZPR — sekretarz KC Józef Czyrek i wicepremier Zbigniew Messner. Ze strony NRD: członkowie Biura Politycznego KC NSPJ — przewodniczący Izby Ludowej Horst Sindermann, sekretarze KC — Joachim Herrmann i Egon Krenz. Obecni byli także ambasadorowie obu państw w ZSRR — Stanisław Kociołek i Egon Winkelmann.

„Silniki rakiet jeszcze milczą"

Ciąg dalszy ze str. 1

peszcie. Obradowała też X Krajowa Konferencja Pokojowa z udziałem 1200 delegatów i gości zagranicznych. Wszystko to świadczy o wielkiej otwartości i różnorodności węgierskiego ruchu pokojowego.

— Konferencja ruchu pokojowego na Węgrzech odbyła się jesienią ub. roku. Wybraliśmy na niej w nowy sposób członków Krajowej Rady Pokoju. Skończyliśmy z dotychczasową praktyką, kiedy wybierano delegatów w województwach, wzorując się na pracy partyjnej. Front Narodowy na szczeblu wojewódzkim i krajowym wyznaczył te osoby, które z własnych terenów delegowano do KRP. Konferencja po krótkiej naradzie plenarnej obradowała w sekcjach, z których każda zajmowała się innym tematem, dzięki czemu mogło się wypowiedzieć znacznie więcej osób. Dążyliśmy też do zbliżenia i zaangażowania tych młodych ludzi, którzy sami uważają się za walczących o sprawę pokoju, ale chcieli się oddzielić od oficjalnego ruchu pokojowego. Większość z nich wypowiedziała swoje poglądy i okazało się, że w rzeczywistości nie ma między nami różnic.

— Obok członków partii wielką aktywność wykazują duchowni, skupieni w Katolickim Komitecie Pokoju i Kościelnym Komitecie Pokoju, grupującym pozostałe wyznania. W polskiej telewizji prezentowano cykl programów pod nazwą „Na krawędzi słowa", w których przedstawiciele najliczniejszych na Węgrzech wyznań rozmawiali o sprawach najważniejszych: o Ojczyźnie i Pokoju. Zaangażowanie waszego duchowieństwa w sprawy najwyższej wagi potwierdza węgierski film pt. „Otwarte drogi" oraz ubiegłoroczne, marcowe spotkanie przedstawicieli wszystkich wyznań w Parlamencie.

— Dzięki ruchowi pokoju duchowieństwo jest sojusznikiem państwa. Obecnie w każdym województwie istnieje wyznaniowa komórka pokojowa. Ksiądz Ferenc Csépányi, uczestniczący w naszej delegacji, już od 20 lat jest członkiem Wojewódzkiej Rady Narodowej w Szabolcs-Szatmár. To świadczy o uczestnictwie w życiu naszego państwa.

— W grudniu 1983 roku przy Krajowej Radzie Pokoju na Węgrzech powstał Komitet Młodzieżowy. Działają też liczne młodzieżowe Kluby Pokojowe, nie należące do KISZ. Na czym polega ich działalność?

— Istnieje 40 takich klubów należących do różnych instytucji. Podstawą działalności Komitetu Młodzieżowego jest koordynacja pracy młodzieży dla Pokoju w ramach KISZ, różnych związków, szkół itp.

— Podczas jednego z wieców sekretarz generalny Krajowej Rady Pokoju, Miklos Barabas powiedział: „Silniki rakiet jeszcze milczą. By takimi nadal pozostały, musimy wierzyć w nie znającą granic siłę pokoju. Nie możemy być bezczynni. Powinniśmy chwycić się za ręce gdziekolwiek żyjemy na świecie, by zmusić do odwrotu maniaków zbrojeń". Wasz przyjazd do Polski jest takim podaniem rąk.

— Jeżeli Miklos Barabas tak powiedział, to jest to prawda. O to chodzi nam wszystkim.

— Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiała:
KRYSTYNA KONECKA

Posiedzenie Biura Politycznego KC PZPR

Ciąg dalszy ze str. 1

nej, w poprawę atmosfery międzynarodowej.

Biuro Polityczne podkreśliło z szacunkiem zasługi towarzysza Konstantina Czernienki w umacnianiu braterskich stosunków pomiędzy naszymi partiami i narodami, pomiędzy PRL i ZSRR, a także w rozwoju współpracy i pogłębianiu jedności wspólnoty państw socjalistycznych.

Biuro Polityczne oceniając działalność organów prasowych KC PZPR stwierdziło, że zarówno „Trybuna Ludu" — dziennik partyjny o wysokim nakładzie, jak i „Nowe Drogi" — miesięcznik teoretyczny i polityczny wypełniają zadania postawione przez IX Zjazd Partii.

„Trybuna Ludu" i „Nowe Drogi" całą swą działalnością informacyjno-publicystyczną i organizatorską powinny służyć umacnianiu ideowej jedności i organizacyjnej zwartości szeregów partyjnych, odbudowie i umacnianiu więzi partii z klasą robotniczą i społeczeństwem. Pisma powinny działać na rzecz wzrostu autorytetu partii, ukazując jej konsekwencję w dążeniu do porozumienia narodowego oraz w walce z siłami antysocjalistycznymi, agresją propagandową i dyskryminacją gospodarczą — wyrażając niezmienne dążenie partii do socjalistycznej odnowy, do ugruntowania zasad sprawiedliwości społecznej, ludowładztwa, praworządności. Działalność „Trybuny Ludu" i „Nowych Dróg" lepiej służyć powinna umacnianiu państwa, jego wewnętrznej stabilizacji i obronności.

Zespół „Trybuny Ludu" stojąc przed ważnym zadaniem upowszechniania marksizmu-leninizmu wśród członków partii i bezpartyjnych zadbać musi o maksymalny stopień dostępności publikacji dla ogółu czytelników, o wzbogacenie szkoleń partyjnych, zwłaszcza w podstawowych ogniwach partii.

„Trybuna Ludu" publicystyczną, informacyjną i organizatorską działalnością musi zjednywać dla programu partii zwolenników w toczącej się walce o serca i umysły narodu, szczególnie młodego pokolenia. Gazeta musi zdecydowanie torować drogę socjalistycznej odnowie, zwalczać wszystko co hamuje i opóźnia postęp, być opozycyjna wobec wszelkiego zła, bierności, niemożności, wszelkiej arogancji. Łamy gazety muszą być otwarte dla krytyki.

Ważną rolę ma do spełnienia „Trybuna Ludu" w upowszechnianiu wartości kultury socjalistycznej oraz polityki kulturalnej partii i państwa. Poprawie powinna ulec polityka recenzyjna gazety.

Biuro Polityczne stawia przed zespołem „Trybuny Ludu" najwyższe wymagania polityczne, ideowe i zawodowe. Zobowiązuje go do stałego doskonalenia warsztatu dziennikarskiego, form wypowiedzi, jasności, celności argumentacji, pogłębiania bezpośrednich więzi z ludźmi pracy, a w szczególności z klasą robotniczą dużych zakładów produkcyjnych, wysokiej jakości w wypełnianiu propagandowych i organizatorskich funkcji gazety.

Niezbędnym zadaniem jest ożywianie dialogu z czytelnikami, którzy powinni być współtwórcami gazety. Celowe jest stworzenie sieci korespondentów robotniczych, rozwijanie klubów dyskusyjnych „Trybuny Ludu".

Wyznaczając zadania dla zespołu „Nowych Dróg" Biuro Polityczne podkreśliło potrzebę uczynienia z miesięcznika podstawowego źródła wiedzy marksistowsko - leninowskiej dla aktywu partyjnego, w ścisłym powiązaniu z praktyką realizacji linii partii w sferze ideologicznej, politycznej i gospodarczej.

„Nowe Drogi" powinny skupić wokół pisma najwybitniejszych przedstawicieli marksistowskich nauk społecznych. Miesięcznik winien stać się ważnym ośrodkiem rozwoju marksistowsko-leninowskiej myśli w naszej partii.

„Trybuna Ludu" i „Nowe Drogi" spełniając ważną rolę w propagowaniu polskiej polityki zagranicznej, w umacnianiu braterskiej więzi z KPZR i innymi bratnimi partiami, powinny szczególną uwagę poświęcić popularyzowaniu ich doświadczeń w budownictwie socjalistycznym. Ich powinnością jest systematyczne informowanie o problemach rozwoju i codziennym życiu ludzi pracy Kraju Rad i innych krajów socjalistycznych, sprzyjanie integracji gospodarczej i kulturalnej Polski z krajami wspólnoty socjalistycznej. Powinny one upowszechniać wiedzę o działalności międzynarodowego ruchu komunistycznego i robotniczego oraz o postępowych procesach zachodzących w świecie, a jednocześnie obnażać istotę współczesnego imperializmu, jego militarystyczną, reakcyjną politykę.

Biuro Polityczne zobowiązuje instancje partyjne do udzielania zespołom „Trybuny Ludu" i „Nowych Dróg" wszechstronnej pomocy w realizacji tych zadań.

Z prac Komitetu Wykonawczego OPZZ

WARSZAWA (PAP) — 12 bm. w Warszawie obradował pod przewodnictwem **Alfreda Miodowicza** Komitet Wykonawczy Ogólnopolskiego Porozumienia Związków Zawodowych. W pierwszym punkcie, wspólnie z Prezydium Rady Ochrony Pracy i Kierownictwem Państwowej Inspekcji Pracy omówiono zadania ruchu zawodowego w zakresie ochrony przepisów bhp, zatwierdzono plan obchodów 35-lecia społecznej inspekcji pracy.

Wiceprzewodnicząca OPZZ Anna Mierzyńska stwierdziła m.in., że działalność związkowa koncentrować się powinna m.in. na sprawach przestrzegania praw pracowniczych i przepisów bhp. Niestety w wielu przypadkach racje ekonomiczne całkowicie zdominowały potrzebę przestrzegania norm kodeksowych.

W kolejnym punkcie spotkania przyjęto stanowisko OPZZ wobec założeń do projektu ustawy: „Ordynacja wyborcza do Sejmu PRL". Należy utrzymać — czytamy w dokumencie — zasadę biernego prawa wyborczego po ukończeniu 21 roku życia. Wybory winny być przeprowadzone szybko i sprawnie w ciągu jednego dnia. Związkowcy przeciwni są również rozszerzaniu składu Sejmu, gdyż nie ma to merytorycznego uzasadnienia. W stanowisku potwierdza się również, że prawo do wysuwania kandydatów na posłów winny posiadać też: OPZZ na listy regionalne i WPZZ na listy okręgowe.

Kondolencje radzieckich sił zbrojnych

Ciąg dalszy ze str. 1

Znaczący był wkład Konstantina Czernienki w dalsze umacnianie zdolności obronnej państwa radzieckiego, zwiększenie gotowości bojowej sił zbrojnych, w sprawę zahartowania ideowego obrońców Ojczyzny.

W tych smutnych dniach siły zbrojne ZSRR chylą swe sztandary bojowe przed świetlaną postacią Konstantina Czernienki, jeszcze ściślej jednoczą się wokół partii komunistycznej i jej leninowskiego Komitetu Centralnego.

Wychowawcą powinien być każdy

Ciąg dalszy ze str. 1

wieczorami płonęły na Ziemiach Odzyskanych. Towarzyszyć im będzie myśl o Pokoju.

To najbliższe zamierzenia. A w rozmowie podczas spotkania — w którym uczestniczył także **sekretarz KW PZPR Stanisław Suchodolski** — mówiono m.in. o potrzebie powszechnych działań wychowawczych (hm. PL **Czesław Klim** z Dąbrowy Białostockiej), o mierzeniu wartości człowieka jego stosunkiem do innych ludzi (hm. PL **Aniela Stojanowska** z Białegostoku), o naturalnej chęci dziecka do utrzymywania więzi z innymi (hm. **Andrzej Bajkowski** z Białegostoku). Hm. **Edward Bielak** podniósł ważny problem udziału w letnim wypoczynku dzieci wiejskich.

Było wiele uwag dotyczących niełatwych spraw zawodu nauczycielskiego, który nie zawsze doceniany, ma olbrzymie znaczenie dla przyszłości młodych, a więc i kiedyś dorosłych Polaków. Hm. **Lech Szargiej** z Białegostoku powiedział m.in., że zadaniem oświaty jest przede wszystkim wychowywać, a potem nauczać. Tymczasem oceny nauczycieli najczęściej formułuje się tylko w oparciu o wyniki sprawdzianów.

O większe możliwości organizacji wypoczynku dla zuchów dopominała się hm. PL **Jadwiga Borsuk**, a **Ligia Płońska** z Moniek mówiła o niełatwych uwarunkowaniach pracy instruktora w mniejszych miejscowościach.

Nie zabrakło w tej dyskusji głosów o potrzebie wychowywania dla socjalistycznej Polski, w duchu poszanowania poglądów, tolerancji. Tak też jest zapisane w Statucie ZHP i w Prawie Harcerskim.

Przyjmujący delegatów i sekretarz — Włodzimierz Kołodziejuk wypowiadał się z troską o przyszłości oświaty i wychowania w najbliższych latach, mówił o konieczności podjęcia zdecydowanych działań w celu wzbogacania bazy i usprawniania systemów wychowawczych. Harcerstwo ma w tej mierze ważną rolę do spełniania, zarówno w odniesieniu do dzieci, jak i młodzieży — także akademickiej.

Bardzo wysoko ocenił dotychczasową, ofiarną pracę instruktorów harcerskich i przyznał, że ich autorytet w każdym środowisku będzie także wspierany przez partię. „Musimy harcerskiej działalności wychowawczej w województwie — powiedział — nadać wkrótce najwyższą rangę."

Życzył też owocnych obrad na VIII Zjeździe ZHP.

ZB. KRZYWICKI

Obradowało Prezydium Rządu

Ciąg dalszy ze str. 1

nych z wyjątkiem buraków cukrowych.

Obecnie trwają w spółdzielniach kółek rolniczych i państwowych ośrodkach maszynowych intensywne prace remontowe. Nadal nie w pełni zadowalające jest zaopatrzenie w niektóre części zamienne. Wiele kłopotów sprawia brak ogumienia, łożysk, zespołów do silników i części do aparatury ochrony roślin.

Jak wynika z danych handlu wiejskiego sprzedaż nawozów mineralnych jest mniejsza niż w analogicznym okresie roku ubiegłego. Nie brakuje nawozów fosforowych, na które wprowadzono sezonową obniżkę, zaś niedobory dotyczą niektórych asortymentów nawozów azotowych i wapna nawozowego. W dostatecznym stopniu realizowany jest import środków ochrony roślin.

Prezydium Rządu przyjęło wnioski zmierzające do złagodzenia trudności w przygotowaniach do wiosennych prac polowych. Dokonany zostanie przegląd zapasów nawozów mineralnych. Postanowiono, że w pierwszej kolejności skierowane zostaną dostawy nawozów oraz innych środków produkcji do tych województw, w których wcześniej rozpoczynane są prace. Ministra Chemii i Przemysłu Lekkiego zobowiązano do przyspieszenia prac technologicznych umożliwiających granulację niektórych gatunków nawozów. Polecono wdrożyć zasady usprawniające dotychczasową organizację skupu zużytych maszyn i urządzeń rolniczych oraz ich regenerację.

Zapoznano się z oceną sytuacji w produkcji zwierzęcej i paszowej. Utrwala się korzystna tendencja w hodowli trzody chlewnej, natomiast niepokojący jest zbyt duży ubój gospodarczy cieląt. Wskazano na możliwości rozwoju hodowli bydła opasowego ze względu na dostateczną ilość krajowych zasobów pasz niezbożowych. Zalecono właściwym ministrom poprawę zaopatrzenia rolnictwa w mineralne dodatki do pasz. Zwrócono też uwagę na potrzebę rytmicznego importu, przy równoczesnym zwiększeniu produkcji surowców krajowych do wytwarzania pasz przemysłowych dla drobiu. Zalecono maksymalnie oszczędną i efektywną gospodarkę paszami.

Inwestycje dla przemysłu rolno-spożywczego

Prezydium Rządu na wniosek ministra Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej przyjęło postanowienie w sprawie przyspieszenia rozwoju bazy przechowalniczej i suszarniczej zbóż w latach 1985—1987. Decyzja ta podyktowana została szczególnie pilną potrzebą pełnego zagospodarowania uzyskiwanych płodów rolnych. Zapewnienie odpowiednich magazynów i elewatorów w miejsce prowizorycznych pomieszczeń, pozwoli ograniczyć straty i ubytki zbóż podczas ich przechowywania.

Niektóre obiekty dla przemysłu rolno-spożywczego realizowane będą w ramach inwestycji centralnych.

Prezydium Rządu zaaprobowało działania pozwalające na bardziej efektywne gospodarowanie cukrem w przetwórstwie spożywczym.

Wykonanie wniosków NIK dotyczących gospodarki żywnościowej

Prezydium Rządu, zgodnie z przyjętą zasadą, systematycznie rozpatruje stan realizacji wniosków Najwyższej Izby Kontroli, dotyczących stwierdzonych nieprawidłowości w poszczególnych resortach.

W czasie posiedzenia zapoznano się z informacją o działaniach zmierzających do usprawnienia gospodarki w państwowych i spółdzielczych jednostkach obsługi rolnictwa. W głównej mierze zalecenia dotyczyły działalności spółdzielni kółek rolniczych, państwowych ośrodków maszynowych, spółdzielni transportu wiejskiego. Stwierdzono pozytywne rezultaty nowego systemu wynagrodzeń w SKR, który uzależnia wysokość zarobków od ilości i jakości wykonywanych usług. Wprowadzone też zostały rozwiązania ekonomiczne, pozwalające na właściwą kalkulację cen za usługi dla rolników. Nadal jednak wiele zastrzeżeń budzi organizacja usług dla rolnictwa. Krytycznie ocenia się gotowość techniczną jednostek świadczących usługi oraz niepełne wykorzystanie środków transportu i sprzętu rolniczego. W pewnej części sytuację tę powoduje niesprawność urządzeń technicznych i maszyn, ale też jedną z głównych przyczyn jest niegospodarność.

Prezydium Rządu wydało polecenia właściwym ministrom, aby stworzyli odpowiednie warunki ułatwiające funkcjonowanie jednostek obsługi rolnictwa. Chodzi zwłaszcza o zapewnienie dostaw części zamiennych, środków transportu oraz paliw. Zalecono organizacjom spółdzielczym dyscyplinowanie gospodarki w podległych im jednostkach oraz zaostrzenie odpowiedzialności służbowej wobec osób, z winy których powstały nieprawidłowości.

Oceniono też stan wykonania wniosków NIK dotyczących skupu, produkcji i zaopatrzenia ludności w artykuły spożywcze.

Z przedłożonej przez ministra Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej informacji wynika, że nastąpiła poprawa w zagospodarowaniu mleka, wykorzystaniu spółdzielczych i prywatnych młynów oraz w działalności przedsiębiorstwa hurtu spożywczego. Uznano, że w dalszym ciągu konieczne jest zwiększenie efektywności dotowania produktów żywnościowych, lepsze zaopatrzenie producentów mleka w konwie i wapno hydratyzowane, zalecono w większym stopniu stosować mechaniczne pakowanie artykułów żywnościowych.

Gospodarka paliwowo-energetyczna

Prezydium Rządu omówiło problemy zaopatrzenia gospodarki narodowej w paliwo i energię do 2000 roku z uwzględnieniem energii jądrowej.

Ze względu na występujące niedobory ropy naftowej i gazu ziemnego, wzrastające potrzeby na surowce energetyczne zaspokajać się będzie wyłącznie węglem kamiennym, brunatnym oraz paliwem jądrowym.

Planuje się maksymalne ograniczenie popytu na paliwa i energię przez zmniejszanie m. in. energochłonności urządzeń technicznych. Niezbędne jest stosowanie nowych rozwiązań technicznych pozwalających obniżać straty ciepła oraz zwiększać efektywność procesów technologicznych.

Prezydium Rządu przyjęło uchwały Rady Ministrów o rozwoju energetyki jądrowej w Polsce do 2000 roku.

Uchwała obejmuje program w tej dziedzinie, który uwzględniony zostanie w pracach nad projektami Narodowego Planu Społeczno-Gospodarczego na lata 1986—1990 oraz planu perspektywicznego do 1995 roku.

Jako najpilniejsze zadanie uznano rozwój produkcji maszyn i urządzeń dla elektrowni jądrowych. Przedsięwzięcia w tym zakresie realizowane będą w ramach wielostronnej umowy krajów RWPG o specjalizacji i kooperacji produkcji oraz wzajemnych dostawach urządzeń dla elektrowni jądrowych.

PRON

Sprawy najbliższe życiu

Ciąg dalszy ze str. 1

wych i samorządzie terytorialnym, założeniach projektu ordynacji wyborczej do Sejmu. Opiniowano również ważniejsze decyzje administracji terenowej.

Współpraca z radami narodowymi zacieśnia się i rozwija szczególnie na płaszczyźnie Narodowego Czynu Pomocy Szkole. Wynikiem tego są cztery społeczne komitety budowy i rozbudowy placówek oświatowych.

Rada Narodowa Miasta i Gminy podjęła uchwałę o przekazanie 12 mln zł na budowę przedszkola i 15 mln zł na budowę szkoły podstawowej. Są to nagrody uzyskane w konkursie „Mistrz Gospodarności" i nagroda 40-lecia Polski Ludowej jaką uzyskało miasto za osiągnięcia społeczno-gospodarcze w tym okresie.

Mimo niewątpliwych osiągnięć ruchu nadal istnieje potrzeba szerszego dotarcia do środowisk wiejskich i młodzieżowych. Już obecnie istnieje czternaście ogniw PRON, a najbardziej aktywną działalność przejawiają ogniwa Ruchu w Nadbużańskiej Spółdzielni Mleczarskiej, Oddziale PKS i we wsi Słochy Annopolskie.

Sytuację społeczno-gospodarczą miasta i gminy przedstawił naczelnik miasta i gminy — **Józef Przesław,** zwracając uwagę na konsekwentną realizację programu wyborczego oraz wniosków i postulatów mieszkańców. Wiele jest jeszcze do zrobienia w dziedzinie oświaty i wychowania, budownictwa mieszkaniowego, gospodarki komunalnej, służbie zdrowia, w handlu i zaopatrzeniu. Na wsi nadal występuje problem braku wody, melioracji i drenażu pól, budowy i remontu dróg.

W ożywionej dyskusji poruszono wiele problemów nurtujących mieszkańców. Zwracano uwagę na potrzeby w dziedzinie budowy szkół, krytycznie oceniono pracę w handlu i zmiany organizacyjne w służbie zdrowia, utrudniające korzystanie z pomocy lekarskiej. Bulwersujący był też przykład, że z tytułu przekazania przez załogę siemiatyckiego Hortexu kwoty 200 tys. zł pochodzącej z przepracowania wolnej soboty na rzecz potrzeb szkolnictwa, obciążenia zakładu z tego tytułu poprzez podatki od wynagrodzeń, opłat na rzecz ZUS i FAZ przekroczyły ponad 1,1 mln zł. Rzecz jasna nie będzie to sprzyjać rozbudowie społecznej inicjatywy.

Do niektórych problemów poruszanych w dyskucji ustosunkował się główny architekt województwa — **Leonard Budryk.**

Dokonano wyboru 50-osobowej Miejsko-Gminnej Rady PRON. Przewodniczącym Rady został ponownie **Zbigniew Radomski.**

B. HRYNIEWIECKI

SPORT

Pod koszami XIII mistrzostw Polski WSP i Filii UW

Zadecydowały celne rzuty

Pierwsza zagadka XIII mistrzostw Polski wyższych szkół pedagogicznych i filii UW w koszykówce mężczyzn została wczoraj w hali AMB rozwiązana. Największy kandydat do mistrzowskiego tytułu to koszykarze z WSP Szczecin.

W najciekawszym meczu wczorajszego dnia zmierzyły się Filia UW Białystok i WSP Szczecin. Po ciekawym spotkaniu wygrali szczecinianie 78:70 (40:30). Do przerwy kilkupunktowa przewaga należała do gości. Głównym ich atutem były celne rzuty z półdystansu. Po zmianie boisk białostoczanie rozpoczęli grę z wielką wolą zwycięstwa i w 24 min. było już 42:44. Po fragmencie dobrego pojedynku gospodarze zapomnieli jednak o obronie. W tej sytuacji prowadzenie objęli goście 55:42. W 37 min. zapowiadało się, że białostoczanie „dogonią" po kilku efektownych akcjach rywala. Niestety zabrakło im celnej ręki. Natomiast goście imponowali nadal pewnymi rzutami. Białostoczanie ambitnie próbowali jeszcze zmniejszyć przewagę szczecinian do czterech „oczek", by za chwilę pozwolić im uciec na 8 punktów.

Najwięcej punktów dla Filii UW zdobyli: **Zinkiewicz — 17, Bobka — 15 i Korolczuk — 14.**

Inne rozstrzygnięcia: Filia UW B-stok — UMSC Rzeszów 87:39 (48:18), najwięcej punktów **Karpiuk — 19.**

WSP W-wa — WSP Szczecin 39:101, WSP Ziel. Góra — WSP Rzeszów 87:39, WSP Rzeszów — WSP Częstochowa 61:66, WSP Kraków — WSP Ziel. Góra 52:87, WSP Olsztyn — WSP Słupsk 94:28.

Dziś początek spotkań w hali Jagiellonii o godz. 9, a w hali AMB o godz. 10. (let)

10 marca 1985 roku zmarł w wieku 89 lat

Tow. Stanisław Szypulski

zasłużony działacz Ruchu Robotniczego, były przewodniczący Prezydium PRN w Grajewie, długoletni, wzorowy pracownik PKP, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.
Wyrazy szczerego współczucia

ŻONIE I RODZINIE

składają:

Sekretariat KW i KM PZPR w Białymstoku.
Pogrzeb odbędzie się dziś, tj. 13 marca 1985 roku o godzinie 14 na Cmentarzu Komunalnym w Białymstoku.

Działać całą partią

Ciąg dalszy ze str. 1

Woj. łomżyńskie jest jednym z nielicznych regionów kraju, w którym utrzymuje się wysokie tempo budownictwa mieszkaniowego. W br. przewiduje się oddanie do użytku ogółem 2.280 mieszkań. Dwukrotnie wzrośnie liczba mieszkań remontowanych. Równocześnie następuje przesunięcie środków na budownictwo towarzyszące. Kontynuowany jest szeroki program rozbudowy bazy lokalowej oświaty i służby zdrowia.

Wojewoda wskazał także na dalsze doskonalenie funkcjonowania administracji państwowej, świadczy o tym m. in. zmniejszająca się liczba skarg i rosnąca trafność administracyjnych decyzji.

Po przerwie, jako pierwszy głos w dyskusji zabrał delegat z Grajewa — Władysław Karasiewicz. Podjął on próbę podsumowania dorobku, z jakim partia pójdzie na X Zjazd. Należy pamiętać, o tym — stwierdził, że oprócz problematyki społeczno-gospodarczej równie istotną sprawą jest świadomość polityczna członków partii i całego społeczeństwa.

Jan Laskowski z gm. Klukowo stwierdził, że niezadowolenie rolników budzą niestabilne ceny maszyn i narzędzi rolniczych oraz niepełna realizacja przydziałów środków do produkcji rolnej. Wskazał na potrzebę podnoszenia rangi samorządu wiejskiego.

Przedstawicielka załogi zakładów teletransmisyjnych „Telkom" z Zambrowa — **Eugenia Koncewicz** podzieliła się doświadczeniami z pracy organizacji partyjnej w zakładzie oraz wskazała na pozytywne elementy występujące w organizacji pracy. Mówiła, że przewiduje się, że w br. produkcja zakładów wzrośnie o 26 proc. w stosunku do roku ubiegłego.

O efektywności podejmowanych uchwał i funkcjach kontrolnych partii mówił I sekretarz KG PZPR w Szumowie — **Stanisław Cwalina.** Stwierdził również, że więcej uwagi partia powinna poświęcić organizacjom wiejskim, gdzie często jeszcze ludzie czują się zagubieni, mają wiele słusznych uwag i wniosków, ale nie mają siły przebicia.

Rolnik ze wsi Szabły Młode w gm. Śniadowo — **Hieronim Dzwonkowski** skoncentrował się na barierach występujących w produkcji rolnej. Stwierdził, że wysokość produkcji nie zależy od samych tylko rolników, wpływ ma na to wiele czynników, m.in. jakość produkowanych przez przemysł środków produkcji.

Eugeniusz Muzyk — robotnik z FPiU w Kolnie zgłosił wnioski o udzielenie pomocy w rozbudowie przedsiębiorstwa, a także o rozwój przemysłu elektromaszynowego w województwie.

Uwarunkowanie wzrostu produkcji rolnej podjął w swoim wystąpieniu rolnik z gminy Grabowo, członek KC — **Witold Malinowski,** podkreślając, że wiele do życzenia pozostawia działalność instytucji obsługujących wieś i rolnictwo. Zaakcentował również potrzebę rozwoju partyjnych szeregów oraz bardziej krytycznego stosunku członków partii do siebie i własnej pracy.

Kultura i sztuka powinna odgrywać pierwszoplanową rolę w procesie wychowania człowieka — stwierdziła dyrektor WDK — **Marianna Pierożyńska.** W tym kontekście mówczyni wskazała na potrzeby województwa w zakresie bazy dla kultury, kładąc szczególny nacisk na pilną potrzebę powrócenia do planów budowy wielofunkcyjnego ośrodka kultury w Łomży. Jest to o tyle istotne, że Kościół buduje podobne obiekty w bardzo szybkim tempie.

O wiarygodności partii — podkreślił I sekretarz KM PZPR w Łomży — **Jan Jamiołkowski** — świadczy wykonanie podejmowanych przez nią zadań. Jest to najlepsza forma przekonywania społeczeństwa do słuszności linii partii. Nawiązując do uchwały konferencji miejskiej wskazał na potrzebę rozwoju partyjnych szeregów poprzez nasilenie pracy politycznej w środowiskach robotniczych i młodzieży szkół ponadpodstawowych. Podobne akcenty wystąpiły w wypowiedziach **Karola Modzelewskiego** z gminy Rutki i **Jana Sokołowskiego** z Andrzejewa, którzy sygnalizowali potrzebę większej ofensywy ideologicznej.

Czy zrobiliśmy wszystko co możliwe? Czy realizacja postawionych przed nami zadań satysfakcjonuje? Na postawione przez siebie pytania przewodniczący WKKP — **Mirosław Szalunas** odpowiedział, że nie w pełni. O sile partii decyduje jej ideowo-polityczna i organizacyjna zwartość. Tymczasem nadal dochodzi do przypadków lekceważenia statutowych obowiązków i partyjnej dyscypliny, a reakcja na nie, nie jest zawsze skuteczna. Te negatywne przejawy są szczególnie groźne, gdy dotyczą kadry kierowniczej. Dlatego też, zwrócić należy większą uwagę na dbałość o moralne oblicze partii, na które składają się postawy wszystkich jej członków.

Delegaci reprezentujący środowiska przemysłowe, m.in. **Krzysztof Jasiński** — I sekretarz KZ PZPR w Przedsiębiorstwie Przemysłu Spożywczego, **Czesław Zagdański** — dyr. ZZPB w Zambrowie i **Stefan Krystosiak** — kierowca PKS w Zambrowie, zwracali uwagę na problemy wynikające w codziennej działalności produkcyjnej i realizacji reformy gospodarczej oraz polityki płacowej. Za dobrą pracę powinno się dobrze płacić, a często jest to ponad możliwości zakładu.

Z kolei przedstawiciele wsi, w tym **Wojciech Godlewski** z gminy Wysokie Mazowieckie i **Stanisław Sokołowski** z gm. Stawiski, krytycznie odnosili się do nadmiernych, ich zdaniem, podwyżek cen środków produkcji, nierównomiernego rozdziału maszyn pomiędzy poszczególne regiony kraju. Zwracali też uwagę na trudności działania wiejskich organizacji partyjnych i presję wywieraną przez członków partii przez nietolerancyjne dla odmiennego światopoglądu środowisko.

W dyskusji mówiono nie tylko o problemach, ale także o osiągnięciach. Wskazywano na rozwój inicjatyw społecznych, zwłaszcza na wsi, uzewnętrzniający się w podejmowaniu szeregu działań czynowych na rzecz budowy szkół, ośrodków zdrowia, wodociągów i dróg. Wskazywali na to **Danuta Peterson** z Mroczek gm. Zambrów i **Henryk Ptasznik** z Ciechanowca.

Na zakończenie obrad, które w drugiej części prowadził sekretarz KW — **Mieczysław Czerniawski,** głos zabrał sekretarz KC PZPR — **Włodzimierz Mokrzyszczak.**

Potwierdzając zawartą w materiałach na konferencję jak i w wypowiedziach delegatów ocenę działalności łomżyńskiej organizacji jako generalnie prawidłową i zgodną z uchwałami IX Zjazdu Włodzimierz Mokrzyszczak omówił znaczenie toczącej się obecnie kampanii sprawozdawczej. Do jej przebiegu i treści oraz wynikających z dyskusji uwag i wniosków Komitet Centralny przywiązuje wielką wagę. Ma ta kampania wykazać m.in. stan świadomości ideowej i poziom dyscypliny partii. Jej merytoryczny dorobek — oceny i propozycje dalszego działania — będzie natomiast wyznaczał kierunek pracy partyjnej w roku poprzedzającym X Zjazd. Stoi przed nami niemało problemów do rozwiązania oraz zadań wymagających sprawniejszego działania. Wyłaniają się one już dziś przed organizacją łomżyńską. Na przykład wojewódzka organizacja nie prezentuje się najlepiej na tle innych pod względem wzrostu szeregów partyjnych. Niemało do życzenia pozostawia praca wiejskich organizacji. Są one nieliczne i nie wykazują często większej aktywności. W wielu wsiach nie ma podstawowych organizacji partyjnych i stan ten wymaga możliwie szybkiej poprawy. Nie można na potencjalnych kandydatów czekać licząc na samoczynny rozwój organizacji — aktyw im musi wyjść na przeciw.

Następnie sekretarz KC wskazał na potrzebę większej współpracy między wszystkimi organizacjami w zakładach pracy i na wsi. Jest to jeden z warunków przezwyciężania trudności społeczno-gospodarczych. Animatorem tego współdziałania powinny być ogniwa partii.

Włodzimierz Mokrzyszczak omówił również najważniejsze tegoroczne działania partii, wśród których na plan pierwszy wysuwają się wybory do Sejmu PRL. Podkreślił znaczenie konsultacji środowiskowych przed zbliżającym się Plenum KC na temat roli inteligencji. Kolejne plenum poświęcone będzie problematyce wewnątrzpartyjnej, określono dalsze zadania w organizacyjnym umacnianiu partii i jej skuteczniejszym oddziaływaniu na zewnątrz.

Konferencja przyjęła uchwałę określającą zadania wojewódzkiej organizacji na drugą część kadencji.

JERZY BRODZIUK
WAWRZYNIEC
KŁOSIŃSKI

Wystąpienie I sekretarza KW PZPR w Łomży — WŁODZIMIERZA MICHALUKA

Jesteśmy świadomi odpowiedzialności

(Omówienie)

Na wstępie tow. Włodzimierz Michaluk nawiązał do sytuacji społeczno-politycznej w kraju. Wskazując na dalszą jej stabilizację podkreślił, że opozycjoniści straciwszy nadzieję na zwycięstwo w otwartej walce, wcale z tej walki nie zrezygnowali. Zmienili jedynie taktykę i formy swego działania sprzymierzając się z siłami, które dążą do rewizji powojennego porządku w Europie i nakręcają spiralę zbrojeń.

Zakusom na socjalizm i naszą suwerenność państwową — stwierdził mówca — przeciwstawiamy otwartość, prawdę, realizm i upór w działaniu. Kontynuujemy dzieło reformowania gospodarki i demokratyzacji życia społecznego. Przypomniał słowa tow. Wojciecha Jaruzelskiego wypowiedziane na XIII Plenum KC: „Prowadzimy i prowadzić będziemy nieustanną walkę z wrogiem, polemikę z obcymi kierunkami. Są Polacy, z którymi dogadać się nie zamierzamy. Paktowania z wrogiem, z pupilami imperialistycznej dywersji, nie będzie. Ale do tych, którzy nierzadko w dobrej wierze, w emocji, czy goryczy — politycznie pobłądzili — wyciągamy rękę, tworzymy szansę wyjścia z twarzą, z prowadzącego donikąd zaułku..."

Wszystkie wymienione elementy sytuacji politycznej w jakiej znajdował się i znajduje kraj w mniejszym lub większym natężeniu występowały i występują w naszym województwie — kontynuował I sekretarz KW. Głosy wrogów socjalizmu, otwartych i ukrytych, nigdy nie znalazły u nas posłuchu. Klasa robotnicza, ludzie pracy ignorowali wszelkie wezwania do nieuczestniczenia w życiu społecznym. Do Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego zgłosiły akces wszystkie organizacje naszego regionu. Działają ogniwa zakładowe i gminne. Związki zawodowe zrzeszają 26.700 osób — blisko 50 proc. wszystkich zatrudnionych w gospodarce naszego regionu. Te liczby mogłyby być wyższe. Ale przecież nie chodzi nam o sukcesy statystyczne, a o rzeczywistą odbudowę ruchu. Tylko taki autentyczny ruch zdecydowanie popieramy jako partia, pamiętając, że prawidłowe stosunki między nami mają decydujące znaczenie w umacnianiu więzi z ludźmi pracy. A do tego potrzebny jest nie papierowy, a rzeczywisty partner ze wszystkimi ludzkimi wadami i zaletami.

Efekty cierpliwego budowania porozumienia, nieustępliwej walki o obiektywne interesy klasy robotniczej były widoczne w trakcie obchodów Święta Pracy i wyborów do rad narodowych. Wzrosła pozycja społeczna i inicjatywność organizacji młodzieżowych, coraz większy prestiż zdobywają samorządy robotnicze i wiejskie. Faktem staje się reforma gospodarcza. Poprawia się dyscyplina obywatelska.

Osiągnięcia te, za które serdecznie dziękujemy mieszkańcom Ziemi Łomżyńskiej, z których jesteśmy dumni, nie powinny stać się źródłem samozadowolenia. Po zagrożeniach politycznych wracają od czasu do czasu te, które mają swój rodowód w słabościach ludzkich. Jak polip toczą delikatną tkankę odradzającego się życia. Szarpią nerwy wrażliwych na zgodność słów i czynów ludzi. Burzą osiągany z takim trudem spokój i podważają wiarygodność linii socjalistycznej odnowy.

Wśród ludzi kierujących gospodarką naszego regionu, są jeszcze towarzysze, którzy własne błędy zapisują na konto reformy gospodarczej. Nie kryją swej sympatii dla „starych dobrych czasów". Są również tacy, którzy pracują tak jakby w naszym kraju nie zaszły żadne zmiany. Jakby ciągle jeszcze żyli w epoce, gdy lekarstwem na wszystko były nakazy i dyrektywy. Towarzysze ci podejmują decyzje za samorządy, związki zawodowe, organizacje partyjne. A potem, gdy przychodzi do płacenia rachunku próbują w nas szukać oparcia.

Szczególnie uzewnętrzniło się to po kontroli województwa, jakiej dokonała GIT. Niewielu było takich, którzy na siebie chcieli wziąć odpowiedzialność za negatywną ocenę, skorzystać z fotografii własnej działalności pozostawionej przez inspektorów. Kontrola GIT przybliżyła nam prawdę mówiącą o tym, że jeśli nie będziemy w naszych planach i działaniach kierowali się odczuciem rzeczywistości, rzeczywistość znajdzie sposoby przywołania nas do porządku. Kontrola GIT odsłoniła jeszcze jedną naszą słabość — mianowicie skłonność wielu ogniw administracyjnych i gospodarczych do pozorowania pracy. W odpowiedzi na wytknięte błędy i niedopatrzenia niektóre przedsiębiorstwa, urzędy i instytucje opracowały harmonogramy i włożyły je do szuflad. Jest to bardziej szkodliwe od samych błędów.

Wyniki kontroli GIT przeanalizowaliśmy na posiedzeniach Komitetu Wojewódzkiego i jego organów wykonawczych. Podjęliśmy stosowne wnioski zmierzające do poprawy stanu sanitarnego w województwie, warunków pracy załóg, lepszej obsługi rolnictwa, pełniejszego wprowadzenia w życie reformy i zasad demokracji. W trakcie tych obrad powiedzieliśmy bez osłonek, że partia wzięła na siebie odpowiedzialność za wyprowadzenie kraju z kryzysu, a my — za udział naszego województwa w tym procesie.

Wielu działaczy jeszcze nie rozumie, iż gospodarka funkcjonuje w ścisłym związku z całokształtem życia społecznego. Jak można żądać od kobiety, której dziecka nie przyjęto do przedszkola, choć spełniało warunki, by pracowała wydajniej. Czy robotnik, którego błaha sprawa miesiącami jest załatwiana przez opieszałych urzędników, będzie sumiennie wykonywał swoje zadania? Kto będzie poważnie traktował wezwania do oszczędnego życia, gdy usłyszy je z ust człowieka znanego w środowisku z rozrzutności?

O powodzeniu przyjętych dziś zadań gospodarczych zadecyduje przede wszystkim efektywność, a także racjonalizacja zatrudnienia, lepsza gospodarka materiałowa, dyscyplina pracy i płacy. Dlatego w każdym zakładzie instancje i organizacje powinny tworzyć klimat dla rozwoju współzawodnictwa pracy, racjonalizacji i wynalazczości. Innych bardziej dostępnych rezerw nie mamy.

Aktualnie najważniejsze, jest to, co robimy w zakładzie, instytucji, w miejscu zamieszkania, a więc tam gdzie działają podstawowe ogniwa partyjne. W tych ogniwach podejmuje się i realizuje konkretne zadania. Wychowuje członków partii, organizuje działalność, ocenia pracę i postawy. POP jest siłą, która stanowi dla pojedynczych towarzyszy niezbędne oparcie. Aktywizowanie organizacji w ocenianym okresie uznaliśmy za zadanie szczególnie ważne w umacnianiu partii.

Możemy dziś z całą odpowiedzialnością stwierdzić, że wiele organizacji partyjnych w województwie ma świadomość swej roli i odpowiedzialności. Świadczy o tym ich postawa wobec trudnych problemów, które wspólnym wysiłkiem pomyślnie rozwiązują. Jednakże w części ogniw wskaźnikiem działalności są w dalszym ciągu wyłącznie protokoły, sprawozdania, opłacanie składek.

Potrzebą chwili staje się przełamywanie istniejącej jeszcze bierności. Członkostwo w PZPR zobowiązuje do oddziaływania własnym przykładem na postawy innych. Ten tylko ma bowiem moralne prawo wymagania, który dużo wymaga od siebie. Postawa taka w działalności ideowo-wychowawczej partii więcej znaczy niż słowa. Trzeba pamiętać, że ludzie pracy codziennie oceniają partię. Dokonują tego na podstawie jej czynów. Bez żadnej taryfy ulgowej. Ocena ta jest niekiedy surowa, ale przeważnie słuszna.

Cieszy fakt, że wśród 181 kandydatów przyjętych w 1984 r. 67 proc. stanowią ludzie młodzi w wieku do 29 lat.

Okres, jaki upłynął od IX Nadzwyczajnego Zjazdu — stwierdził mówca — przyniósł wiele pozytywnych zmian w życiu partii i kraju. Nie wszystko jednak zostało już dokonane. W dalszym ciągu naszą troską winno być umacnianie kierowniczej i przewodniej roli partii w społeczeństwie. Jeszcze w większym stopniu służyć temu muszą zadania indywidualne stawiane członkom i kandydatom PZPR. Do codziennej praktyki życia politycznego wprowadzić musimy zapoczątkowane robocze kontakty kierownictw politycznych i administracyjnych z załogami zakładów pracy, środowiskami społeczno-zawodowymi, aktywem partyjnym. Doskonalić będziemy system edukacji ekonomicznej, prawnej i historycznej. Członkowie partii przodować winni w pełnej realizacji wszystkich zadań i programu reformy gospodarczej. Będzie to podstawą oceny kadry kierowniczej i każdego członka partii.

Następnie tow. Włodzimierz Michaluk skupił się na realizacji planu społeczno-gospodarczego na lata 1983—85. Przebiega ona w zasadzie prawidłowo, a wyniki dwóch pierwszych lat planu trzyletniego stworzyły dobre warunki do wyraźnego przekroczenia podstawowych zadań gospodarczych. Jednakże mroźna zima spowodowała w dwóch pierwszych miesiącach br. w województwie znaczny w porównaniu z analogicznym okresem ub.r. spadek produkcji — o 5,8 proc. przemysłowej i o 38,1 proc. w budownictwie. Nastąpił też spadek wydajności pracy. Nie wiadomo też jakie straty wystąpią w rolnictwie. Niesie to z sobą zagrożenia planowanego wzrostu produkcji. Odrabianie strat na każdym stanowisku, w każdym zakładzie jest nie tylko sprawą produkcyjno-gopodarczą, ale także problemem społecznym i politycznym.

Przed nami niedaleka perspektywa X Zjazdu naszej partii. Okres, który nas dzieli od tego wydarzenia wypełnić należy zdwojoną energią. Jako wojewódzka organizacja partyjna musimy pójść na zjazd z przeświadczeniem, że właściwie wykonaliśmy zadania, jakie przed nami postawiono i jakie sami sobie określiliśmy. (jtb)

Autobusem na polanie

Wciąż w pamięci mieszkańców STOCZKA i okolic (woj. białostockie) pozostaje data 3 grudnia ub. r., kiedy po raz pierwszy od czterdziestu lat na puszczańską polanę wjechał autobus PKS z napisem Bielsk Podlaski — Białowieża. Tymczasem gospodarze gminy zapowiadają kolejne udogodnienia komunikacyjne.

Drogowcy zajęli się utwardzaniem nawierzchni na trasach łączących sołectwa Zwierzyniec, Budy, Pogorzelce i Teremiski. W minionym roku żwirowy podkład pod przyszły dywanik asfaltowy uzyskały dwa odcinki dróg o długości ok. 9 km. Jak przewidują pracownicy miejscowego urzędu gminy, do końca grudnia br., zostaną zasypane ostatnie dziury, na które tyle narzekań było ze strony kierowców. Niebawem — puszczańskie wioski połączy linia PKS.

Wprawdzie odpoczną dzięki temu nogi niejednego piechura, ale przybędzie zmartwień miłośnikom czystego powietrza.

(zł)

Z pola w góry

Jeszcze niedawno rzeczą nie do pomyślenia był wyjazd rolnika do sanatorium. Kłóciło się to z odwieczną praktyką nakazującą codzienne doglądanie trzódki, nie pasowało też do rozwiązań mapy sanatoryjno-wczasowej, na której zabrakło po prostu odpowiednich ośrodków zajmujących się leczeniem typowo rolniczych przypadłości. Mamy zmianę. W 1984 roku z woj. białostockiego do wód udało się 767 gospodarzy, a więc o jedną czwartą więcej niż przed dwoma laty.

Nowy obyczaj szybko zapuszcza korzenie w wiejskim środowisku, coraz chętniej korzysta się z tego rodzaju lecznictwa nie tylko w zimie (wiadomo, mniej roboty) ale też i latem.

Jak wyliczają specjaliści z Wojewódzkiego Związku Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych w Białymstoku, gwałtownie ujawniające się potrzeby w tej dziedzinie przewyższyły już, niestety, możliwości. Czas więc pomyśleć o sanatorium dla rolnika, ale takim — z prawdziwego zdarzenia. (zł)



NA TRASIE BIAŁOSTOCKIEJ

Z wiosną ruszą energiczniej prace przy modernizacji trasy E-12, na którą często narzekamy. Owszem, do granicy woj. ostrołęckiego i łomżyńskiego, jest ona w dobrym stanie. Dalej — w stronę Warszawy — jest różnie. Ale wizja prawdziwie „europejskiego" wjazdu z naszego regionu do stolicy, jest coraz bliższa. „Dwupasmówka" zaczyna się wyłaniać z ziemi, kilku maszyn drogowych i... przecie ludzkiej pracy.

A w samej Warszawie? Drogowcy już szykują śródmiejski fragment trasy E-12. NA ZDJĘCIU: prace na ulicy Świerczewskiego w stolicy!

Fot. CAF — S. WOJNO

Bez niedomówień

Politechnizacja nie poczyniła jeszcze w naszym społeczeństwie takich postępów, aby każdy obywatel umiał sprawnie posługiwać się młotkiem, piłą czy śrubokrętem. Nie każdy zresztą ma czas i ochotę bawić się w domowego rzemieślnika. Chciałby natomiast — by za rozsądnym wynagrodzeniem ktoś to za niego zrobił.

Czy naprawdę są specjalistami, jak opiewają ich wizytówki? Czy mają jakiekolwiek urywa się dzwonek. To meldują swe przybycie „spece" od różnych dziedzin urządzania mieszkania. Od uszczelniania taśmami izolacyjnymi okien począwszy a skończywszy na bardziej poważniejszych czynnościach, jak np. obudowywanie wnęk.

Czy naprawdę są specjalistami, jak opiewają ich wizytówki? Czy mają jakiekolwiek dochodzić swego, okazało się że ów mieszka zupełnie gdzie indziej. Po co ten kamuflaż? Pytanie raczej retoryczne.

Tadeuszowi M. udało się po wielu staraniach i monitach nałonić nieuczciwego rzemieślnika aby dokończył to, do czego się zobowiązał i za co wziął pieniądze. Ile jest jednak wypadków, kiedy sprawa się kończy w sądzie, albo zdesperowany zleceniodawca macha ręką, dając za wygraną?

Dla satyryków jest to wdzięczny, acz ograny temat

Zdani na „dzięciołów"

Kto? Dla ekip administracji mieszkaniowych nastawionych na większe roboty, usługi lokatorskie są tylko wąskim marginesem. Spółdzielczość pracy ma tu co prawda szerokie pole do działania, ale wchodzi na nie z dużymi oporami, tłumacząc się m.in. brakiem fachowców i materiałów. Także udział rzemiosła jest nader skromny. Niektórzy z jego przedstawicieli niechętnie pracują poza ścianami swojego warsztatu. Bo komu się chce z narzędziami jechać na drugi kraniec miasta?

Czy więc oznacza to, że ktoś, kto otrzymał upragnione „M" pozostawiony jest sam sobie? Skądże znowu. Już w pierwszych dniach po wprowadzeniu się przy wiek kwalifikacje i uprawnienia do wykonywania oferowanych robót? Kto ich tam wie? Nikt tego nie sprawdza. Dobrze, że są, jacy są.

Nie ma wątpliwości, że wielu z nich to zwyczajni partacze, umiejący chytrze wyciągać pieniądze od lokatorów. Przekonał się o tym na własnej skórze Tadeusz M. z białostockiego Osiedla „Słoneczny Stok". Zamówił u fachowca od zabezpieczania drzwi zamek typu „Skarbiec". Wpłacił zaliczkę ok. 2 tys. zł. Robota miała być wykonana w ciągu trzech dni. Kiedy nie została wykonana w ciągu trzech tygodni, lokator zaczął się denerwować i podejrzewać najgorsze. Owszem, miał w ręku kopię zlecenia z adresem fachowca na pieczątce, ale kiedowcipów, dla moralizatorów — okazja do wypowiadania pouczeń typu „sami wychowujemy złodziei". Łatwo drwić i krytykować. Co jednak ma zrobić lokator, który mając „dwie lewe ręce" nie umie haka wbić w ścianę i założyć karniszy, nie mówiąc już o przeniesieniu kaloryfera czy położeniu parkietu? Kto uczciwie i solidnie wykona mu te niezbędne roboty? Aleksandra D. nawet wstawienie głupiego wizjera w drzwiach kosztowało, bagatela — 1450 zł.

Dopóki usługi lokatorskie pozostawać będą pustym pojęciem, żeby nie powiedzieć frazesem; dopóki spółdzielczość czy rzemiosło nie popchną sprawy naprzód, wciąż będziemy mieli do czynienia z „dzięciołami", którzy krążąc po osiedlach będą nas oskubywać jak jeleni. (sf)

Z wczorajszych listów

Za trud walki i pracy

39 rocznica powołania Ochotniczej Rezerwy Milicji Obywatelskiej w Wydminach zbiegła się z 40 rocznicą powrotu Ziemi Wydmińskiej do Macierzy. W Szkole Zbiorczej zebrali się członkowie ORMO oraz weterani ruchu robotniczego, którzy w latach powojennych przybyli na te ziemie, aby podjąć pracę na roli i przy odbudowie zniszczonych warsztatów pracy.

Pierwsze dni — tak jak wszędzie — były bardzo ciężkie. Bandy i wrogie elementy utrudniały władzy i mieszkańcom podjęcie jakiejkolwiek pracy. Zaszła konieczność walki i wówczas to w 1946 roku do pomocy milicji powołana została nasza organizacja ORMO. Z bronią w ręku staliśmy na straży utrzymania ładu, bezpieczeństwa i porządku. Wielu z nas oddało wtedy swoje młode życie. Ci, którzy pozostali, zabrali się do pracy.

Najpierw założono i zorganizowano zarząd Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska". Zaopatrywała ona ludność w żywność i artykuły przemysłowe pierwszej potrzeby. Utworzono pomieszczenie na sklep. Towary dowożono konno z odległych, większych miejscowości.

Obecnie GS Wydminy jest rozbudowana. Posiadamy szereg różnorodnych punktów sprzedaży i usług, a także zakłady produkcyjne jak: piekarnia, masarnia, rozlewnia piwa i wód gazowanych oraz dwie restauracje.

Uroczystość Święta ORMO pozostanie w naszej pamięci. Były odczyty i wspomnienia. Najaktywniejszych i zasłużonych działaczy udekorowano odznaczeniami państwowymi i resortowymi. W części artystycznej wystąpił ludowy zespół pieśni i tańca. Wszystkim, którzy przyczynili się, aby ziemia północna po długich latach niewoli powróciła do Polski Ludowej — złożono serdeczne podziękowania.

(bm)

MIESZKANIEC
WYDMIN
(nazwisko znane redakcji)

Krąg ofiarodawców coraz większy

Boćki ofiarowały 100 tys. zł na budowę Uniwersytetu

Na sesji Gminnej Rady Narodowej w Bockach przeanalizowano i oceniono wykonanie planu społeczno-gospodarczego i budżetu gminy za rok 1984. Stwierdzono, że wszystkie zadania były realizowane prawidłowo, co przyczyniło się do rozwoju gminy. Radni — po raz pierwszy i jednomyślnie — opowiedzieli się za udzieleniem absolutorium naczelnikowi gminy — pani **Annie Nikiciuk.**

Dobre tempo rozwoju gminy oraz pomyślna realizacja zadań społeczno-gospodarczych daje podstawę do stawania w szranki ogólnokrajowego konkursu **„Gmina — Mistrz Gospodarności".** Podjęto stosowną uchwałę w tej sprawie. Jednocześnie radni postanowili jednomyślnie przekazać — w odpowiedzi na ogłoszony apel — część wygospodarowanej nadwyżki budżetowej w wysokości 100 tysięcy zł na budowę Uniwersytetu w Białymstoku. Przekazano też 500 tys. zł mieszkańcom wsi Nurzec, popierając w ten sposób ich inicjatywę wybudowania wiejskiego klubu Prace wykonane w czynie społecznym są już zaawansowane.

Z satysfakcją odnotowujemy zrozumienie dla idei powołania samodzielnego Uniwersytetu w naszym regionie i piękny gest bockowskiej Rady Gminnej. Sądzimy, że nie pozostanie on odosobniony i lista ofiarodawców będzie się systematycznie powiększać.

Przypominamy, że korespondencję, dary i wpłaty pieniężne można kierować pod adresem: **Filia Uniwersytetu Warszawskiego, 15-097 Białystok, ul. M. Skłodowskiej-Curie 14, tel. 277-32 lub 228-46.**

KONTO BANKOWE: 5021-2498-181-63, NBP II Oddział w Białymstoku z dopiskiem „Fundusz Budowy Uniwersytetu".

RACHUNEK WALUTOWY: 5018-23605-151-4787, NBP I Oddział w Białymstoku z dopiskiem „Fundusz Budowy Uniwersytetu w Białymstoku".

(bis)

Telewizyjny sposób na zboże

Wszyscy „pod krawatem", w małych grupkach, dyskutują. Choć to sobotni poranek — w korytarzach Wojewódzkiego Ośrodka Postępu Rolniczego w BIAŁYMSTOKU tłoczno. Czuć święto.

— Panie — tarmoszą za rękaw najbardziej dociekliwi — przyjedzie ta telewizja czy nie?

Kilka minut później

Okazuje się, że w ludzkiej niewiedzy kryją się rezerwy, dzięki którym można by zaspokoić zarówno potrzeby zbytkowne („pogadać do kamery"), jak i te codzienne, wiążące się z jadłem. Przykład: specjaliści obliczyli, iż wielu czynników mających wpływ na wysokość plonów po prostu nie uwzględnia się, bo mało kto o nich na wsi pamięta. Do częstych obrazków należy sytuacja — jednemu urodziło, a za miedzą klęska. Albo różnice w plonowaniu: sięgają dwudziestu, trzydziestu kwintali z hektara.

— W polityce rolnej — przemawia do zebranych wicewojewoda, **Julian Ślarzyński** — żadnego cudotwórstwa nie będzie. Trzeba najpierw opanować podwaliny. Z tym na razie jest sporo kłopotów... **Dobrogowski z Dobrzyniewa** zbiera po cztery tony jęczmienia z hektara, po pięć — pszenicy. Podobne rezultaty osiąga **Józef Sawicki z Kuczyna** (w gminie Mońki). Tymczasem niektórym ich sąsiadom z trudem udaje się wymłócić niecałe trzy.

Minister Rolnictwa, gdyby usłyszał te słowa, pewnie złapałby się za głowę. Zaraz też, kontynuuje wojewoda, podsunąłby mi do wglądu papiery „Klubu Sześćdziesięciu", którego członkowie w ubiegłym roku uzyskali nawet po sto trzy kwintale zbóż z hektara. Plon ważyła resortowa komisja. Zrozumiałe, że nie dowierzano w ustne zapewnienia; bowiem w kraju zbierano średnio po trzydzieści kwintali.

Z zapartym tchem cała sala chłonie każde słowo. Przy stolikach siedzą: zwykli rolnicy, przodujący gospodarze, doradcy ze służby woprowskiej, kilku dziennikarzy i naukowcy. Nieco dalej — przedstawiciele władz i administracji. Jak na początek tegorocznej batalii o chleb, pierwsze natarcie — takie sobie, bo telewizja nie przyjechała, chociaż to podsumowanie pierwszego telewizyjnego konkursu producentów zbóż.

Kilka godzin później

Wiadomo już, że rolnik może wpłynąć na plonowanie roślin przy pomocy odpowiedniej agrotechniki. Uprawa roli, stosowanie właściwego zmianowania, dobór gatunków i odmian, racjonalne nawożenie, siew, pielęgnacja i terminowy zbiór — wszystko to musi być wykonane przy zastosowaniu odpowiedniego sprzętu, specjalnych preparatów chemicznych itd. Dr inż. **Wojciech Budzyński** z Akademii Rolniczo-Technicznej w **Olsztynie** występując z referatem pod tytułem „Agrotechniczne czynniki intensyfikacji produkcji zbóż" skwitował swoje wywody, że od tego zależeć będzie zawartość naszych spiżarni.

Przed rokiem kompleksową technologią uprawy zbóż objęto trzy i pół tysiąca hektarów. Eksperyment się powiódł, więc teraz areał zwiększy się stukrotnie. Gdy obejmie miliony hektarów, w ślad za tym zmieni się styl działania wielu instytucji zobowiązanych do świadczenia specjalistycznych usług i dostarczania odpowiednich środków.

— Ze wszystkich zmian, ta jedna by się naprawdę przydała — słychać komentarze na boku.

Uczestnicy najwyraźniej nie dowierzają, trochę narzekają. Chociażby na siewniki, których w eskaerach nie uświadczysz, albo na środki chemiczne, będące ponoć w hurtowniach, ale rzadko — na półkach geesowskich sklepów.

Kilka dni później

Cieszy się z udziału w konkursie **Jan Szafran** z **Majorowizny** (gmina **Brańsk**). Zebrał prawie osiemdziesiąt kwintali pszenicy z hektara, a na dodatek wygrał jeszcze dwa talony za pierwsze miejsce. Jeden od dyrektora WOPR — **Antoniego Łuczaja**, na odbiór nawozów sztucznych wartości dwudziestu pięciu tysięcy złotych. Drugi — na zakup opryskiwacza ciągnikowego, sprezentowanego przez wicewojewodę. Przyda się na tych dwudziestu hektarach.

Raduje się także **Stanisław Małachwiej z Kundzina** (gmina **Sokółka**), zdobywca drugiej nagrody (za plon 73 q/ha) w postaci dwudziestu tysięcy złotych i przydziału kopaczki elewatorowej. Z możliwości zakupu snopowiązałki i prasy zbierającej natomiast skorzystają zajmujący trzecie miejsce: **Włodzimierz Turkowicz z Bociek** i **Jan Wnorowski z Ossego** (gmina **Łapy**).

— Co tu owijać w bawełnę — na pytanie dziennikarza odpowiada Jan Szafran. — Powiem o tym, o czym niewypadało wcześniej. Przed rokiem w czerwcu kupiłem maszynę rolniczą — przewracacz ciągnikowy do siana za czterdzieści osiem tysięcy złotych. Po półgodzinnej pracy połamały się widły, jak masło zgniotły się kółka zębate, nie wytrzymał wał korbowy. Zgłosiłem wady producentowi — **Państwowemu Ośrodkowi Maszynowemu w Rąbieniu koło Łodzi.** Dwukrotnie przyjeżdżali. Jak jedno naprawili, drugie trzaskało z hukiem. W końcu powiedzieli, że więcej jeździć nie będą, bo za daleko. Czy na tym polega gwarancja? Co na to handel? Po co takie maszyny? Żeby ludzi denerwować?

Za kilka lat

Telewizyjny konkurs producentów zbóż nabiera rozpędu. Przewodniczący wojewódzkiego komitetu jurorów, zarazem zastępca dyrektora białostockiego WOPR, — **Leonard Gregorek** podkreśla, że nie spodziewano się takich efektów, jakie już osiągają zwycięzcy.

— Wiadomo, że gleby u nas nie najlepsze, różnie też bywa z kulturą. W tegorocznej, drugiej edycji prawdopodobnie urośnie grono uczestników rywalizacji. Zasady opracowane są przejrzyście. Powierzchnia zasiewów zbóż w gospodarstwie nie może być mniejsza aniżeli dwa hektary. Musi też stanowić dwie piąte użytkowanych gruntów. Wybór nasion i terminu siewu, a także lustracje i pomiary powinny odbywać się z udziałem doradców z WOPR. Młócka — najpóźniej do piętnastego października...

Ciekawe, czy oczekiwania jurorów się spełnią; bowiem byłby to pierwszy w historii wypadek uprawy ziemi przy... pomocy telewizji.

ZBIGNIEW ŁUPIŃSKI

„Niedźwiedź a kryzys"

Pisząc pod tym tytułem krótką informację podaliśmy w oparciu o opinie dyrektora Zakładu Zieleni Miejskiej w Białymstoku wzmiankę o kłopotach w zaopatrzeniu w mięso zwierząt w Akcencie ZOO. Skończyliśmy sugestią: „A może użyć niedźwiedzia jako przetargowego argumentu w zdobywaniu pokarmu? Pewne jest wszakże, iż niedźwiedź to nie srebrny lis, który zachęca do transakcji i łatwo swej skóry podzielić nie da".

I oto dowiadujemy się, że do akcji wkroczyli inspektorzy Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami, którzy 27 lutego br. dokonali lustracji niedźwiedzia. „W czasie inspekcji" — czytamy w liście podpisanym przez prezesa Zarządu Oddziału Wojewódzkiego TOZ — nie stwierdzono, aby niedźwiedź w ZOO przeżywał jakikolwiek kryzys. Wygląd zewnętrzny tego zwierzęcia nie wskazuje na zaniedbania w odżywianiu. Zachowuje się również typowo dla osobników nie głodzonych — jest wesoły i ruchliwy. Karmiony jest mięsem systematycznie dostarczanym z Zakładów Mięsnych, a dodatkowo królikami, świnkami morskimi. W czasie inspekcji w klatce było świeże mięso i dużo ciastek, a misio nie zwracał na to uwagi. Kierownictwo ZOO twierdzi, że nigdy nie pobierało mięsa skonfiskowanego przez organa ścigania, jak również nie karmiono niedźwiedzia padliną. Jak wynika z powyższego informacje podane w Gazecie nie są prawdziwe".

OD REDAKCJI: Z tego wynika również, że nie są prawdziwe informacje podane przez kierownictwo ZOO, a to nadaje tej w sumie marginalnej sprawie dodatkowego smaczku.

Niedźwiedź jest w dobrej formie, co potwierdzamy z ukontentowaniem. Zdechł za to puchacz. (apo)

Małe melioracje

Zdarza się, że na obszarach zmeliorowanych pozostają enklawy, które z różnych względów nie były poddane zabiegom regulacji stosunków wodnych. W ubiegłym roku **Rejonowe Kierownictwa Robót Konserwacyjnych Białostockiego Związku Spółek Wodnych** podjęły się — w ramach interwencji — dokończenia „zaległych spraw". Zmeliorowano 74 hektary użytków zielonych.

Zdaniem fachowców z **Wojewódzkiego Zarządu Inwestycji Rolniczych** w **Białymstoku**, działanie to miało charakter doraźny i w przyszłości spółki wodne poświęcą swe siły na konserwację urządzeń wodno-melioracyjnych. (zł)



„Muzykuje" rodzina Filipczuków. Fot. **Piotr Suszczyński**

„Muzyka twoje imię ma..."

...tak śpiewała **Krystyna Ługowska** z **Puchał Starych** koło Siemiatycz podczas II spotkań rodzin muzykujących w Sokółce. W rodzinie, jak w rodzinie — są dnie dobre i złe, do czego przekonała nas **rodzina FILIPCZUKÓW** z Dąbrowy Białostockiej. 6-letni Paweł i nieco starszy Tomasz znajdują w muzyce wspólny język z rodzicami. Przy fortepianie i gitarze dorosłych, latorośle kształtują swoje upodobanie wokalne zaczerpnięte, chociażby z telewizyjnego „Teleranka". Forma jest prosta, ale jakże ważna.

MICHNIEWICZOWIE mieli czterech synów i czterech grających. Dynamiczny kwartet, wzmocniony Izabellą i Arturem, zaprezentował wachlarz swoich możliwości instrumentalnych i wokalnych od „Wiśniowego sadu" do telewizyjnej listy przebojów. Wspólne muzykowanie połączyło braterskie zamiłowania studenta, rolnika i technika.

MOŻEJKOWIE to rolnicy z krwi i kości. Mieszkający na obrzeżach Sokółki w Miszkinikach, Pawełkach i Kamionce. Ich również łączy muzyka.

Rodzina DŁUŻEWSKICH z Bociek — Jan, Stanisława i Joachim wystąpiła z grą na harmonijkach ustnych. Grali i to jeszcze jak. „Kieszonkowa muzyka" ujęła słuchaczy. Pomysł z harmonijkami jest zdecydowanie do upowszechnienia — tylko gdzie je kupić?

W **rodzinie ŻUKOWSKICH** instrumentem wiodącym są natomiast skrzypce. Mówi Bolesław Żukowski:

„Na skrzypcach grał mój pradziad i ojciec, gram ja i moja córka, która obecnie przebywa w Kanadzie. Dzięki muzyce możemy spotkać się w rodzinie, nawet z tej prostej przyczyny, że chce nam się pograć. Część mojej muzykującej rodziny przyjechała z Warszawy aby wspólnie zagrać..."

LUCJAN JASZCZOŁT z Wojeńca na 3-rzędowej harmonii nauczył grać córkę i syna. Czternastoletni Staś dzielnie sekundował ojcu, a poproszony przez mgr. Jerzego Śródkowskiego aby sam zaprezentował swoje umiejętności, nawet się nie speszył. Ma chłopiec talent rodzinny.

Wiele takich talentów jest w naszym regionie. Często ograniczają się do zacisza domowego ogniska. Warto aby raz w roku spotkali się w Sokółce, wspólnie zaśpiewali i zagrali.

Impreza w Sokółce nie ma formuły konkursu. Nikt nie ubiega się o medale, punkty i honoraria. Jedynym podziękowaniem za uczestnictwo są upominki losowane przez najmłodszych. Kameralny charakter spotkań rodzin muzykujących stwarza możliwość wymiany poglądów, repertuaru, wspólnej zabawy i co najważniejsze bycia z rodziną.

Wszystkich muzykujących w domowych pieleszach gorąco zachęcam do takich spotkań. Najbliższe już za rok i też w Sokółce.

KAZIMIERZ DERKOWSKI

W obronie przyrody

Fundusz im. prof. Walerego Goetla

Stronnictwo Demokratyczne przyłączyło się do szerokiego frontu organizacji i instytucji wspierających starania o ochronę środowiska naturalnego w Polsce. W 1983 roku Centralny Komitet SD utworzył Fundusz im. prof. Walerego Goetla (zmarłego w 1972 r. badacza Tatr, współtwórcy parków narodowych i twórcy sozologii — nauki o ochronie środowiska naturalnego).

Przypomnieć trzeba, że celem funduszu jest inspirowanie postępu w ochronie i obronie środowiska przyrodniczego człowieka poprzez m.in. nagradzanie prac naukowych, teoretycznych i praktycznych rozwiązań technicznych oraz organizacyjnych, udzielanie stypendiów studentom odpowiednich kierunków, wreszcie prowadzenie działalności propagandowej i organizatorskiej, służącej ochronie i kształtowaniu środowiska naturalnego w Polsce.

Środki finansowe na nagrody pochodzą z funduszy CK SD, wpływów z Funduszu Ochrony Środowiska, wkładów organizacji i instytucji, nie wyłączając darowizn osób prywatnych. Pieniędzmi tymi dysponuje Społeczna Komisja Nagród.

Do końca marca br. należy zgłaszać prace do rozpatrzenia i oceny Komisji. Przedstawiać je mogą uczelnie i instytucje naukowe, organizacje społeczne, zawodowe i techniczne, rady narodowe, organy administracji państwowej a także przedsiębiorstwa i redakcje oraz osoby prywatne. Warunkiem wyróżnienia pracy jest jej oryginalność i możliwość wdrożenia w warunkach naszego kraju.

Prace przeznaczone na konkurs należy zgłaszać pod adresem Centralnego Komitetu SD, Warszawa, ul. Rutkowskiego 9. Ewentualne wpłaty na Fundusz im. prof. Walerego Goetla prosimy przekazywać na konto NBP XV OM w Warszawie, nr 1153-190323--189-83. (lk)

Czas związkowej integracji

Postępuje proces integracji ruchu związkowego. Kształtują się przejrzyste struktury organizacyjne, mające umacniać pozycję związków zawodowych w życiu społeczno-politycznym i łączyć ich ogniwa dla urzeczywistniania celów ludzi pracy. Przykładem tych zmian organizacyjnych i jednocześnie jakościowych jest sytuacja w Związku Zawodowym Pracowników Rolnictwa PRL.

Niedawno odbyło się wspólne posiedzenie białostockiej Rady Międzywojewódzkiej Federacji tegoż Związku oraz Rady Wojewódzkiej w Suwałkach. Rezultatem obrad stało się utworzenie jednolitej 35-osobowej Rady Międzywojewódzkiej, obejmującej swym działaniem obszar trzech województw. Skupiać ona będzie 156 zakładowych organizacji związkowych, zrzeszając ponad 20 tys. członków. Wybrano 17-osobowe Prezydium oraz Komisję Rewizyjną, złożoną z 6 osób. Przewodniczącym Rady został — **Witold Karczewski**, a jej wiceprzewodniczącymi — **Wacław Mazur** i **Witold Rogalewski.** Funkcję przewodniczącego Komisji Rewizyjnej przyjął — **Edward Zaborniak.**

Rada zatwierdziła plan pracy na br. zarówno na posiedzeniach plenarnych jak i Prezydium. Przyjęto postanowienie, że zebrania Prezydium odbywać się będą, przeważnie, bezpośrednio w zakładach pracy, aby na miejscu w rozmowie z działaczami związkowymi poznawać problemy załóg, pozytywne i negatywne strony stosunków na linii pracodawca — administracja przedsiębiorstw. Planuje się w pierwszym kwartale br. wyjazdowe posiedzenie oceniające warunki płacowe, socjalne i mieszkaniowe pracowników POHZ i SKR w Grabowie oraz SKR w Stawiskach i „Centrali Nasiennej" w Łomży. Podobna problematyka będzie rozpatrywana w Sokółce w odniesieniu do pracowników PGR, POM i „CN".

W drugim kwartale br. członkowie Prezydium odwiedzą związkowców w POM i SKR w Olecku a także w PGR Wieliczki. Materiały zebrane podczas tych wizyt zostaną przedłożone na posiedzeniu plenarnym Rady Międzywojewódzkiej, by przygotować wnioski mogące doprowadzić do poprawy płac, warunków mieszkaniowych i socjalnych pracowników wspomnianej grupy przedsiębiorstw rolnych.

Wśród różnorodnej tematyki posiedzeń plenarnych Rady wskazałbym tylko na niektóre z nich, szczególnie ważne w środowisku pracowniczym. Chodzi tu m.in. o funkcjonowanie zakładowej służby zdrowia, ocenę służb pracowniczych, organizacja wypoczynku a także inne formy pomocy socjalnej w przedsiębiorstwach rolnych.

Działacze Rady Międzywojewódzkiej Zw. Zaw. Pracowników Rolnictwa PRL nie będą też ustawać w wysiłkach nad powiększaniem szeregów związkowych. Jest to pilne zadanie, gdyż przynależnością do związków legitymuje się wciąż niewystarczająca część załóg. Rada obiecuje też pomagać słabszym ogniwom w obronie słusznych spraw pracowniczych.

Postanowiono, że przy Radzie Międzywojewódzkiej powstaną sekcje branżowe PGR, POM, SKR i „CN". Łączność i opiekę z ramienia krajowych władz związkowych sprawować będzie wiceprzewodniczący OPZZ — **Wojciech Obarski.** (lk)

Konkurs wiedzy

Młodzi o Oświęcimiu

Niedawno minęła 40 rocznica wyzwolenia więźniów obozu koncentracyjnego Auschwitz-Birkenau w Oświęcimiu. Zachowany do dziś zespół budynków obozowych jest świadectwem zbrodni popełnionej na polskim narodzie i na więźniach wielu innych narodowości, dokumentem pogardy zgotowanej ludziom przez „nadludzi".

Wiedzy o Oświęcimiu nie powinno młodym ludziom zabraknąć. Byłaby to nie tylko luka w wykształceniu historycznym, ale ponadto brak istotnego elementu do pełnej oceny stosunków polsko-niemieckich, coraz częściej widzianych w fałszywym zwierciadle.

Tej idei służyć ma ogłoszony przez Towarzystwo Opieki nad Oświęcimiem, ogólnopolski konkurs dla młodzieży pod hasłem „Martyrologia więźniów hitlerowskiego obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu w oczach współczesnej młodzieży polskiej". Prace konkursowe mogą opierać się na przekazach rodzinnych, relacjach dawnych więźniów obozu, znajomości literatury, dzieł filmowych, spektakli teatralnych i telewizyjnych, publikacji prasowych itp.

Organizatorzy liczą na własne impresje młodych autorów, zawierające wnioski wyciągnięte z doświadczeń tych, którzy przeżyli Oświęcim.

Prace konkursowe opatrzone godłem należy nadsyłać do 30 czerwca br. w maszynopisie (lub czytelnie pisane) pod adresem: Zarząd Warszawski Towarzystwa Opieki nad Oświęcimiem, 00-641 Warszawa, ul. Mokotowska 4/6 z dopiskiem „Konkurs". W dołączonej zaklejonej kopercie należy podać imię, nazwisko, wiek i dokładny adres autora. Wyniki konkursu zostaną ogłoszone 27 stycznia 1986 roku, tj. w 41 rocznicę wyzwolenia obozu w Oświęcimiu. Autorom najciekawszych prac konkursowych przyznanych zostanie dziesięć nagród rzeczowych i 50 albumów „Auschwitz-Birkenau". (ry)

40 lat PBW

Nauczycielska książnica

Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka im. Władysława Spasowskiego w Białymstoku obchodzi 40-lecie. Za swoją działalność otrzymała złotą odznakę „Zasłużony Białostocczyźnie".

Tak jak w każdej bibliotece są tu: czytelnia i wypożyczalnia, katalog i półki pełne woluminów. Grono czytelników jest jednak wybrane: przychodzą nauczyciele, studenci oraz wszyscy, którym niezbędne są książki o tematyce oświatowej. Biblioteka nie zamyka swych pomieszczeń przed innymi; każdy może pracować tutaj w spokoju czytelni, a gdy egzemplarzy wymarzonego tytułu sporo, po prostu — wypożyczyć. Dość często z księgozbioru krzystają studenci Filii UW, mieszkańcy ościennych województw.

Zaczęło się skromnie. Zakładano bibliotekę jednocześnie z tworzeniem szkolnictwa, niemal w pierwszych dniach po wyzwoleniu Białostocczyzny. Jej założycielką była pracownica Kuratorium Oświaty i Wychowania, **Irena Puktiel.**

Pierwsze książki ofiarowali nauczyciele. Na początek skompletowano 708 woluminów. W roku 1945 biblioteka otrzymała nową nazwę oraz własny lokal przy ul. Kilińskiego i właśnie wtedy — na 28 metrach kwadr., w jednym pokoju — zgromadzono już 866 książek. Ich ilość z roku na rok zwiększała się i — jak podają pierwsze sprawozdania — w 1949 r. było ich blisko 3,5 tys.

W latach pięćdziesiątych powstało 18 pedagogicznych bibliotek powiatowych — zjawisko zupełnie nowe w historii szkolnictwa. Rok 1951 był przełomowym w historii centralnych bibliotek nauczycielskich — właśnie od tej pory funkcjonują tego typu placówki wojewódzkie.

Dziś PBW posiada ponad 105 tys. woluminów, a podlegające jej filie mają w swoich magazynach 130 tys. **Literatura pedagogiczna i nauki pokrewne stanowią podstawowy księgozbiór.** Stale powiększają się zasoby książek naukowych i popularnych, wydawnictw społeczno-politycznych, przybywa pozycji podręcznych i regionalnych.

Dziś trudno — powiadają nauczyciele — zakupić książkę, szczególnie z metodyki. Korzystają więc z tej biblioteki, bo wiedzą, że jeśli podręcznika nie ma na półkach, to bibliotekarze sprowadzą go, choćby z drugiego końca Polski, a nawet z zagranicy. Na co dzień z czytelni korzystają prawie sami studenci. Ale w sobotę przychodzi tutaj spora grupa nauczycieli. Biblioteka nie tylko wypożycza książki i udostępnia je w w czytelni. Udziela także porad i informacji. Ważną rolę spełnia dział informacyjno-bibliograficzny. Pomaga on nauczycielom w dokształcaniu. To właśnie tutaj opracowuje się zestawy bibliograficzne na wybrane tematy. W ubiegłym roku przygotowano 33 opracowania, proponując m.in. takie tematy: „Aspiracje zawodowe młodzieży", „Samorząd uczniowski i samorządność w szkole". Zestawy znajdują się także w bibliotekach filialnych i każdy nauczyciel, może również telefonicznie mając kartę w PBW zamówić sobie niezbędną książkę, która na koszt nadawcy jest do niego wysyłana. Zestawy bibliograficzne są na bieżąco uzupełniane i opracowywane nadsyłanymi z innych bibliotek.

Szczególną troską — powiedział dyrektor **Jan Zieniuk** — otaczamy działy metodyczne działające przy bibliotekach szkolnych. Dbamy, aby na miejscu był odpowiedni księgozbiór nauczycielski. W niektórych szkołach są już niezłe warunki do spokojnej pracy w czytelni. Tak jest np. w Szkole Podstawowej nr 1 w Hajnówce.

Nauczycielska książnica posiada specjalne zbiory typu: taśmy magnetofonowe, płyty, filmy i przeźrocza. W swojej 40-letniej historii udało się jej zgromadzić ponad 2300 tego typu pomocy. W tej placówce można skorzystać ze wszystkich tytułów czasopism głównie pedagogicznych, jakie wychodzą w kraju a także wielu zagranicznych. W ubiegłym roku było tutaj 280 pozycji — blisko 7 tys. roczników oprawionych. Bogato prezentują się wydawnictwa radzieckie.

W bibliotece coraz ciaśniej. Rośnie księgozbiór i magazyny już pełne. W latach siedemdziesiątych przeważali nauczyciele, w ostatnim zaś pedagodzy stanowią zaledwie 40 proc. korzystających z biblioteki. Uzupełniają swą wiedzę głównie nauczyciele kształcący się, zaś po studiach — stwierdzają bibliotekarze — przychodzą rzadko.

K. POLAKOWSKA

Pola i słowa

Nadzieja w genach

Fascynacja nowymi metodami i technikami jest powszechna. To wspaniałe, genialne, perspektywiczne. Marzy się nam raj na ziemi. Człowiek ma być coraz większym panem nie w teorii, ale w praktyce. Prawdziwy pan, oczywiście, nie musi pracować. Pan będzie rozkoszował się dobrobytem. Wyda tylko polecenia, a cała reszta ma dokonywać się niejako automatycznie. Takie rządzenie światem daje poczucie ważności, wyższości i dumy. O to właśnie chodzi, a nie tylko o przysłowiowy chleb powszedni.

ZAPOZNAJĄC SIĘ z nowymi wynalazkami, niezbyt często szukamy kontekstów. Tu postęp, tam epokowe odkrycia, w innej dziedzinie same rewelacje. Ale — wprzęgnięci w wir życia — czy zastanawiamy się nad niektórymi ważnymi sprawami? Dla przykładu: pług, który jest podstawowym narzędziem uprawowym, uległ niewielkim zmianom w stosunku do pierwowzoru sprzed kilkuset lat. Wiadomo, że nadal nie może być uznany za konstrukcję doskonałą, ma liczne wady, trzeba je eliminować, ale od czasu gdy zastąpił sochę, niewiele zmieniło się w jego produkcji.

CZĘŚĆ INNYCH środków technicznych używanych na wsi także nie przeszła radykalnych przeobrażeń. Nikt nie opracował np. założeń wieloczynnościowej maszyny rolniczej, czyli kombajnu, który mógłby być używany przez większą część sezonu. Mamy za to w użyciu kilka tysięcy różnych maszyn, na zakup których nie może pozwolić sobie nawet bogaty właściciel gospodarstwa. W dodatku mówi się często z nutką pogardy: „daj chłopu zegarek, a będzie nakręcał go kłonicą". Na wszystko znajdą się pieniądze; wieś poczeka, bo przecież nie tam (czy naprawdę?) rozgrywają się najważniejsze sprawy tego świata.

PODOBNIE JEST z postępem biologicznym. Jest, owszem, niemal wszędzie. Głód zmusił ludzi do szukania nowych rozwiązań. Jednakże trudno oprzeć się wrażeniu, że są to rezultaty poświęcenia jednostek, najbardziej zatroskanych o byt człowieka, a nie wynik świadomej, dalekowzrocznej, odpowiedniej finansowanej działalności dużych zespołów wybitnych naukowców. Powszechnie pisze się o tym, że na te cele wszędzie brakuje gotówki, nie ma zachęcających ofert, nie tworzy się instytutów hodowli roślin i zwierząt. Z zaskoczeniem trzeba przyjąć taką opinię: „Obecnie — przynajmniej w Europie — brak instytucji będących w stanie rozpocząć realizację długoterminowych projektów i dysponujących nie tylko kadrą pracowników naukowych z prawdziwego zdarzenia, lecz także zasobami finansowymi". Więc w końcu co jest ważne, a co jeszcze ważniejsze? Czy głód w wielu rejonach kuli ziemskiej nie stanowi wyzwania rzuconego światu i najważniejszej motywacji prac zmierzających do doskonalenia roślin i zwierząt?

LUDZIOM pełnym pasji i oddania sprawom przyrody, która powinna nam służyć, ciska się często kłody pod nogi. Kiedy piszą oni o szansach, jakie daje genetyka, niejako ripostą jest złowrogie stwierdzenie: „to jest manipulacja genami". Na tych, którzy czytają, pada blady strach. Oto jawią się przed oczami nowe bakterie-potwory, atakujące ludzi i siejące masowe zniszczenia, jakieś rośliny-dziwadła, które zamiast pożywienia będą wytwarzać truciznę, zwierzęta o monstrualnych rozmiarach, które zbuntują się nagle i człowiek stanie się ich niewolnikiem. Źle się bawicie, bracia naukowcy — kraczą zewsząd domorośli badacze przyrody. Jakie mają argumenty? Nie mają żadnych, ale czują, że z tego może być heca.

Więc lepiej nie róbmy nic, siedźmy z założonymi rękami, poczekajmy aż sama natura rozwiąże nasze kłopoty.

NIE WSZYSTKICH przekonuje fakt, że postęp genetyczny, umiejętnie sterowany, stwarza możliwości radykalnego postępu w produkcji żywności. Przecież mamy już w uprawie rośliny zbożowe, które dają kilkakrotnie większe plony (np. 120 kwintali pszenicy z hektara). Potrafimy kształtować korzystne cechy wielu roślin uprawnych np. skład biochemiczny, odporność na choroby, lepsze przystosowanie do warunków środowiska, wysokość i sztywność łodygi, powierzchnię liści itp. Myślimy o wykorzystaniu niektórych roślin rosnących w stanie dzikim, które muszą być najpierw przekształcone tak, by rosły i lepiej plonowały w nowych warunkach. Czasami pisze się również o możliwościach tworzenia nowych gatunków, zupełnie nieznanych w przyrodzie.

NAUKOWCY-ROLNICY mają w zanadrzu ważne argumenty. Przecież przez miliony lat trwała ewolucja roślin i zwierząt. Kiedy pojawiła się bardziej zorganizowana gospodarka rolna (przed około 10 tys. lat) człowiek prowadził obserwacje, nauczył się krzyżować rośliny i zwierzęta, przyspieszał postęp biologiczny. Nowe szanse stworzyła biologia komórkowa i molekularna. Wykorzystujemy w praktyce osiągnięcia nowoczesnej genetyki. Stosujemy w tej twórczej pracy promienie jonizujące i różne substancje chemiczne. Czy można w sposób sztuczny zahamować ten postęp?

MARIAN SUCHOŻEBRSKI

Tadeusz Łomnicki —„Spotkania teatralne"

„Sztuka, w przeciwieństwie do nauki, wprowadzając nas w nowy stan świadomości, nie tylko objaśnia nam świat, w jakim żyjemy, lecz wzrusza i wstrząsa wyrazistością dobra i okrucieństwa — tych dwóch odwiecznych źródeł ludzkiego szczęścia i cierpienia; pozwala żyć w „zielonej dolinie życia", okrucieństwu zaś ginąć z pragnienia u jego fałszywych źródeł. To jest siłą teatru..." — wyznaje w swej książce „Spotkania teatralne" wybitny aktor **TADEUSZ ŁOMNICKI.**

Książka, która ukazała się nakładem Państwowego Instytutu Wydawniczego, mówi o pierwszych latach autora — na widowni i scenie, o ludziach i rozlicznych rolach, o filmie, a także — żmudnej pracy aktorskiej. (P)

BIAŁOSTOCKIE PRZEDSIĘBIORSTWO OBROTU SUROWCAMI WŁÓKIENNICZYMI I SKÓRZANYMI w Białymstoku

INFORMUJE, ŻE ROZPOCZĘŁO JUŻ

KONTRAKTACJĘ SKÓR FUTERKOWYCH
lisów, norek, tchórzofretek, jenotów i nutrii
na sezon skupu 1985/86.

Umowy kontraktacyjne należy zawierać w terminie do dnia 31 marca 1985 roku w Przedsiębiorstwie Białystok, ul. Włókiennicza 16, w godz. 7—15.

Wszelkie informacje odnośnie warunków kontraktacji skór futerkowych można uzyskać pod nr tel. 355-11 do 13 wew. 24.

k 1107-1

USŁUGI

OŚRODEK Informacji Usługowej ul. Lipowa 4 tel. 416-800 pełna informacja o wszystkich usługach.
k 1043-0

USŁUGI WPHW
— informacja tel. 957
SPRZĘT DROBNY GOSPODARSTWA DOMOWEGO
— ul. Piastowska 11
— ul. Mickiewicza 25
oraz CHŁODZIARKI, PRALKI, BOJLERY — tel. 956
ul. Sienkiewicza 42
TELEWIZORY
— ul. Warszawska 79, tel. 959
— ul. Narewska 3, tel. 811-770.
k 1042-0

TELENAPRAWA. 419-461, Gacki.
g 1209-0

TELENAPRAWA, kolorowe, radzieckie. 335-68, Matczyński.
g 1290-0

TELENAPRAWA. 412-328, Drozdowski.
g 1292-0

TELENAPRAWA. 324-72, Mieldzioć.
g 1307-0

TELENAPRAWA. 336-01, Wydra.
g 1326-0

TELENAPRAWA 334-74, 410-325. Woroszyło.
g 1420-0

ANTENY. Chrzanowski, 208-95.
g 1319-0

ELEKTRONIKA muzyczna, naprawy, przestrajanie UKF. Urbiel, Kozłowa 5/10.
g 1510-0

AUTO-alarmy. Słobodzianek, Kraszewskiego 12, tel. 417-403.
g 1467-0

NAPRAWA maszyn szyjących. Młynowa 43/1, tel. 240-75. Borowski.
g 1265-0

UKŁADANIE parkietu, mozaiki, cyklinowanie, lakierowanie. Tel. 418-221, Antonowicz.
g 1407-1

TĘPIENIE owadów, bezwonne. Miłek, 205-37.
g 1161-0

WYKONUJĘ kotły c.o. Kurant, Grabówka, ul. Białostocka 19, tel. 418-338.
g 1471-0

PRZYJMUJĘ zamówienia do 15 kwietnia — pustaki, kręgi. Monopolowa 12/58, Lewoniewska.
g 1312-0

SAMOCHODY

„FIATA” 125p — sprzedam. Tel. 316-60.
g 1316-1

„FIATA” 125p (1979 rok) — sprzedam. Tel. 414-371 (po 16).
g 1487-1

„POLONEZA” zamienię na C-330 lub sprzedam. Jan Hryniewicki, Białosuknie, 19-228 Klewianka, woj. łomżyńskie.
p 460-1

„NYSĘ” (silnik po remoncie) — tanio sprzedam. Pronlewicze 73, gm. Bielsk Podlaski.
g 1483-1

SILNIK „Mercedesa” 200D, przebieg 110 tys. — sprzedam. Studziwodzka 23, Bielsk Podlaski.
g 1474-1

Wyrazy głębokiego współczucia
Kol. STANISŁAWOWI PAWLUKANISOWI
z powodu zgonu
Ojca
składają:
dyrekcja, OOP, Związki Zawodowe, Rada Pracownicza i współpracownicy Zakładu Budowlano - Remontowego Gołdap z/s we Wronkach.
k 1198-1

Wyrazy głębokiego współczucia
Kol. Kol. ROMANOWI I JADWIDZE WOŁODKOM
z powodu zgonu
Ojca i Teścia
składają:
dyrekcja i pracownicy BZMiUS „Spomasz” Białystok.
k 1199-1

Znajomym, sąsiadom, wszystkim, którzy wzięli udział w pogrzebie
Lidii Ostapowicz
serdeczne podziękowanie
składają:
siostry z rodziną.
g 1491-1

Wyrazy głębokiego współczucia
RODZINIE
z powodu zgonu
Kol. Dymitra Cywoniuka
składają:
pracownicy BZSW w Białymstoku.
g 1503-1

Wyrazy głębokiego współczucia
Kol. ROMANOWI JANOWSKIEMU
z powodu zgonu
Matki
składają:
dyrekcja i pracownicy BZMiUS „Spomasz” Białystok.
k 1200-1

Wyrazy szczerego współczucia
Kol. STANISŁAWOWI CZYRSKIEMU
z powodu śmierci
Matki
składają:
dyrekcja, Zarząd ZZ i współpracownicy POM w Dąbrowie Białostockiej.
k 1201-1

PAŃSTWOWY OŚRODEK MASZYNOWY
16-100 SOKÓŁKA

PRZYJMUJE DO NAPRAWY GŁÓWNEJ:

- samochody „Żuk” wszystkie typy w cenie — 200.000—250.000 zł
- tylne mosty typu „Żuk”, „Nysa” w cenie 12.900 zł
- przednie zawieszenia typu „Żuk”, „Nysa” w cenie 20.000 zł

oraz do naprawy bieżącej samochody „Żuk”:
- naprawa oblachowań samochodów „Żuk”
- przebudowa samochodów „Żuk” A11 i A13 na A06
- wymiana zespołów (silnik, skrzynia biegów, przednie zawieszenie, tylny most) w samochodach „Żuk”, „Nysa”.

Zespoły po naprawie głównej wydajemy w dniu dostawy.
Informacji udziela Dział Zbytu tel. 27-21, tlx 852460.

k 1083-1

KLUB WYSOKOGÓRSKI w OLSZTYNIE

OFERUJE USŁUGI WYSOKOŚCIOWE

w zakresie:
- malowanie kominów, masztów
- konserwacje instalacji odgromowych
- olkitowanie tzw. wielkiej płyty
- konserwacje, remonty na obiektach trudno dostępnych.

Oferty kierować pod adresem:
PTTK Białystok
ul. Lipowa 18, tel. 225-02.

k 1104-1

LOKALE

WARSZAWA — mieszkanie jednopokojowe, kwaterunkowe, zamienię w Białymstoku. Wiadomość: tel. 412-817.
g 1495-1

M-4 w Łomży — na równorzędne w Białymstoku. Łomża tel. 22-10.
Łg 1229-1

ODSTĄPIĘ pokój uczącym się. Nałkowskiej 1.
g 1452-1

PRZYJMĘ na mieszkanie dziewczynki i sprzedam kabinę do „Żuka” nowego typu. Zwierzyniecka 31/2.
g 1403-1

M-2 z telefonem przy ul. Chrobrego, IV piętro oraz fototapetę — sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń „1475”.
g 1475-1

MIESZKANIE własnościowe komfortowe, trzypokojowe w śródmieściu, telefon — sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń „1480”.
g 1480-1

Wyrazy głębokiego i szczerego współczucia
mgr. STEFANOWI CIELEMĘCKIEMU
Inspektorowi Oświaty i Wychowania w Klukowie
z powodu śmierci
Ojca
składają:
Rada Pedagogiczna i pracownicy Szkoły Podstawowej w Kuczynie.
k 1202-1

Wyrazy głębokiego współczucia
Kol. TERESIE KULAS
z powodu śmierci
Brata
składa:
Rada Pedagogiczna Szkoły Podstawowej nr 1 w Kolnie.
Łg 1232-1

1985.03.06 zmarł były długoletni Dyrektor Wojewódzkiej Kolumny Transportu Sanitarnego w Białymstoku
Jerzy Bobeczko
odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski i wieloma wysokimi odznaczeniami państwowymi i resortowymi.
Wyrazy szczerego i głębokiego współczucia
ŻONIE I RODZINIE
składają:
dyrekcja i pracownicy.
k 1130-1

Wyrazy głębokiego współczucia
Kol. TADEUSZOWI JANKOWSKIEMU
z powodu śmierci
Teścia
składają:
Zarząd i pracownicy Spółdzielni Transportu Wiejskiego w Łomży.
k 1164-1

Serdeczne podziękowanie dyrekcji, Radzie Pracowniczej POM w Gołdapi oraz wszystkim koleżankom i kolegom za okazaną pomoc i udział w uroczystościach pogrzebowych zmarłej córki
Małgorzaty Dobrowolskiej
składa:
matka z rodziną.
pg 369-1

BIELSKO PODLASKIE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE
w Bielsku Podlaskim, ul. 1 Maja 19
wraz z
ZESPOŁEM SZKÓŁ ZAWODOWYCH w HAJNÓWCE
ul. 1 Maja 17

OGŁASZAJĄ ZAPISY UCZNIÓW

do klasy pierwszej na rok szkolny 1985/86
na kierunek wielozawodowy o specjalnościach:
- murarz - tynkarz
- malarz budowlany
- cieśla - stolarz budowlany

NAUKA TRWA 3 LATA.

Uczniowie odbywając praktyczną naukę zawodu w przedsiębiorstwie otrzymują następujące wynagrodzenie miesięczne:

w I roku nauki — 2.250 zł
w II roku nauki — 2.700 zł
w III roku nauki — 3.500 zł
oraz do 25 proc. premii.

Uczniowie mogą ubiegać się o stypendium fundowane w wysokości 1.600 zł miesięcznie.

PONADTO PRZEDSIĘBIORSTWO ZAPEWNIA:
— uczniom zamiejscowym bezpłatne zakwaterowanie w hotelu pracowniczym,
— bezpłatne posiłki regeneracyjne przez cały rok,
— dopłatę do wyżywienia.

Istnieje możliwość kontynuowania dalszej nauki w WIECZOROWYM TECHNIKUM BUDOWLANYM w Bielsku Podlaskim.
Dokumenty należy składać w sekretariacie szkoły.

Dyrekcja

k 1085-0

M-4/60 m kw., locum pierwsze piętro w Zambrowie — sprzedam. Zambrów, Aleja Wojska Polskiego 17 „A”/24.
Łg 1223-1

M-3 — sprzedam. 510-944.
g 1484-1

RÓŻNE

WILCZURY sprzedam. 419-061.
g 1419-0

PÓŁ domu mieszkalnego — sprzedam. Pretko, Augustów Związków Zawodowych 30.
p 458-1

BALE świerkowe — sprzedam. Tel. 202-70 (po 15).
g 1463-1

SPRZEDAM: prasę wysokiego zgniotu, samochód „Warszawę” combi, „Żuka” A-05, dojarkę „Alfa”, nową Leszek Skupień, Nowa Wieś, 11-040 Dobre Miasto.
k 1040-1

„JAWĘ” 350 — sprzedam. Ełk. 43-47.
p 473-1

NADWOZIE „Poloneza”, zbrojone, sprawne technicznie, dywan 2,5x3,5 — sprzedam. Tel. Giżycko 35-82 (po 20).
p 426-00

ŁOMŻA — 1 ha ziemi koło POM-u — pilnie sprzedam. Łomża, tel. 57-12.
p 462-1

CIĄGNIK U-902, nowy — sprzedam. Giżycko, tel. 39-39.
p 457-00

ZAGUBIONO prawo jazdy kat. AB na nazwisko Kundzicz Krzysztof, Ełk.
p 491-1

ZAGUBIONO prawo jazdy kat. AB, nr 02211. Dariusz Rybakiewicz, ul. 1 Maja 39 „a”, 16-300 Augustów.
p 477-1

SKRADZIONO prawo jazdy kat. AT, nr 168/80 wydane przez Urząd Gminy w Szudziałowie na nazwisko Narbutt Wacław, zam. Zubrzyca Mała, gm. Szudziałowo.
p 455-1

ZAGUBIONO prawo jazdy kat. ABC na nazwisko Łukaszewicz Grzegorz, zam. Bagny 8, 16-206 Kiersnówka.
p 494-1

K O M U N I K A T

ZARZĄD SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ „Ś W I T” w Ełku
Z A W I A D A M I A, ŻE
od dnia 14 marca 1985 r.
zostaną w y w i e s z o n e w biurze tutejszej Spółdzielni listy przydziału mieszkań na 1985 rok.

k 1152-1

Rejon Energetyczny Białystok przeprasza odbiorców za przerwy w dostawie energii elektrycznej, które wystąpią:
m. Białystok
— w dniach 14—15.03.85 r. w godz. 7—16 przy ul. 27 Lipca, Zacisze, Robotnicza, Chłopska, Moniuszki, Sąsiedzka, Ludowa, Makowa, Siewna, Żniwna, Bagnowska, Buczka, Niewodnicka, Polowa, Stalingradzka oraz ul. Orzeszkowej 3a, 5a, 7a, 9a, Konopnickiej, Augustowska, Mickiewicza 17;
— w dniach 19—20.03.85 r. w godz. 8—14 w dzielnicy Nowe Miasto oraz ul. Pogodna, Dzielna;
miejscowości
— dnia 14.03.85 r. w godz. 7—15 Horodniany wieś i Cegielnia, Księżyno wieś i kolonię, S-nia Ogrodn. Pszczelarska, Hryniewicze, kol. Ignatki.
Bliższych informacji udziela Pogotowie Energetyczne, tel. 991.
k 1055-1

fasty
BIAŁOSTOCKIE ZAKŁADY PRZEMYSŁU BAWEŁNIANEGO
w Białymstoku
ul. Przędzalniana 8

ORGANIZUJĄ

dla dziewcząt w wieku powyżej 16 lat
kurs w zawodach przędzalnianych.
Okres przyuczenia trwa 3 miesiące.

ZATRUDNIĄ

kobiety i mężczyzn na przyuczenie do pracy w zawodach włókienniczych lub osoby posiadające kwalifikacje w tych zawodach.
Mężczyzn na stanowiskach:
- ślusarz
- tokarz
- frezer
- blacharz-dekarz
- murarz
- stolarz
- spawacz
- maszynista kotła
- mł. wartownik Straży Przemysłowej
- mistrz oddziału budowlano-remontowego (wykształcenie średnie budowlane + uprawnienia lub wyższe budowlane)
- elektromonter-elektronik z wykształceniem średnim lub wyższym elektronicznym
- mistrz zmiękczalni wody w Elektrociepłowni
- inżynier chemik

kobiety na stanowiska:
- asenizator sprzątacz
- czyściarka krosien

Zakład przyjmuje bez skierowań.
Osoby zamiejscowe obowiązane są dostarczyć zezwolenie z Urzędu Miasta, Gminy na podjęcie pracy na terenie miasta Białegostoku.
Chętni proszeni są o zgłaszanie się do Działu Osobowego i Szkolenia Zawodowego pokój 32, tel. 511-070 wew. 317.

k 1180-0

PAŃSTWOWY OŚRODEK MASZYNOWY
w NARWI

ZATRUDNI OD ZARAZ

pracownika na stanowisko
▶ elektromontera zakładowego ◀
z możliwością otrzymania mieszkania zakładowego na terenie przedsiębiorstwa.
WYMAGANE KWALIFIKACJE:
— posiadanie uprawnienia „E”
lub wykształcenie średnie elektryczne plus 5-letni staż pracy.

k 1081-0

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLU WEWNĘTRZNEGO w Białymstoku ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie
zbiornika ścieków, typ OGM-10 w Ośrodku wypoczynkowym w Kuklach, gm. Giby, woj. suwalskie. WPHW dostarczy szalunki i nóż do zbiornika.
Oferty należy składać w biurze ZRB w Białymstoku, ul. Kolejowa 4 „a” w terminie do 22 marca br.
Przetarg zostanie przeprowadzony 27 marca o godz. 10 w pokoju nr 12 przy ul. Kolejowej 4 „a”.
Wadium w wysokości 10 proc. (30.000 zł) należy wpłacać na konto Nr 5018-2671 w NBP I O w Białymstoku, względnie do kasy przedsiębiorstwa przy ul. Kolejowej 12.
Zastrzega się prawo wyboru oferenta bez podania przyczyny.

k 1195-1

Co, gdzie, kiedy?

W BIAŁYMSTOKU

TEATRY

Teatr Dramatyczny im. Al. Węgierki — „Matka”, godz. 18 (duża scena). „Pułapka miłości”, godz. 18.30 (mała scena).
Białostocki Teatr Lalek, ul. Kalinowskiego 1 — „O Zwyrtale muzykancie”, godz. 10 i 12.30.
W terenie: „Trzy świnki, wilk i wakacje” (Giżycko).

KINA

„Pokój” — „Klasztor Shaolin”, prod chińsk. (od lat 15), godz. 13, 15.30, 17.45 i 20.
„Ton” — „Szatan z VII klasy”, prod. polsk. (b.o.) godz. 10.30 (seans zarezerwowany). „Czy leci z nami pilot?”, prod. USA (od lat 12), godz. 13, 15.30, 17.45 i 20.
„Syrena” — „Szaleństwa panny Ewy”, prod. polsk. (b.o.), godz. 10.30 i 13. „Czuję się świetnie”, prod. polsk. (od lat 12), godz. 15.30, 17.45 i 20.

KINA W WOJEWÓDZTWACH BIAŁOSTOCKIM

Bielsk Podlaski — „Psy wojny”, prod. USA (od lat 18).
Dąbrowa Białostocka — „Kaskader z przypadku”, prod. USA (od lat 18).
Hajnówka — „Ultimatum”, prod. polsk. (od lat 15).
Mońki — „Seksmisja”, prod. polsk. (od lat 15).
Siemiatycze — „Duch”, prod. USA (od lat 15)
Sokółka — „Hair”, prod. USA (od lat 15).

ŁOMŻYŃSKIM

Łomża „Millenium” — „E.T.”, prod. USA (b.o)
Łomża „Październik” — „Sezon pokoju w Paryżu”, prod. franc. (od lat 15).
Grajewo — „Thais”, prod. polsk. (od lat 18).
Kolno — „Ostrze na ostrze”, prod. polsk. (od lat 12).
Wysokie Mazowieckie — „Dzień kolibra” prod. polsk. od lat 12).
Zambrów — „Psy wojny”, prod. USA (od lat 18).

SUWALSKIM

Suwałki „Bałtyk” — „Błękitny Grom”, prod. USA (od lat 15).
Suwałki „Kultura” — „Gangsterzy szos”, prod. kanad. (od lat 15).
Augustów — „Pieniądz”, prod. franc. (od lat 18).
Banie Mazurskie — „Ucieczka z Nowego Jorku”, prod. USA (od lat 16).
Biała Piska — „Duch”, prod. USA (od lat 15).
Ełk „Orzeł” — „Na granicy” prod. USA (od lat 18)
Ełk „Polonia” — „Władysław Sikorski”, prod. polsk. (od lat 12). „Klasztor Shaolin”, prod. chińsk. (od lat 15).
Ełk „Studio” — „Magiczne ognie”, prod. polsk. (od lat. 18). DKF: „Miasto kobiet”, prod. włosk.
Ełk „Zorza” — „Policjantka”, prod. franc. (od lat 18).
Giżycko — „Popiół i diament” prod. polsk. (od lat 15).
Gołdap — „Sobowtór”, prod. jap. (od lat 15).
Mikołajki — „Imperium kontratakuje”, prod. USA (od lat 12).
Olecko — „Walka o ogień”, prod. kanad.-franc. (od lat 18).
Orzysz — „Kapitan hajduków”, prod. rum. (od lat 12).
Pisz — „Seksmisja”, prod. polsk. (od lat 15).
Prostki — „Przybywa jeździec”, prod. USA (od lat 15).
Ruciane Nida — „Fetysz”, prod. polsk. (od lat 15).
Ryn — „Ja cię trzymam, ty mnie trzymasz za bródkę”, prod. franc. (od lat 12).
Sejny — „Miasto kobiet”, prod. włosk. (od lat 18).
Węgorzewo — „Zaginiony”, prod. USA (od lat 15).
Wydminy — „Cały ten zgiełk”, prod. USA (od lat 15).

MUZEA

W BIAŁYMSTOKU

Muzeum Okręgowe (Ratusz) — czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków w godz. 10—17. Wystawy stałe: Galeria malarstwa polskiego. Pradzieje Białostocczyzny. Wystawy czasowe: Wystawa plakatu ekspozycji archeologicznej „Bałtowie północni sąsiedzi Słowian”. „Współczesna rzeźba ludowa”.
Muzeum Ruchu Rewolucyjnego (ul. Warszawska 37) — czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków w godz. 10—17. Wystawa stała: „Z dziejów białostockiej klasy robotniczej”. Wystawa czasowa: „Historia białostockiej Huty Szkła”.
Muzeum Wojska (ul. Kilińskiego 7) — czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków, dni poświątecznych i wtorków po wolnych sobotach w godz. 9—16.30. Wystawa stała: „Dzieje wojskowe Białostocczyzny”. Galerie: „Wojsko Polskie w sztuce ludowej”, „Rzeźba batalistyczna E. Majkowskiego”. Wystawa czasowa: Malarstwo batalistyczne” (ze zbiorów własnych Muzeum).

Punkt muzealny w Supraślu — czynny codziennie z wyjątkiem poniedziałków i wtorków po wolnych sobotach w godz. 8—16.
Ekspozycja wnętrz pałacu w Choroszczy — czynna w czwartki w godz. 10—16, w niedziele w godz. 11—16.
Muzeum w Tykocinie — czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych w godz. 10—17

W BIELSKU PODLASKIM

Muzeum (Ratusz) — czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków w godz. 10—17. Wystawy czasowe: Nabytki Muzeum w Bielsku Podlaskim. Malarstwo pejzażowe rzemiosło artystyczne XVIII—XX wieku. Rewolucja Październikowa w grafice i medalierstwie.

W ŁOMŻY

Muzeum Okręgowe (ul. Krzywe Koło 1) — czynne w środy i piątki w godz. 10—18, w czwartki i soboty w godz. 10—16, w niedziele w godz. 10—17. Wystawa stała: „Bursztyn z dorzecza Narwi środkowej”. Wystawa czasowa: „25 lat badań archeologicznych w Polsce północno-wschodniej”.
Skansen Kurpiowski w Nowogrodzie — nieczynny (zwiedzanie tylko po uprzednim uzgodnieniu).
Muzeum Rolnictwa w Ciechanowcu — czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych w godz. 9—16. Wystawy stałe: monografia K. Kluka, historia uprawy ziemi, mechanizacja rolnictwa, transport wiejski, tkactwo ludowe, rybołówstwo słodkowodne, pszczelarstwo, polskie tradycje zielarskie, skansen mazowiecko-podlaski. Muzeum Weterynarii. Wystawy czasowe: „Ciechanowiec w 40-leciu PRL”, „Moje ulubione kwiaty” — pokonkursowa wystawa prac plastycznych dzieci.

W SUWAŁKACH

Muzeum Okręgowe (ul. Kościuszki 81) — czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych w godz. 8—16. Wystawy stałe: archeologiczna, geologiczna, historyczna, twórczość A. Wierusz-Kowalskiego. Wystawa czasowa: „Jedność w Wielości” S. I. Witkiewicz 1885—1939.
Muzeum im. M. Konopnickiej ul. Kościuszki 31 — czynne codziennie w godz. 8—16.

WYSTAWY

W BIAŁYMSTOKU

Galeria „Art”, P.P. „Sztuka Polska”, ul. Sienkiewicza 14 — czynna codziennie z wyjątkiem sobót i niedziel w godz. 10—18. Ekspozycje: malarstwa, biżuterii srebrnej, tkaniny artystycznej, szkła i wyrobów sztuki użytkowej. Wystawa malarstwa i grafiki Lecha Pycza z Suwałk.
Miejski Dom Kultury (kino „Forum”) — Wystawa fotograficzna „Obrazki z bluesem” — czynna w godz. 15.30—19.

W ŁOMŻY

Salon Wystawowy BWA (ul. Armii Czerwonej 19) — czynny codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych w godz. 12—18, w soboty i niedziele w godz. 13—16.

W SUWAŁKACH

Galeria BWA (ul. Kościuszki 81) — czynna codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych w godz. 9—16. Wystawa: „Jan Kochanowski i jego epoka”.
Galeria BWA (ul. Noniewicza 18) — czynna codziennie z wyjątkiem poniedziałków w godz. 9—16. Wystawa: „Wenus '77”.

Radio i TV

RADIO
PROGRAM I

Wiadomości: 0.01, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 5.30, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 12.05, 14.00, 16.00, 18.00, 19.00, 20.00, 22.00, 23.00; 0.05 Muzyka nocą; 3.45 Żołnierski kwadrans; 4.05 Poranne sygnały; 5.05 Poranne rozmaitości rolnicze; 8.03 Na marginesie wydarzeń; 8.10 Obserwacje; 8.30 Przegląd prasy; 8.40 Żołnierski zwiad; 9.00 Wiadomości; 9.05 Muzyka poważna; ok. 10.20 Transmisja z uroczystości pogrzebowych z Moskwy; ok. 12.15 Muzyka poważna; ok. 12.30 Z kraju i ze świata; 13.20 Piosenki z Moskwy; 13.30 Stara i nowa muzyka wojskowa; 14.05 Magazyn muzyczny „Rytm”; 16.05 Muzyka i aktualności; 17.30 Z koncertów i festiwali: Jose Feliciano w Londynie; 18.05 Gorący temat; 18.15 Koncert dnia; 19.20 Minirecital: na fortepianie gra P. Perliński; 19.30 Radio dzieciom; 20.10 Koncert życzeń; 20.40 „Po burzy jest pogoda” — fragm. pow.; 20.50 Jazz w pigułce; 21.05 Kronika sportowa; 21.15 Encyklopedia wielkich głosów; 22.25 Pogwarki o piosence; 23.10 Panorama świata; 23.25 Dla tych co nie lubią rocka.

PROGRAM II
nadawany w wersji stereo

Wiadomości: 6.00, 8.00, 13.00, 17.00, 21.00; 6.05 Muzyczne dzień dobry; 6.30 Program lokalny; 8.10 Stereofoniczne archiwum polskiej piosenki; 8.30 Poranna serenada; 9.00 „Bezsenność” — fragm. pow.; 9.20 Muzyka, którą lubią Alibabki; 9.50 „Zasłona dymna” — fragm. pow.; 10.00 Godzina melomana; 11.00 Zawsze po jedenastej; 11.10 Muzyczny non-stop; 12.00 Chór PRiTV we Wrocławiu; 12.25 Spotkanie muzyków: J. Mayall — B. Mitchel; 13.05 Z malowanej skrzyni; 13.30 Album operowy; 14.00 Przeboje sprzed lat; 15.00 I. J. Paderewski — „Pamiętniki”; 15.10 Nowe nagrania; 15.40 Folklor na mapie świata; 16.00 Wielkie dzieła — Wielcy wykonawcy; 16.50 „Zasłona dymna” — fragm. pow.; 17.05 Program lokalny; 18.30 Klub stereo; 19.30 Wieczór w filharmonii; 21.10 Muzyka na głosy — Novi; 21.30 Nagranie wieczoru; 21.34 St. I. Witkiewicz: „622 upadki Bunga”; 22.12 Słuchajmy razem; 23.00 „Bezsenność” — fragm. pow.; 23.20 Interpretacje muzyki dawnej; 24.00 Głosy, instrumenty, nastroje; 0.45 Muzyka w poezji; 0.50 Echa dnia.

PROGRAM III

Serwis Trójki: 7.00, 8.00, 9.00, 12.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00; 6.00 Zapraszamy do Trójki; 7.30 Polityka dla wszystkich; 8.30 „Szaman morski” — fragm. pow.; 9.05 Po prostu o nas; 9.20 Mała poranna muzyka; 10.00 Herbatka przy samowarze; 10.30 Pianiści z Haarlemu; 11.00 Prosto z kraju; 11.20 Kiermasz płyt; 11.50 „Modlitewnik” — fragm. pow.; 12.05 W tonacji Trójki; 13.00 „Szaman morski” — fragm. pow.; 13.10 Powtórka z rozrywki; 14.00 Wirtuozi trąbki: L. Güttler; 15.05 Reggae, pieśni wędrowców; 15.45 Sylwetki; 16.00 Zapraszamy do Trójki; 17.30 Polityka dla wszystkich; 18.05 Informacje sportowe; 19.00 „Kochałam Tyberiusza” — odc. pow. w wyd. dźwięk.; 19.30 Trochę swingu; 19.50 „Modlitewnik” — fragm. pow.; 20.00 Studio nagrań; 20.45 Klub Trójki: Dylematy mistrza (1); 21.00 Trzy kwadranse jazzu; 21.45 Klub Trójki (2); 22.05 24 godziny w 10 minut i informacje sportowe; 22.15 W kręgu ballady; 22.45 Gdański oddział KAW i jego autorzy (II); 23.00 Zapraszamy do Trójki; 23.50 J. Baldwin: „Inny kraj”.

PROGRAM IV

Wiadomości: 7.00, 12.05, 17.00, 19.30, 23.50; 7.06 Kalendarz radiowy; 7.10 NURT — Nauczyciele szkół zawodowych; 7.30 Słuchamy orkiestry PR i TV; 7.40 Język niemiecki; 7.55 Piosenki znad Łaby; 8.10 Sygnały świata; 8.30 Nuty spod lekkiej batuty; 8.50 Aktualności; 9.05 Świat wokół nas (muzyka dla kl. I—II): Już śpiewa skowronek: 9.35 Kantyczki; 10.00 Poznać i zrozumieć (geografia dla kl. VII—VIII): Opowieści zimowego kontynentu; 10.30 Pianiści polscy: Andrzej Ratusiński. 11.00 Horyzonty wiedzy (jęz. polsk. dla kl. lic.): Wędrówki etymologiczne; 11.30 Płytowe kolekcje; 12.10 Spotkanie z reportażem; 12.30 Radio Moskwa; 13.00 Świat wokół nas (muzyka dla kl. I—II — powtórzenie); 13.25 Kompozytorskie sukcesy P. Mossa; 14.00 Klub Niebieskiej Tarczy; 14.25 Rozgłośnia Harcerska; 15.30 Między nami — wyd. popołudniowe; 16.00 Lektury nastolatków: „Zagubieni w tundrze kanadyjskiej”; 16.10 Vademecum piosenki francuskiej; 16.30 Widnokrąg: Kraje i wydarzenia (Brazylia); 17.05 Symfonika klasyków wiedeńskich; 18.00 Integracja językowa; 18.25 Nagrania z filmów; 18.40 Studio ekspertów; 19.40 Język hiszpański; 19.55 Dla nauczycieli: Szkoła współczesna; 20.20 Wieczór muzyki i myśli: Życie i twórczość Ivo Andricia; 22.00 Interpretacje chopinowskie; 22.50 Lektury Czwórki: „Źródła wiedzy i wyobraźni”; 23.00 Muzykoterapia: Dedykacje; 23.30 W trosce o naturę; 23.55 Kalendarz radiowy.
W związku z uroczystościami pogrzebowymi w Moskwie programy radiowe uległy zmianie.

TELEWIZJA POLSKA

PROGRAM I

10.20 Transmisja uroczystości pogrzebowych z Moskwy; po transmisji — DT — Wiadomości;
12.50 Fizyka dla kl. VI — Bezwładność i równowaga;
13.30 i 14.00 — TTR;
14.30 Muzyka dla kl. II;
15.55 NURT — Więź społeczna i wychowanie;
16.25 Program dnia i DT — Wiadomości;
16.30 Krąg — magazyn harcerzy;
16.55 Dla dzieci: „Tik-tak”;
17.20 DT — Wiadomości;
17.30 Losowanie express lotka i małego lotka;
17.40 „Wibracje” — film fab. prod. bułgarskiej;
19.00 Dobranoc: „Miś Uszatek”;
19.10 Muzyka poważna;
19.30 Dziennik TV;
20.00 Publicystyka;
20.15 „Przełamanie” — widowisko artystyczne;
21.25 „Sąd nad braćmi polskimi” — film dokumentalny;
22.20 DT — Komentarze;
22.45 Relacja z dni kultury węgierskiej w Polsce;
23.00 DT — Wiadomości.

PROGRAM II

17.30 „Koń, mój przyjaciel” — francuski film dokumentalny;
18.00 W obronie własnej: „Groźne tankowce”;
18.30 Program lokalny;
19.00 Mazurki Karola Szymanowskiego gra Maria Korecka-Soszkowska.
19.30 Dziennik TV;
20.00 Z dymkiem cygara — gawęda W. Szewczyka;
20.15 Dookoła świata: „Rejs roku”;
21.00 DT — Wydarzenia i Telefon Dwójki;
21.15 Portrety klasy;
21.45 Studio sport: Piłkarski puchar Polski;
22.45 DT — Wiadomości.

TELEWIZJA RADZIECKA

6.00 — Dziennik;
6.35 — „Długa droga wojny” — film telewizyjny, cz. I;
7.50 — Na sali koncertowej — uczniowie;
8.40 — Klub podróży i przygody;
12.50 — „Człowiek i przyroda” — film dok.;
13.25 — Twórczość młodych;
13.55 — Los i książki Iwana Mieleża;
14.45 — Program muzyczny;
15.25 — Spotkanie z korespondentami;
15.55 — Film animowany;
16.15 — Nauka i życie;
16.45 — Dziś na świecie;
17.00 — Pokój i młodzież;
17.35 — Program muzyczny;
17.50 — „Długa droga wojny” — film telewizyjny, cz. II;
19.00 — Dziennik;
19.35 — Pisarz i życie — spotkanie z D. Graninem;
20.30 — Dziś na świecie;
20.45 — Koncert orkiestry symfonicznej;
Ciąg dalszy programu ze studia telewizji białoruskiej.

W razie wypadku

W BIAŁYMSTOKU

Miejskie Pogotowie Ratunkowe, ul. Krasińskiego 1, tel. biura wezwań 999, tel. informacji pogotowia 22-222.
Ambulatorium Pogotowia, ul. M. Fornalskiej 11 tel. 240-41: internistyczne, pediatryczne, ginekologiczne, stomatologiczne, zabiegowe, rentgen, chirurgia dorosłych — czynne w godz 19—7, w niedziele i święta całą dobę.
Terenowe Pogotowie Ratunkowe, ul. Lenina 3/5 — tel. 410-700 i 990 — ambulatorium ogólne.: Ambulatorium chirurgii dziecięcej — ul Wołodyjowskiego 3a
Informacja służby zdrowia — tel. 410-605
Pogotowie MO — tel 997
Straż Pożarna — tel 998.
Pogotowie Elektryczne — tel 991
Pogotowie Gazowe — w godz 7—15 tel. 31-271, w godz. 15—7 tel 992
Pogotowie Techniczne Wodociągów — tel. 994.
Dyżurne telefony WSW: Białystok 209-03, Giżycko 24-56.
Informacja kolejowa — tel. 910.

APTEKI

Apteka nr 05-003, ul. Lipowa 45, tel. 233-65
Apteka nr 05-006, ul. Malmeda 12, tel. 417-529.
Informacja o lekach — tel. 219-04 i 310-61.

SZPITALE

DYŻURY CODZIENNE

Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul M. Skłodowskiej-Curie 26. tel. 216-21 i 270-41 — dyżurują oddziały dziecięce: chirurgia, reanimacja, wewnętrzny, laryngologia.

Specjalistyczny Dermatologiczny ZOZ, ul. Manifestu Lipcowego 3. tel. 219-06.
Woj. Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14 — do godz. 15 tel., 417-570 i 417-694, po godz. 15 tel. 417-593 — dyżuruje oddział zakaźny dorosłych.
Specjalistyczny ZOZ im. M. Skłodowskiej-Curie. Szpital Onkologiczny, ul. Ogrodowa 12, tel. 365-29 i 335-10.

DYŻURY SZPITALI

W DNIU 13.III.1985 R.

Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26. tel. 216-21 i 270-41 — dyżurują oddziały: chirurgia, reanimacja, laryngologia, okulistyka, neurologia, zakaźny dziecięcy.
Woj. Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14 — dyżuruje oddział gruźlicy (tel. 417-553).
Specjalistyczny ZOZ im. M. Skłodowskiej-Curie, ul. Warszawska 15, tel. 357-71 — dyżuruje oddział położniczy.
Specjalistyczny Psychiatryczny ZOZ, w Choroszczy, tel. 270-31 — dyżuruje oddział neurologii.
Szpital Miejski im. PCK, ul. Sienkiewicza 79, tel. 355-16 — dyżuruje oddział wewnętrzny.

W ŁOMŻY

Pogotowie Ratunkowe — tel. 999 oraz 42-71 do 80.
Pogotowie Chirurgiczne, Szosa Zambrowska 1/27 — czynne całą dobę.

APTEKA

Apteka nr 43-003, ul. Gielczyńska 1, tel. 32-44.

SZPITAL

Woj. Szpital Zespolony, ul. M. Skłodowskiej-Curie 1, tel. 24-01.

W SUWAŁKACH

Pogotowie Ratunkowe — tel. 999.

APTEKA

Apteka nr 79-003, ul. Kasprzaka 3 tel. 50-91

SZPITAL

Woj. Szpital Zespolony, ul. Kościuszki 101, tel. 22-41.

Gazeta Współczesna

Dziennik PZPR. Redaguje Kolegium. Redaktor naczelny — Mieczysław Chaja. Adres redakcji: 15-959 Białystok, ul. Wesołowskiego 1, skr. pocz. 193. Telefony: centrala 232-41 — łączy wszystkie działy redakcji. Redaktor naczelny 209-35, zastępcy redaktora naczelnego 211-18, 277-10, sekretarz redakcji 215-08, dział miejski i terenowy 223-77, dział ekonomiczny 211-30, dział sportowy 223-17, fotoreporterzy 253-66. Redakcja nocna: 346-27, 346-02. Oddziały redakcji: Łomża, ul. Świerczewskiego 7, tel. 56-97; Suwałki, ul. Kościuszki 32, tel. 57-26 i 30-00. Wydawca: Białostockie Wydawnictwo Prasowe; 15-959 Białystok, ul. Wesołowskiego 1, centrala: 232-41, dyrektor 211-10. Konto: I Oddział NBP Białystok, 5018-4066. Druk: Białostockie Zakłady Graficzne w Białymstoku.
Ogłoszenia przyjmują: Biuro Reklam i Ogłoszeń, 15-959 Białystok, ul. Wesołowskiego 1, tel. 232-41 oraz wszystkie biura ogłoszeń RSW „Prasa-Książka-Ruch”, w kraju. Ogłoszenia do „Gazety Współczesnej” przyjmują również Biura Ogłoszeń w Łomży (ul. Świerczewskiego 7, tel. 42-43) i Suwałkach (ul. Kościuszki 32, tel. 35-26). Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Zamówienia na prenumeratę przyjmują Oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch”, na wsi — urzędy pocztowe i doręczyciele.
PISSN 0137 2422. Nr Indeksu 35013. G-3

Z konferencji partyjnej w Ełku

Widzieć i rozwiązywać żywotne problemy ludzi i miasta

Ełk to miasto, jak na warunki woj. suwalskiego, dysponujące silnym przemysłem. Stąd też wypływa troska miejskiej instancji partyjnej o umocnienie oddziaływania partii wśród załóg zakładów pracy. Tymczasem — co mocno zostało podkreślone w referacie sprawozdawczo — programowym wygłoszonym przez I sekretarza KM — BOLESŁAWA KOWALEWSKIEGO — udział robotników w partii jest zbyt mały. W jakimś stopniu jest to rekompensowane rosnącym udziałem przedstawicieli robotników w kształtowaniu programów i decyzji społeczno — gospodarczych poprzez system konsultacji.

Realizując postulat o zwiększeniu udziału robotników we władzach partyjnych podczas ostatniej kampanii sprawozdawczo — wyborczej osiągnięto znaczny wzrost udziału robotników w procesach decyzyjnych partii. Przedstawiciele klasy robotniczej są we wszystkich władzach instancji. W składach Egzekutyw POP i KZ ich udział sięga niemal 40 proc.

Realizując postanowienia Komitetu Centralnego, miejska organizacja w Ełku wiele uwagi poświęciła rozpatrywaniu skarg, wniosków i postulatów wpływających do komitetu. W okresie sprawozdawczym wpłynęło ich ponad 150, co świadczy o tym, że przyjęty system „otwartych drzwi" dla wszystkich jest realizowany w praktyce. Dokładna analiza wszelkiego typu postulatów, skarg i wniosków wskazuje, iż mimo pewnej poprawy, w dalszym ciągu występują nieprawidłowości w pracy służb komunalnych, rozdziale mieszkań, pracy administracji terenowej i gospodarczej. Dlatego też przynajmniej raz w roku tematyka ta będzie przedmiotem oceny dokonywanej przez instancję miejską.

Podobnie jak w innych miastach i gminach, również **Ełk** — tu może zresztą bardziej niż gdzie indziej — odczuwa wiele kłopotów natury gospodarczej i społecznej. Odbiciem tego jest fakt, że na 31 posiedzeń Egzekutywy Komitetu Miejskiego partii tej tematyce poświęconych było aż 18. Jest to zrozumiałe, gdyż Komitet Miejski PZPR musi podejmować w swojej pracy te problemy, które żywo interesują wszystkich mieszkańców miasta. Ci zaś oczekują na rozwój budownictwa mieszkaniowego, placówek oświatowych, nowego szpitala. Oczywiście potrzeb jest znacznie więcej, ale te wymienione należą do tych najpilniejszych. Świadczyła o tym również dyskusja. **Eugeniusz Kossowski**, mówiąc o szkolnictwie podstawowym, stwierdził, że ma ono najtrudniejsze warunki w województwie. W tej sytuacji potrzebna jest pomoc ełckich zakładów pracy, które powinny zwiększyć świadczenia na fundusz pomocy szkole. Również w wystąpieniu dyrektora LO — **Czesława Zawadzkiego** dominowała tematyka poświęcona szkolnictwu, ale — nie tylko rozbudowa bazy jest drogą do poprawy. Rezerw trzeba szukać także w sferze organizacji pracy. I tak na przykład reforma administracyjna oświaty na szczeblu gminnym pociągnęła w całym kraju wydatki wysokości 5 mld złotych. Teraz okazuje się, że nie było to pociągnięcie właściwe. W czasie istnienia powiatu w Wydziale Oświaty w Ełku pracowało 10 osób — dziś 15. Stąd wniosek, że niepotrzebnie rośnie administracja.

Przebieg konferencji ełckiej potwierdził opinię, że mieszkańcy tego miasta nie czekają tylko na pomoc z zewnątrz. Do rozwiązywania problemów włączają się aktywnie zakłady pracy. Obecny na konferencji wicewojewoda — **Stanisław Szawioła** powiedział, że **Ełk**, dzięki przygotowaniu własnymi siłami dokumentacji, może liczyć na budowę dodatkowych 115 mieszkań w bieżącym roku oraz na rozpoczęcie w najbliższym czasie żłobka i szkoły na osiedlu Kilińskiego. W 1986 r. możliwe także będzie rozpoczęcie budowy nowego szpitala.

Do spraw o zasięgu ogólniejszym nawiązał w swoim wystąpieniu zastępca kierownika Wydziału Informacji KC PZPR — **Jerzy Łazarz**, który omówił m.in. przygotowania do wyborów do Sejmu i do X Zjazdu PZPR oraz roli inteligencji w działalności partyjnej. Szeroko omówił także stosunki państwo — Kościół.

STANISŁAW KULIKOWSKI

PCK śpieszy z pomocą

Działalność Polskiego Czerwonego Krzyża oparta jest na głębokim poczuciu zasad humanitaryzmu, poszanowania godności ludzkiej, ochronie zdrowia i życia, niesienia pomocy we wszelkich okolicznościach.

Jedną z wiodących form działalności **Zarządu Wojewódzkiego PCK w Łomży** jest m.in. praca opiekuńcza na rzecz osób całkowicie samotnych chorych w domu, niepełnosprawnych i inwalidów.

W woj. łomżyńskim 270 sióstr Pogotowia PCK roztacza opiekę nad 600 osobami. Do pełnego zaspokojenia potrzeb w tym zakresie droga jeszcze daleka. Ilość samotnych chorych w podeszłym wieku, przykutych do łóżka w domu nieustannie rośnie. W związku z tym niezbędny jest dalszy wysiłek wszystkich członków stowarzyszenia w celu rozwijania różnych form działalności opiekuńczej, zapewniających potrzebującym łagodzenie ich cierpienia i trudności życiowych.

Tworzone zatem będą punkty opieki nad samotnym chorym w domu we wszystkich gminach, będzie systematycznie rozszerzana forma pomocy sąsiedzkiej we wsiach znacznie oddalonych od gminnych ośrodków zdrowia i punktów opieki PCK.

(jot)

Partia w środowisku robotniczym

Miejska organizacja partyjna w Suwałkach liczy 3322 członków i kandydatów PZPR, skupionych w 118 podstawowych organizacjach partyjnych. Aktywnością wyróżniają się przede wszystkim partyjne ogniwa w środowisku robotniczym, m.in. w **suwalskim oddziale Augustowskich Zakładów Obuwia, Zakładach Przemysłu Odzieżowego „Warmia", Spółdzielni Niewidomych, Rejonowej Straży Pożarnej i Wytwórni Podkładów Strunobetonowych „Kolbet"**.

Wymienione POP zajmują się nie tylko sprawami produkcji i rozbudową szeregów partyjnych, ale głównie szkoleniem społeczno-politycznym oraz żywo interesują się problemami polityki międzynarodowej.

(jc)



Narciarstwo figurowe...

Tej dyscypliny nie rozgrywają jeszcze na igrzyskach zimowych, ale póki co wprawiają się w niej narciarze na stokach malowniczej Góry Królowej Bony w Starej Łomży. Sprzymierzeńcem fotoreportera, który pojechał wykonywać zdjęcia do Kroniki Łomżyńskiej, z I Biegu Nadnarwiańskiego, a zarejestrował powyższy obrazek, okazały się... krety. Tak, tak... śnieg przyprószył co prawda kretowiska, ale widać na zdjęciu, jak narty na nie reagują.

Tekst i fot. JAN PODZIEWSKI

Przed wyjściem w pole

- Brak części zamiennych
- Kłopoty z naprawami Fergusonów
- Początek remontów kombajnów

Mimo tego, że dookoła leży jeszcze śnieg, a termometry nadal wskazują minusowe temperatury, w PAŃSTWOWYCH OŚRODKACH MASZYNOWYCH WOJ. SUWALSKIEGO na dobre rozpoczęły się remonty sprzętu rolniczego, który niebawem użyty zostanie do wiosennych prac polowych. W zależności od rejonu, jedne ośrodki mają nawał pracy, w innych — jest jeszcze trochę luzu. Natomiast wszystkie bez wyjątku nękane są poważnymi niedoborami części zamiennych. Na listach braków znajduje się po sto i więcej pozycji. Pocieszające jedynie jest to, że w zasadzie zakładom tym nie brakuje kwalifikowanej kadry. W tym temacie problemu nie ma.

Będzie musiała natrudzić się załoga suwalskiego POM, aby w terminie naprawić wszystkie ciągniki. W tym roku zlecono tych napraw znacznie więcej niż w latach poprzednich. Na zakładowym placu stoją traktory różnych marek — naszej rodzimej produkcji, radzieckiej i czechosłowackiej. Część z nich trafiła od rolników indywidualnych, inne z zakładu gospodarki uspołecznionej, SKR, PGR. Dziś trudno jeszcze orzec, czy wszystkie będą gotowe na czas, ponieważ brakuje wielu części zamiennych. Najgorzej z tymi do naszych krajowych „Ursusów" i „Zetorów". I tak z powodu braku filtrów olejowych i paliwowych do Fergusona nie będą wykonane w terminie naprawy gwarancyjne 15 ciągników. A trzeba liczyć się i z tym, że każdego dnia mogą być zgłaszane następne.

Podobnie jak w Suwałkach, również w EŁCKIM POM, większość dostarczonych do remontu jednostek stanowią ciągniki, głównie produkcji polskiej i radzieckiej. Rolnicy z okolic Ełku niewiele korzystają z usług tamtejszego ośrodka jeśli chodzi o naprawy innych maszyn i sprzętu rolniczego. Większość mniej skomplikowanych napraw i przeglądów dokonują we własnym zakresie, a do remontu zlecają jedynie wtedy, gdy sami nie są w stanie go wykonać. I znowu podobnie jak w przypadku Suwałk, kłopot z naprawami gwarancyjnymi i bieżącymi Fergusona. Aktualnie ełcki POM potrzebuje około dwustu filtrów do tych licencyjnych ciągników a ostatnio otrzymał ich od producenta zaledwie osiem sztuk!?

Mimo tego ponad 170-osobowa załoga i około 90 uczniów z tamtejszej szkoły przyzakładowej nie próżnują. W miarę zdobywania brakujących części zamiennych naprawiane są kolejne ciągniki, a ponadto prowadzi się remonty kombajnów. Jednak z częściami do tych drugich też nie jest różowo — na liście braków wymienionych jest ponad 120 pozycji. W związku z takim stanem rzeczy spośród stojących na placu 42 kombajnów dotychczas zdołano naprawić tylko dwa. Trzy czekają na naprawy główne. Można je będzie jednak wykonać wtedy, gdy zdobędzie się potrzebne części i podzespoły.

Nieźle natomiast realizowany jest plan napraw głównych ładowarek „Cyklop". Zakładano, że w styczniu i lutym br. wyremontuje się ich 26, a wykonano 31. Dobrze i to, choć zarówno właściciele jak i mechanicy zdają sobie sprawę z tego, że naszej gospodarce rolnej bardziej potrzebne są sprawne ciągniki niż ładowarki.

P. GILEWSKI

Nieudane zakupy

ŻUKOSA

Nie miał szczęścia w robieniu zakupów mieszkaniec **EŁKU** — Józef T. 12 bm. wybrał się on po pieczywo. W tym celu odwiedził kilka placówek handlowych, m.in. przy ul. **Chopina, Wojska Polskiego, Suwalskiej**. Wszędzie było jedynie czerstwe pieczywo. Nie mając innego wyboru w czwartym sklepie przy ul. Suwalskiej nabył ćwiartkę także czerstwego chleba. Jego cena była obniżona (o 7 zł na bochenku). W domu okazało się, że ów twardy jak kamień „wyrób piekarniczy" nie nadawał się do jedzenia i z innych względów — był to zlepek ciasta bez żadnego smaku.

Ale to jeszcze nie koniec niepowodzeń feralnego klienta. Wracając do domu kupił on w kiosku paczkę „Popularnych" wyprodukowanych w **Mazurskiej Wytwórni Tytoniu Przemysłowego w Augustowie**. Wielce się zdziwił po otwarciu opakowania. Jego zawartość stanowiły porozklejane bądź połamane w drobne kawałki papierosy.

Nabyte „dobra" czytelnik nasz przywiózł zaprezentować w redakcji. My też jesteśmy „pełni podziwu" dla ich wytwórców!

(ij)

Zimowa spartakiada energetyków

W pierwszej dekadzie marca br. w RAJGRODZIE odbyła się regionalna II ZIMOWA SPARTAKIADA ENERGETYKÓW. Wzięło w niej udział 120 osób z Zakładu Energetycznego i Elektrociepłowni w BIAŁYMSTOKU oraz rejonów energetycznych w BIAŁYMSTOKU, BIELSKU PODLASKIM, ŁAPACH, SOKÓŁCE, GIŻYCKU, ŁOMŻY, WYSOKIEM MAZOWIECKIEM, AUGUSTOWIE, EŁKU i SUWAŁKACH.

W biegach zespołowych pierwsze miejsce zajęła drużyna z Rejonu Energetycznego w Białymstoku, drugie — ekipa RE w Wysokiem Mazowieckiem i trzecie — zespół z RE w Giżycku.

W indywidualnych biegach narciarskich na dystansie ok. 5 km — I miejsce zajął biegacz „na deskach" WIESŁAW RAKOWSKI (pracownik EC w Białymstoku), II — MIROSŁAW SZYMCZYK (RE w Giżycku) i III — WITOLD KMITA (RE w Łapach).

W sztafecie narciarskiej 3x1,5 km najlepsza była drużyna z EC w Białymstoku, drugą lokatę wywalczyła ekipa z RE w Suwałkach i trzecią — sprinterzy z RE w Białymstoku.

Spartakiadę zakończył bieg masowy (wiek uczestników — od 5 do 55 lat). Na metę pierwszy przybył WIESŁAW RAKOWSKI z EC w Białymstoku, a na dalszych miejscach uplasowali się JAN SINIAKOWICZ (RE w Bielsku Podlaskim) i JÓZEF KOPICZKO (RE w Suwałkach).

(E.M.)

Sprostowanie

We wczorajszym tekście J. Brodziuka „ZAKREM — czyli dobra wizytówka" chochlik drukarski zniekształcił nazwisko dyrektora Zakładu Remontowo-Montażowego WZSR w Grajewie — MICHAŁA MROCZKA. Przepraszamy!

(jtb)

Dyżur redakcyjny

Masz kłopoty wychowawcze zadzwoń lub przyjdź!

Dlaczego część młodych ludzi zamiast sięgać po uznane wzorce szuka możliwości „wyżycia się" w przestępczej działalności? Jak temu przeciwdziałać, jak reagować w konkretnych sytuacjach? — Na tego typu pytania, uwagi od czytelników, dotyczące przestępczości nieletnich, stosowania środków zaradczych, oczekiwać będą w czwartek, 14 bm. w godzinach 11—14 dyżurujący w oddziale łomżyńskim „Gazety": psycholog z Wojewódzkiej Poradni Wychowawczo-Zawodowej — JOANNA DARDZIŃSKA, sędzia — TERESA WOŁKOWICZ, por. MARIAN RYBAŁTOWSKI z Wojewódzkiego Urzędu Spraw Wewnętrznych i ppor. WŁODZIMIERZ KARPACKI z RUSW w Łomży. Nasze telefony: 56-97 i 42-43 wew. 9.

(nom)

W Raczkach potrafią...

Jedyną szansą na poprawę trudnej sytuacji mieszkaniowej w gminie **RACZKI** (woj. suwalskie) było powołanie spółdzielni mieszkaniowej, która została zarejestrowana w grudniu ubiegłego roku. W sfinalizowaniu tej sprawy dużą rolę odegrali członkowie tamtejszej gminnej organizacji partyjnej.

Raczkowska spółdzielnia mieszkaniowa liczy 149 członków — założycieli. Funkcję prezesa powierzono **Emilowi Mucharskiemu.** W br. zostanie rozpoczęta budowa pięciu budynków dla 88 rodzin. Wykonawcą będzie **Przedsiębiorstwo Produkcji Pomocniczej i Montażu Budownictwa Rolniczego w Olecku.**

(jc)

W Gołdapi

Społemowski Klub Seniora

Godną naśladowania działalnością poszczycić się może **Społemowski Klub Seniora**, działający przy **Ośrodku „Praktyczna Pani" w Gołdapi.**

W porozumieniu z prezesem PSS „Społem" — **Mieczysławem Suchockim**, kierowniczka komórki społeczno-samorządowej — **Czesława Kisyk** oraz kierowniczka Ośrodka „Praktyczna Pani" — **Alicja Banial** urządzają dla swych podopiecznych liczne atrakcyjne imprezy kulturalno-rozrywkowe. W czasie spotkań seniorzy uczestniczą m.in. w pokazach żywieniowych, połączonych z degustacją. Na ostatnim spotkaniu najstarsi pracownicy PSS „Społem" opowiedzieli o trudnych początkach powojennej działalności spółdzielni.

Na imprezę „Ostatki w Klubie Seniora" złożyło się wiele konkursów, pokazów oraz zabawa taneczna.

Ostatnio, renciści i emeryci uczestniczyli w wieczorku poświęconym bioenergii, chiromancji, akupresurze i agnihotrze.

(WOB)

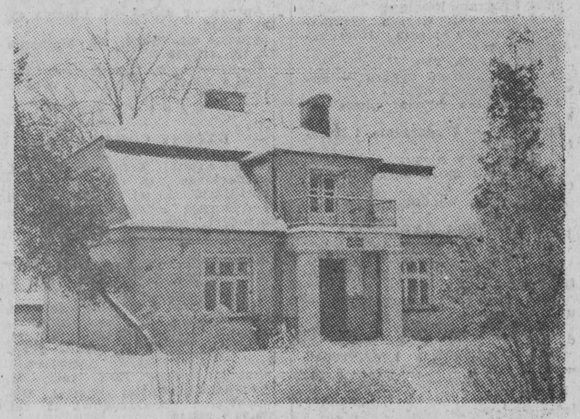
Medale 40-lecia dla działaczy rolniczych

Z okazji Dnia Kobiet oraz zbliżającej się X rocznicy powstania Wojewódzkiego Związku Rolników Kółek i Organizacji Rolniczych w Suwałkach odbyło się spotkanie zarządu WZRKiOR, przedstawicieli związków zawodowych, PRON i organizacji politycznych. W spotkaniu uczestniczył sekretarz KW — **Wojciech Szczepkowski.**

Wieloletnie pracownice Związku otrzymały z tej okazji medale 40-lecia. Otrzymały je: **Danuta Chmielewska, Danuta Domalewska, Zofia Kieliszek, Teresa Kotnarowska, Helena Krajewska, Krystyna Kudela, Helena Parafinowicz, Józefa Przekop, Alicja Słomczyńska, Anna Wankiewicz, Zofia Wesołowska.**

Medalami 40-lecia udekorowano również byłych wieloletnich pracowników, obecnie już emerytów — **Tadeusza Maculewicza, Edwarda Bizio i Michała Raka.**

(stk)



Łomża, fragment ul. Mikołaja Kopernika.
Fot. JANUSZ KIJEWSKI

Jak udzielać pierwszej pomocy?

AŁ czeka na ratowników drogowych

Jest noc. Światła jadącego przed nami samochodu nagle gasną i rozlega się łoskot. Zatrzymujemy się. Widok jest okropny: kierowca leży bezwładnie na kierownicy, siedzący obok pasażer wydaje z siebie ledwie słyszalne wołanie: „pomocy..."

Co robić, kogo i — co ważniejsze — jak tej pomocy udzielić? Szukamy w pamięci śladów wiadomości ze szkoły na temat udzielania pierwszej pomocy, ale są one niestety bardzo, ale to bardzo nikłe.

Oczywiście, że podobne sytuacje zdarzają się rzadko, ale warto chyba poświęcić nieco czasu, by przygotować się do nich. Sytuacje na drogach są bowiem zawsze pełne niespodzianek. Zachęcamy do przyswojenia podstawowych choćby wiadomości, tym bardziej, że nie wymaga to wcale zbyt wielu starań ani nakładów finansowych. **Wystarczy zgłosić się do Łomżyńskiego Automobilklubu, pod którego patronatem już 25 MARCA rozpocznie się kurs ratownictwa drogowego.** Oferta adresowana jest przede wszystkim do ludzi dobrej woli, którzy zechcą przyswoić sobie wiadomości na temat udzielania pierwszej pomocy ofiarom wypadków drogowych. Będzie to już trzecia grupa osób, które dzięki automobilklubowi w Łomży uzyskały uprawnienia ratowników drogowych. Warto też odnotować, że organizatorzy zadeklarowali możliwość przeszkolenia wszystkich kolejnych grup, niezależnie od ich liczebności. Zachęcamy więc do zgłaszania się w siedzibie PZMot. w Łomży, Pl. Żeglickiego 3, tel. 35-44.

(nom)

Od ucznia do mistrza

◄ W roku 1984 ponad 12 tys. osób zdobyło zawód
◄ Rozbudowa i modernizacja bazy szkoleniowej
◄ Szeroki wachlarz propozycji.

W październiku ubiegłego roku, w celu właściwej koordynacji kształcenia zawodowego w województwie suwalskim, w stolicy województwa białostocki **ZDZ** powołał **WOJEWÓDZKI OŚRODEK KSZTAŁCENIA ZAWODOWEGO. W tymże roku w ośrodkach — w EŁKU, OLECKU, SUWAŁKACH, GOŁDAPI, WĘGORZEWIE, GIŻYCKU, PISZU i AUGUSTOWIE — przeszkolono na kursach różnych specjalności ponad 12 tys. osób, m.in. w grupach zawodów — obróbki metalu, obsługi suwnic, odzieżowej, elektroenergetycznej, maszynistów. Na dodatkowo prowadzonych — w Ełku, Olecku, Węgorzewie i Gołdapi — kursach na prawo jazdy, wiele osób zdobyło uprawnienia do prowadzenia pojazdów — samochodów, ciągników lub motocykli.**

Warto przy okazji wspomnieć i o tym, że przy dwóch ośrodkach istnieją warsztaty szkoleniowe, które dają na rynek znaczną produkcję, niejednokrotnie są to towary bardzo poszukiwane: np. w warsztacie stolarskim w **Węgorzewie** produkowane są m.in. łóżeczka dziecięce, składane biurka uczniowskie, stoliki pod sprzęt rtv, kuchenne komplety meblowe, wystroje wnętrz. Oferują one również wszelkie usługi stolarskie dla ludności. **W drugim warsztacie elektryczno-mechaniczno-samochodowym w Ełku wytwarza się transformatory typu TS-5 i TS-7.**

Zarząd ZDZ w Białymstoku, w najbliższej przyszłości, planuje zwiększenie zakresu szkolenia w woj. suwalskim, i organizację kursów na potrzeby rolnictwa, drobnej wytwórczości i rzemiosła. W związku z tym przewiduje się powołanie punktów kształcenia zawodowego w miejscowościach, które nie posiadają ośrodków ZDZ, ot choćby w **Sejnach, Orzyszu czy Mikołajkach.** Dlatego też w ubiegłym roku podpisano porozumienie o współpracy z suwalską **Izbą Rzemieślniczą** i tamtejszym **Zarządem Wojewódzkim Związku Młodzieży Wiejskiej.** Rozszerzają o działalność szkoleniową, w ośrodku oleckim, zorganizowano kurs krawiectwa damskiego lekkiego. Trwać on będzie trzy lata. Ci, którzy go ukończą będą składać egzamin na tytuł czeladnika, a chętni mogą złożyć egzamin eksternistyczny z zakresu szkoły zawodowej.

Jednakże dalsze zwiększenie działalności szkoleniowej wiąże się z uzyskaniem odpowiedniej bazy. Pięć ośrodków ZDZ — w **Ełku, Olecku, Suwałkach, Gołdapi i Węgorzewie** — działalność swą opiera na własnych obiektach. Posiadają one sale wykładowe wyposażone w odpowiednie pomoce dydaktyczne i sprzęt audiowizualny. Wyposażenie to zezwala na prowadzenie zajęć w sposób nowoczesny, zgodnie z wymogami dydaktyki. W trzech pozostałych ośrodkach — w **Giżycku, Piszu i Augustowie,** bazujących na obiektach wydzierżawionych, wyposażenie w środki dydaktyczne też nie jest złe.

Choć baza niektórych ośrodków na razie jest wystarczająca, tym niemniej niektóre z nich będą rozbudowywane lub modernizowane. Na ten rok zaplanowano rozbudowę jednostki szkoleniowej w Suwałkach. Są już odpowiednie pomieszczenia, a wkrótce rozpocznie się remont. W niedalekiej przyszłości budowana będzie własna baza szkoleniowa w **Giżycku.** Na poprawę warunków lokalowych czeka również **Augustów.**

Bardzo istotnym jest jednak fakt, że ośrodki szkoleniowe ZDZ praktycznie są w stanie przeszkolić na różnego rodzaju kursach każdą ilość chętnych. Jest to sprawa niebagatelna, szczególnie jeśli weźmie się pod uwagę fakt, że jesteśmy u progu wyżu demograficznego. Wszyscy ci, którym zabraknie miejsca w szkołach zawodowych mają możliwość zdobycia fachu właśnie w ośrodkach kształcenia zawodowego ZDZ.

PAWEŁ GILEWSKI

SPORT

Jeszcze trochę cierpliwości

Kto został na popularniejszym sportowcem '84 woj. łomżyńskiego?

Już w najbliższy czwartek, 14 bm. poznamy 5 najpopularniejszych sportowców woj. łomżyńskiego w roku 1984 wyłonionych w Plebiscycie „GW" i WFS w Łomży. Wyniki Plebiscytu ustaliło 768 Czytelników i zostaną ogłoszone podczas posiedzenia Wojewódzkiej Komisji Olimpijskiej, które odbędzie się w Urzędzie Wojewódzkim. Początek o godz. 11.

Prawidłową piątkę wytypowało 12 Czytelników. Wśród nich rozlosowane zostaną w czwartek nagrody „GW".

(let)

Narciarze Białegostoku najszybsi na trasach Podsupraśla

W doskonałych warunkach i na dobrze przygotowanych trasach Podsupraśla rozegrane zostały mistrzostwa makroregionu w biegach narciarskich młodzików. Startowały reprezentacje województw: łomżyńskiego, suwalskiego i białostockiego. Po raz pierwszy trasy biegowe przetarte zostały przez śnieżny skuter, który wzbogacił ostatnio SKS Supraślankę.

W ogólnej punktacji dziewcząt zwyciężył **Białystok I — 170 pkt. przed Białymstokiem II — 107, Suwałkami I — 102, Łomżą — 59 i Suwałkami II — 40 pkt.**

Wśród chłopców również zwyciężył **Białystok I — 155 pkt. przed Suwałkami I — 132 pkt., Suwałkami II — 79, Łomżą — 75 i Białymstokiem II — 44 pkt.**

Wyniki: dziewczęta — 3 km 1. Agnieszka Salnikow, 2. Beata Jakubik, 3. Joanna Koncewicz (wszystkie Białystok I, SP Supraśl); **4x3 km** 1. Białystok I (Jakubik, Koncewicz, Szuchnicka, Salnikow), 2. Suwałki I, 3. Białystok II, 4. Łomża.

Chłopcy: 5 km 1. Jarosław Świrydowicz (Białystok I, SP Supraśl), 2. Sławomir Borys (Białystok I, SP Malewicze), 3. Jacek Forysiak (Suwałki I, SP 3 Gołdap); **4x3 km** 1. Białystok I (Borys, Panasik, Tałdul, Świrydowicz), 2. Suwałki I, 3. Suwałki II, 4. Łomża. (Let)

Skra zaprasza na narty

Wprawdzie zima dobiega powoli końca, ale w lasach śniegu wciąż nie brakuje. Nadal panują tam doskonałe warunki do biegania na nartach. Dlatego też RKS Skra Czarna Białostocka wraz z Urzędem Miasta organizują prawie 20 km **„Rajd narciarski po Puszczy Bukszteiskiej".**

Impreza rozpocznie się w najbliższą niedzielę 17 bm. o godz. 11 przy Zajeździe Leśnym w Czarnej Białostockiej. Trasa prowadzić będzie pięknymi lasami Puszczy Bukszteiskiej. Organizatorzy przewidują przeprowadzenie w trakcie rajdu kilku atrakcyjnych „przerywników" takich jak: pieczenie kiełbasek przy ognisku, bieg na dystansie 2 km, zjazdy ze stoków. Wyróżniający się uczestnicy zabaw otrzymają nagrody rzeczowe i dyplomy.

W imprezie może wziąć udział każdy, kto ukończył 15 lat. Wpisowe wynosi: 50 zł dla młodzieży i studentów oraz 100 zł dla dorosłych. (dk)

Na półmetku

Zakończyła się I runda rozgrywek ligi okręgowej w koszykówce mężczyzn. Oto aktualna tabela:

1.	Mazur Pisz	7 gier	13	508:372
2.	FUW B-stok	6 „	12	614:259
3.	Juvenia B-stok	8 „	12	472:620
4.	AMB B-stok	7 „	10	381:338
5.	Narew Łomża	6 „	10	433:373
6.	ZSMW B-stok	8 „	9	378:492
7.	Energetyk B.	8 „	8	397:574
8.	Tur Bielsk P.	5 „	7	237:295
9.	VI LO B-stok	5 „	6	293:348

W tabeli strzelców prowadzi Łosiewicz (Narew) — 123 pkt., przed Kąkowskim (Mazur) — 114 pkt. i Korolczukiem (FUW) — 112 pkt. (dk)

Przy brydżowych stolikach

W Giżycku odbył się I finałowy turniej suwalskiej ligi okręgowej w brydżu sportowym. Zwyciężyła SM Augustów przed SFM Suwałki, Mamrami Giżycko i SM Suwałki. II turniej odbędzie się w dniach 23—24 bm. w Suwałkach. (dk)

Nowalijkowy sezon rozpoczęty!

Zapasy na „przednówku"
Tańsze jabłka dla zakładów pracy
Nowalijkom nie zaszkodziły mrozy

Największymi zapasami ubiegłorocznych warzyw i jarzyn dysponuje aktualnie PGO „Ignatki". Nie zdarzyło się tej zimy, aby w którymś ze sklepów firmowych czy stoisk patronackich PGO zabrakło podstawowych asortymentów warzyw. W dobrej kondycji przetrwała sezon kwaszona kapusta i ogórki, choć te ostatnie, niestety, mają się już ku końcowi.

Buraki, pietruszkę, pory, selery oraz marchew zgromadzono w ilościach, które winny zaspokoić potrzeby handlu aż do czasu nowych zbiorów. Zaś ziemniaków „Ignatki" mają wręcz za dużo, dlatego też już od najbliższego tygodnia poczynając, PGO sprzedawać je będzie zakładom pracy z 10-procentową bonifikatą.

Wszystkim producentom dał się odczuć ubiegłoroczny urodzaj jabłek, ale nie wszyscy wiedzą co z tym fantem zrobić. PGO jako pierwsze w Białymstoku zdecydowało się na „owocowe soldy". Otóż już od kilku dni w „Ignatkach" wprowadzono sprzedaż hurtową jabłek pierwszych gatunków. Jonathany i Bankrofty zakłady pracy mogą kupować w cenie 32 złote za kilogram. Jest to atrakcyjna oferta, wobec cen serwowanych na te odmiany w prywatnych zieleniakach.

Zakłady pracy z „soldów" korzystają jednakże jakby niechętnie, więc niniejszym zainteresowanym przypominamy, że **bliższych informacji mogą zasięgnąć pod numerem telefonu 247-79.**

Przed tygodniem w handlu uspołecznionym pokazały się nowalijki. Z konkurencyjną ceną wystąpiła R.S.O.P. „Witamina", dostarczając w pierwszym rzędzie do swoich sklepów sałatę tzw. poza wyborem, czyli na wagę — cały kilogram tylko 300 złotych. Sałata pęczkowana — w pierwszym wyborze w zależności od gramatury kosztuje od 7 do 64 złotych.

Nieco droższe w tym sezonie okazały się nowalijki z „Ignatek". Kilogram sałaty kosztuje tu 400 złotych, a najtańsza główka 15 złotych. Szczypior, nać selera i pietruszki nie są już rewelacją, zatem wypada tylko, skoro przy nowaliach jesteśmy wspomnieć, że wraz ze wzrostem podaży maleje ich cena.

Pierwsze ogórki sektor uspołeczniony oferował klientom w przeddzień 8 marca i ich cena wynosiła 660 złotych za kilogram. Za nowalijkowym debiutem „Ignatek" nadążył cennik prywatnych zieleniaków, w których ogórki niemal z godziny na godzinę spadły z 850 do 700 złotych za kilogram.

Sezon nowalijkowy można uznać za rozpoczęty i to po myśli klienta. Poza producentami „na skalę" pojawili się producenci drobni, którzy bodajże najskuteczniej wpływają na cennik. (hp)

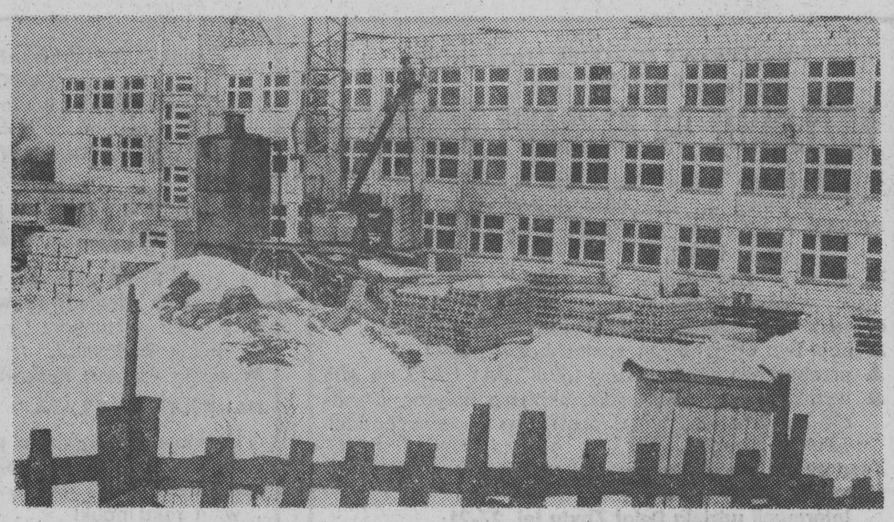
P.S. Smacznego należy życzyć z umiarem, bo jak wiadomo, najzdrowiej przyspiesza wegetację tylko słońce...

Brzydka płeć — tej piękniejszej

Po raz kolejny, już tradycyjnie, w klubie „Ruchu" w Sokolem zebrały się mieszkanki wsi. Okazja ku temu wiadoma — Dzień Kobiet, czyli święto pań, panienek, żon, matek, sióstr, narzeczonych. „Brzydka płeć" z koła ZMW w Sokolem stanęła na wysokości zadania. Świąteczny nastrój, uroczyste powitanie, przedstawienie programu. I już zapada cisza na sali, bo na ekranie pojawia się tytuł filmu „Wyjście awaryjne". Doskonała komedia rozbawia salę. Są pączki, ciasto, paluszki, herbata. Wszyscy świetnie się bawią.

Chwila poezji — przygotowana przez teatrzyk amatorski — nastraja do refleksji i wspomnień. Kobiety wspominają dawne spotkania w klubie, mówią o swych troskach i radościach. Ktoś cicho zaśpiewał zapomnianą piosenkę po chwilu klub rozbrzmiewa znanymi melodiami.

Szybko minęły uroczyste, wspólnie spędzone chwile, czas się rozstać i aż szkoda, że taki dzień jest tylko raz w roku. Cieszy jednak fakt, że jest takie miejsce w Sokolem, gdzie zawsze jest miło i wesoło. Nie tylko od święta. (bis)



Wszystko wskazuje na to, że dzieci z Dziesięcin od września będą się uczyć w nowej szkole.

Wyczekiwane szkoły, przedszkola

Powoli, ale przybywa...

W Białymstoku, w latach siedemdziesiątych budowa nowych obiektów oświatowych nie nadążała za „mieszkaniówką". Liczba dzieci ciągle wzrasta i zaległości lat ubiegłych są wyjątkowo uciążliwe, szczególnie w nowych osiedlach. Czy zmienia się coś na białostockich placach budowy szkół, przedszkoli?

WZNOSZONA

Jak do tej pory, w osiedlu Dziesięciny, pracuje tylko jedna szkoła — „37", do której chodzi 1360 dzieci. Nic dziwnego, że lekcje odbywają się tutaj na dwie zmiany.

Z rejestru urodzin wynika, że w tym osiedlu w 1990 roku będzie mieszkało ponad 4,5 tys młodych obywateli. Wszyscy więc z utęsknieniem czekają na kolejną podstawówkę. We wrześniu, z początkiem roku szkolnego 1985/86, budowana właśnie szkoła podstawowa, którą oznaczy się numerem 38 (przy ul. Porzeczkowej) przyjmie po raz pierwszy uczniów. Poprawią się tym samym warunki pracy i nauki w placówkach sąsiednich (SP 37, 24 i 16).

Jeśli wierzyć prognozie demograficznej, zachodzi pilna potrzeba zlokalizowania na Dziesięcinach następnej, trzeciej szkoły. Oby nie uczyniono tego za późno.

WYBUDOWANO

W osiedlu Piasta powoli poprawia się baza lokalowa przedszkoli. Matki nie muszą już dowozić swoich pociech do centrum. Od lutego pracuje bowiem nowa tego typu placówka. Przy ul. Mieszka I, w czterech oddziałach, znalazły opiekę dzieci nie tylko z tego osiedla. Od września urucha chomi się tutaj oddział dla starszaków.

W najbliższym czasie, SM „Wielkoblokowa", ku radości mieszkańców Piasta, przekaże dwuoddziałowe przedszkole przy ul. Kraszewskiego.

CIĄGLE W SFERZE MARZEŃ

Białostoczek — istniejąca Szkoła Podstawowa nr 26 przy ul. Radzymińskiej zamiast 860 dzieci przyjęła w tym roku 1437 oraz 159 sześciolatków. W osiedlu liczba dzieci w wieku 7—14 ciągle wzrasta. Dane statystyczne straszą, że pod koniec lat dziewięćdziesiątych będzie ich 2400. Nic dziwnego, że mieszkańcy tej części miasta ze sporym niepokojem zerkają na plac budowy szkoły przy ul. Sokólskiej. Jak do tej pory tempo prac — iście żółwie. (kp)

Fot. ANATOL CHOMICZ



Niewiele się dzieje na placu budowy szkoły przy ul. Sokólskiej.

Pracować skuteczniej

Jak zwiększyć skuteczność działania? Próbie odpowiedzi na to pytanie służą prowadzone ostatnio przez Komitet Miejski PZPR w Hajnówce oceny realizacji postanowień partyjnych w wielu dziedzinach gospodarki i życia społecznego. Pod tym kątem rozpatrywano m.in. problemy budownictwa mieszkaniowego, gospodarki ziemią, zaopatrzenia miasta w wodę, funkcjonowanie przemysłu, transportu, łączności i usług, oceniano pracę służby zdrowia i oświaty, wykorzystania walorów turystyczno-wypoczynkowych regionu.

Analizowane też były skargi, które wpłynęły do KM. Znamienne, że najwyższy odsetek skarg (przeszło 30 proc.) dotyczył stosunków międzyludzkich w zakładach pracy. W opinii aktywu partyjnego jest to w równej mierze sygnał o zaniedbaniach ze strony kierownictw jednostek, jak i rosnących wymagań oraz wrażliwości społecznej. Inne zebrane przez aktyw opinie wskazują, że często sprawy pozornie drobne mają w określonym środowisku duże znaczenie i wymagają dokonywania wnikliwej oceny przez instancje i organizacje partyjne.

Stąd też hajnowska miejska instancja partyjna szczególnie dużą wagę przywiązuje do zwiększenia operatywności działania i odpowiedzialności ogniw podstawowych. Dużo miejsca w pracy KM zajmują doskonalenie szkolenia oraz systematyczne spotkania z aktywem funkcyjnym. Pobudza to poszczególne środowiska do samodzielnego podejmowania i rozwiązywania różnorodnych problemów. Doceniając znaczenie pozaekonomicznych uwarunkowań aktywności społecznej, KM inspiruje działania mające na celu zwiększenie uczestnictwa ludzi pracy w kształtowaniu atmosfery w zakładach i środowiskach. Służy temu umocnienie roli POP oraz związków zawodowych i rad pracowniczych w zakładach pracy i instytucjach.

Pracować inaczej — pracować skuteczniej! Takie jest zawołanie partii po XVIII Plenum KC w obecnych chwilach umacniania szeregów i odbudowy zaufania społecznego; zawołanie, które bez zwłoki partia zaczyna wcielać w życie. Nie tylko w robotniczej Hajnówce. (KL)

Poczekalnie-straszydła

W centrum Dąbrowy Białostockiej i Suchowoli znajdują się poczekalnie PKS, zbudowane dzięki staraniom naczelników gmin. Oba obiekty niedawno zostały oddane do użytku, lecz ich stan techniczny wskazuje, jakby miały co najmniej kilkadziesiąt lat. Wyłamane drzwi, popękane szyby w oknach. Sprawiają wrażenie opuszczonych, bezpańskich, nikomu niepotrzebnych. Odnosi się to zwłaszcza do poczekalni suchowolskiej.

Jej „wystrój" wewnętrzny i zewnętrzny jest też świadectwem swoistego rodzaju kultury lokalnej niektórych młokosów. A chodzi — o napisy „brukowe", którymi upstrzone są ściany. Czyżby gospodarze miejscowości tego nie zauważali? Do usunięcia tych wulgaryzmów, obrażających język ojczysty, zaświadczających o prymitywizmie i głupocie ich autorów, nie trzeba przecież nadzwyczajnych sił i środków. Może więc odpowiednie służby komunalne zatroszczą się o wygląd tego obiektu? Warto byłoby również zadbać o zabezpieczenie go przed niechybną dekapitalizacją. Nie musi przecież hulać wiatr na przestrzał po wszystkich pomieszczeniach. Jeżeli nie zadba się o to, to w niedługim czasie poczekalnia PKS stanie się zwyczajną ruiną.

A swoją drogą, tym mieniem społecznym, powinni zainteresować się bardziej funkcjonariusze miejscowego Posterunku MO, organizacja ormowska i inne organizacje społeczne. Gminna Rada Narodowa chyba też nie pozostanie obojętna wobec tego faktu i przeznaczy jakieś skromne środki na konserwację. Przyjemniej będzie podróżnym oczekiwać i nie będzie ta budowla szpecić centrum miejscowości, znanej z tego, że stanowi ona środek Europy. (sz)

Zepsute automaty

Oba tzw. wrzutowe automaty telefoniczne w białostockim osiedlu **„Przydworcowe"** są zepsute przez wandali. Jeden z nich — w budce obok bloku nr 4 „A" przy ul. Kardynała Wyszyńskiego uszkodzono w niedzielę, 10 marca br., a drugi, zawieszony na ścianie budynku Przychodni Lekarskiej PKP — znacznie wcześniej.

Sprawny jest tylko automat w holu „Karczmy Słupskiej", ale ten jest — w pewnym sensie — pod nadzorem szatniarza i bywalców wspomnianej restauracji. (jc)

W odpowiedzi na krytykę

Kochana kinematografio!

19 lutego br. ukazała się w „Gazecie" informacja „E.T.-am! Z napisami!", dotycząca czytania małoletnim widzom w kinie „Ton" napisów, które w czasie projekcji filmu ukazywały się w dole ekranu. Dość poważnie zakłócało to odbiór przekazywanych przez to filmowe dzieło treści. Sugerowałem wtedy czytanie napisów przez lektora z mikrofonem.

W odpowiedzi otrzymałem z Okręgowego Przedsiębiorstwa Rozpowszechniania Filmów w Białymstoku list, w którym wyjaśniono mi, że zaangażowanie do tego celu lektora jest niemożliwe bo: narusza prawa autorskie (czyje — tego nie wyjaśniono), zakłóca efekty dźwiękowe, które są istotną stroną filmów typu „science-fiction". I jeszcze, że kierownictwo kina „Ton" wywiesiło przy kasie informację, iż film jest z napisami.

Zgodzę się z argumentem praw autorskich (chodzi prawdopodobnie o tłumacza, który sporządził polskie teksty w zakładzie kopii filmowych). Jeśli idzie o zakłócanie efektów przez loktora — zrobili to za niego rodzice, którzy swym pociechom musieli i tak półgłosem napisy czytać, bo na migi się tego przekazać nie da. Nie winię też kierownictwa „Tonu", które poinformowało, że film jest z napisami. Mam jedynie zastrzeżenia do władz polskiej kinematografii, która chce sobie nabić kabzę za wszelką cenę, używając do tego celu superpopularnego na Zachodzie obrazu Spielberga. A to w ten sposób, że owe władze puściły na polskie ekrany kopię filmową z napisami, nie ograniczając jednocześnie nikomu wstępu do kina — „E.T." udostępniono widzom od lat 2 do 100. Komuś tam na górze zabrakło chyba wyobraźni lub też poniósł go optymizm, że polskie berbecie są tak genialne, iż w wieku 6—7 lat uporają się w mig z napisami na ekranie filmowym. Zechciej więc, szanowne OPRF, przekazać gdzieś tam „wyżej" wieść, żeby albo zweryfikowano dostępność wiekową „E.T." albo umówiono się, że jednak lektorzy w czasie jego projekcji nie naruszą praw autorskich!

M. PIEKAREK

Koła PCK uczą i pomagają

Organizacje PCK w szkołach Białostocczyzny odgrywają ważną rolę w szerzeniu oświaty zdrowotnej. Służą też pomocą w opiece społecznej. W województwie działa 229 szkolnych kół PCK, zrzeszających łącznie ponad 40 tys. członków. Formy ich pracy są różnorodne. Aktywiści organizacji opiekują się koleżankami i kolegami niepełnosprawnymi, udzielają pomocy ludziom starym, chorym i samotnym. Szczególnie w tej akcji wyróżniają się uczniowie z ZESPOŁU SZKÓŁ MEDYCZNYCH W BIELSKU PODLASKIM, gdzie pracą PCK kieruje nauczycielka REGINA TYSZKO.

Dużą aktywność wykazuje „Młodzieżowe Pogotowie Życzliwości", realizujące zadania opiekuńcze. Natomiast 17 młodzieżowych klubów honorowych dawców krwi skupia 661 członków.

W przedszkolach i szkołach podstawowych istnieje około 400 klubów „Wiewiórki", liczących około 30 tys. dzieci. Ich zasadniczym zadaniem jest popularyzowanie zasad higieny.

Poza tym PCK organizuje „zgaduj-zgadule", konkursy czytelnicze i rysunkowe, apele i wieczornice na tematy oświaty zdrowotnej. Uczniowie robią fotogazetki, wygłaszają pogadanki i prelekcje oraz oglądają filmy. Prowadzą też szkolenia, których sprawdzianem są zawody sanitarne w szkołach podstawowych i eliminacje medyczno-sanitarne w szkołach średnich — przygotowujące młodzież do działań ratowniczych.

Koła PCK zanotowały również sukcesy w międzynarodowych konkursach — „Czy podoba się wam moja praca?" i „Szukajmy przyjaciół".

Aktyw zorganizował kolonie zdrowotne w Bacikach Średnich pod Siemiatyczami dla 70 dzieci ze schorzeniami górnych dróg oddechowych.

Działalność tej organizacji w szkołach koordynuje Wojewódzka Rada Młodzieżowa PCK, kierowana przez długoletniego działacza, EUGENIUSZA WALICKIEGO. Z jej inicjatywy powstały grupy społecznych instruktorów młodzieżowych, służących radą, pomocą i doświadczeniem kołom w szkołach i placówkach oświatowo-wychowawczych.

Największe sukcesy w pracy mają koła PCK w białostockich **szkołach podstawowych nr 18, 20 i 33** oraz w terenie — w **Czyżach, Dobrzyniewie Dużym i „2" w Czarnej Białostockiej.** Opiekę sprawują tam pedagodzy: **Zdzisława Kirejczyk, Zofia Szafraniec-Zabrocka, Marta Andrzejewska, Nina Noskowicz, Helena Gaińska i Bożena Gryszkiewicz.** Wśród szkół ponadpodstawowych wyróżniają się zespoły szkół — **Budowlano-Geodezyjnych, Gastronomicznych i Medycznych w Białymstoku oraz zawodowych w Hajnówce.** Tam działalnością kół kierują nauczyciele: **Danuta Lotko, Maria Modzelewska, Regina Niemotko, Żanet Smolska i Aleksander Macko.**

W roku ubiegłym w dowód uznania za aktywną pracę 11 pedagogów zostało wyróżnionych Odznaką Honorową PCK i 21 — odznakami „Zasłużony Opiekun Koła".

(ges)

Kolejne dowody ofiarności

Odpowiadając na apel Polskiego Komitetu Solidarności z Narodami Afryki i Ameryki Łacińskiej, z myślą o głodujących rówieśnikach w Etiopii, uczniowie szkół znajdujących się **na terenie miasta i gminy Sokółka** zebrali ponad 137 tys. zł. Również członkinie działającego przy białostockim Domu Rzemiosł kabaretu seniorów **„Szpilka"** przekazały na ten cel 2 tys. zł. Są to kolejne wpłaty dokonywane przez instytucje i ofiarodawców indywidualnych w naszym regionie.

Coraz szerszy oddźwięk znajduje także apel Ligi Kobiet Polskich o wsparcie budowy Szpitala-Pomnika Matki-Polki. Ostatnio na jego konto trafiło wiele datków od pań. M.innymi zamiast upominków z okazji swego święta, zatrudnione w bielsko-podlaskim wydziale kredytów Oddziału Wojewódzkiego BGŻ w Białymstoku, kobiety postanowiły przekazać 5 tysięcy zł na szpital. (jn)

Komunikaty MO

Rejonowy Urząd Spraw Wewnętrznych w Białymstoku prowadzi śledztwo w sprawie dokonanych w ubiegłym roku napadów. W związku z tym kobieta, której wiosną 1984 roku w godzinach wieczornych w Białymstoku na ul. Bułgarskiej, po uprzednim pobiciu skradziono torebkę damską z pieniędzmi oraz kobieta, która w tym samym okresie została pobita przy ul. Waryńskiego, a następnie okradziona z torebki damskiej i złotej obrączki — proszone są o osobiste lub telefoniczne skontaktowanie się z Rejonowym Urzędem Spraw Wewnętrznych w Białymstoku, ul. Bema 4, pokój 120, w godz. 8—15.30, tel. 38-583 lub 38-536.

*

W związku z prowadzonym przez Komisariat I MO w Białymstoku postępowaniem przygotowawczym w sprawie kradzieży dokonywanych w 1984 roku na targowisku miejskim przy ul. Bema, kobiety, które zostały okradzione na tym targowisku w czwartki we wrześniu i październiku oraz w dniach 8 i 22 listopada 1984 r. proszone są o osobiste lub telefoniczne skontaktowanie się z Komisariatem I MO przy ul. Lipowej 20 pokój nr 7, tel. 38-591 lub 38-651

Propozycje KULTURALNE

Białystok — moje miasto

Tak nazwał swą wystawę młody, artysta fotografik, **Piotr Sawicki.** Prezentuje on fotografie wchodzące w skład drukowanego już albumu o Białymstoku.

Otwarcie ekspozycji w Biurze Wystaw Artystycznych (ul. Mickiewicza 2) odbędzie się jutro, 14 marca br. o godz. 18.

Muzyka nowofalowa

prezentowana będzie w klubie MDK „Promenada" dziś, 13 marca o godz. 18. W programie muzyka z płyt zespołów: Sex Pistols, Siouxie oraz najnowszy longplay Klausa Mitfocha. Spotkanie prowadzi **J. Wilk.**

Konsultacje plastyczne

Wojewódzki Dom Kultury w Białymstoku informuje, że od dziś, 13 bm. zmienione zostaną godziny pracy konsultanta plastyka. Punkt konsultacyjny w siedzibie WDK (przy ul. Kilińskiego) czynny będzie nadal w każdą środę, ale w godzinach od 15 do 16.30 (a nie jak poprzednio do 15.30). (bis)

Zamek Fontainebleau

Na wykład o historii i walorach zabytkowych **Zamku Fontainebleau** zaprasza dziś o godz. 17.30 Ośrodek Aliance Francaise. Wykład przedstawi pan **Jean Pierre Blaize** w czytelni Ośrodka przy ul. Dąbrowskiego 1. (bis)

W „Famie" muzyka hinduska

Jutro, 14 marca w kawiarni **„Fama"** odbędą się kolejne prezentacje muzyczne. Tym razem dominować będzie muzyka hinduska. Spotkanie prowadzić będzie **Janusz Czaczkowski,** który również zademonstruje grę na hinduskim instrumencie tabla. Początek o godz. 18. Wstęp wolny.

(m-i)

Czy Jagiellonia zagra w niedzielę?

Stadion Gwardii potrzebuje pomocy!

W dniu wczorajszym udaliśmy się na stadion Gwardii, aby zorientować się jak przebiegają przygotowania do II-ligowego meczu Jagiellonia — Hutnik Kraków.

W samo południe płytę odśnieżały dwa ciągniki — spychacze. Jak nas zapewniono będzie ona, a także ławki trybun, całkowicie odśnieżona. Powstały jednak inne poważne problemy. Murawę pokrywa kilkucentymetrowa warstwa lodu (dobra do gry w hokeja a nie w futbol), na bieżniach formują się kilkumetrowe zaspy śniegu (po stopnieją, boisko upodobni się chyba do grzęzawiska). Niestety, gospodarz obiektu nie ma ani sprzętu, ani środków finansowych (w myśl umowy otrzymuje dwa razy mniej niż kosztować będzie odśnieżenie) ani też wystarczającej ilości ludzi.

— W tych warunkach sędzia może nie dopuścić do meczu — powiedział nam trener jagiellończyków — **Ryszard Karalus.** — A nawet jak pozwoli grać, to jak będzie wyglądał mecz rozgrywany na lodzie. My byśmy chcielibyśmy jeszcze przed nim trenować na „Gwardii".

Na szczęście widząc taką sytuację, błyskawicznie zareagowali działacze Jagiellonii. Już dzisiaj na stadion na Nowym Mieście wjadą ładowarka, 3 wywrotki i ciężki spychacz, które sprzątną śnieg z murawy i bieżni oraz pokruszą lód. Ale masywny całkiem nie rozwiąże sprawy. Potrzebna będzie jeszcze praca ludzi. Stąd też apel do kibiców i młodzieży o pomoc przy usunięciu z murawy skruszonego lodu. Gdy to zostanie wykonane, mecz Jagiellonii z Hutnikiem rozpocznie się w niedzielę, 17 bm. punktualnie o godz. 11.

Przy okazji kilka informacji dla kibiców. Posiadacze kart i legitymacji wolnego wstępu, proszeni są o kierowanie się przez bramę przy pawilonach gospodarczych. Wjazd samochodów bramą od ul. Ciołkowskiego. Te biegłoroczne karty wolnego wstępu są nieważne. Można je wymienić w sekretariacie Jagiellonii przy ul. Mickiewicza. Tam też można kupić karnety na wszystkie (osiem) spotkań bowlanych w rundzie wiosennej na własnym boisku. Jest to okazja gdyż karnet kosztuje 4 tys. zł a bilety jednorazowego wstępu 150 zł (dla dorosłych) 80 zł (ulgowe) Na stadionie prowadzona będzie sprzedaż klubowych pamiątek.

Oczywiście, nie wolno ze sobą wnosić alkoholu, który na pewno nie pomaga kulturalnemu dopingowi.

Tak więc wszystko jest właściwie jasne. Teraz musimy tylko wspólnie pomóc przy pracach na stadionie, aby mecz mógł się odbyć. To zależy jedynie od nas. (dk)

Mocne uderzenie siatkarek z Hajnówki

Bez straty seta zakończyły rozgrywki na szczeblu makroregionu o mistrzostwo Polski siatkarki MKS Hajnówka. W finałowych meczach pokonały one AZS AWF W-wa i Przyszłość W-wa po 3:0. Po tym sukcesie zapowiadają się kolejne emocje, to we własnej hali. W dniach 15—17 bm. w Zespole Szkół Ogólnokształcących w Hajnówce zagrane zostaną półfinały mistrzostw Polski juniorek młodszych w siatkówce. Walczyć będą: **Siarka Tarnobrzeg, Stal Stalowa Wola, Wisła Puławy, Tarnovia Tarnów, Ravia Rawa Mazowiecka i MKS Hajnówka.**

Barw Hajnówki bronić będą: **J. Samosiuk, L. Pawłowska, K. Kobonecka, M. Ptaszyńska, K. Bobik, J. Wróblewska, D. Gryga, J. Szwarc, A. Matuszewska i A. Bajko.** Trenerem jest **Jerzy Wołkowycki.**

Również zwycięstwami zakończyli eliminacje juniorzy młodsi MKS Hajnówka o wejście do finału XII Ogólnopolskiej Spartakiady Młodzieży. W ostatecznym rozrachunku uplasowali się na pierwszym miejscu przed MKS MDK W-wa. Jako zwycięzca MKS Hajnówka będzie także gospodarzem półfinałowego turnieju o wejście do ścisłego finału XII OSM. Zawody rozegrane zostaną w dniach 19—21 kwietnia w sali Szkoły Podstawowej nr 1 w Hajnówce.

Barw MKS Hajnówka bronić będą: **M. Nowik, M. Bajko, M. Lachocki, K. Ciep, S. Szarejko, J. Łukaszuk, A. Sołoguba, S. Parafieniuk i E. Sacharczuk.** Trenerem jest **Mikołaj Wróblewski.**

(Let)

Narciarze Białegostoku najszybsi na trasach Podsupraśla

W doskonałych warunkach i na dobrze przygotowanych trasach Podsupraśla rozegrane zostały mistrzostwa makroregionu w biegach narciarskich młodzików. Startowały reprezentacje województw łomżyńskiego, suwalskiego i białostockiego. Po raz pierwszy trasy biegowe przetarte zostały przez śnieżny skuter, który wzbogacił ostatnio SKS Supraślankę.

W ogólnej punktacji dziewcząt zwyciężyły **Białystok I** — 170 pkt. przed **Białymstokiem II** — 107, **Suwałkami I** — 102, **Łomżą** — 59 i **Suwałkami II** — 40 pkt.

Wśród chłopców również zwyciężył **Białystok I** — 1[illegible] pkt. przed **Suwałkami I** — 132 pkt., **Suwałkami II** — 7[illegible], **Łomżą** — 75 i **Białymstokiem II** — 44 pkt.

Wyniki: dziewczęta — 5 km 1. Agnieszka Salnikow[illegible], Beata Jakubik, 3 Joanna Koncewicz (wszystkie Białystok I, SP Supraśl); **4x3 km** 1 Białystok I (Jakubik, Salnikowicz, Szuchnicka, Salnikow) 2. Suwałki I, 3. Białystok II, 4. Łomża.

Chłopcy: 5 km 1. Jarosław Świrydowicz (Białystok I, SP Supraśl), 2. Sławomir Borys (Białystok I, SP Malewicze), 3. Jacek Forysiak (Suwałki I, SP 3 Gołdap); **4x3 km** 1. Białystok I (Borys, Panasik, Tandul, Świrydowicz), 2. Suwałki I, 3. Suwałki II, 4. Łomża. (Let)

SPOD PARAGRAFU

„Pukawki" pod strzechą

Niektórzy traktują to jako „pamiątki", inni trzymają z przyzwyczajenia, „na wszelki wypadek". Do dziś w niektórych domach czy gospodarstwach, w różnych zakamarkach przechowuje się od czasów wojny różne przedmioty związane z uzbrojeniem — broń, amunicję, nawet granaty. Bywają i tacy, którzy próbują sami zmajstrować jakiś pistolet albo nielegalnie wejść w posiadanie broni, np. sportowej czy myśliwskiej. Tymczasem jak dobrze wszystkim wiadomo, na posiadanie broni trzeba mieć zezwolenie, a przetrzymywanie jej nielegalnie jest — zgodnie z obowiązującym prawem — karalne. Znalezioną broń czy amunicję należy niezwłocznie zgłosić czy przekazać milicji.

Kącik noża i pięści

Co i raz milicja odnotowuje w naszym województwie — co bynajmniej nie jest powodem do chluby — „scenki rodzajowe" żywcem jakby wzięte z Dzikiego Zachodu. Awantury i kłótnie sąsiedzkie czy nawet rodzinne mają swój finał w krwawych bijatykach. Są poszkodowani i ranni. Oto np. Posterunek MO w Wyszkach wszczął postępowanie karne przeciwko Edwardowi S., który w końcu lutego br. w trakcie awantury sąsiedzkiej zaatakował Mariana P., zadając mu ciosy nożem w brzuch. Marian P. doznał poważnych obrażeń i został umieszczony w szpitalu. Edwarda S. aresztowano. Podobnie Prokurator Rejonowy w Białymstoku aresztował mieszkańca tego miasta, Józefa T., pod zarzutem, iż w czasie bójki uderzył nożem w plecy Mirosława Ł., który doznał obrażeń ciała.

Prokurator Rejonowy w Hajnówce aresztował 55-letniego Wincentego G. z tego miasta, który w czasie kłótni uderzył swoją żonę w głowę twardym narzędziem, powodując poważne obrażenia. Tenże sam „dżentelmen" w ostatnich miesiącach znęcał się fizycznie i moralnie nad swoją matką — staruszką. Bardzo przykro słuchać, że wcale nierzadko bywają i takie „wzory" synów i mężów. Może za kratkami odezwie się w nim sumienie...

Zapustowe echa

Już dawno minął karnawał, ale zapustowe echa pobrzmiewają niektórym w rozprawach i sankcjach karnych do dziś. Prokurator Rejonowy w Hajnówce zastosował przed rozprawą sankcję w postaci poręczenia w kwocie po 30 tys. zł wobec czterech pracowników PKP w wieku od 23 do 43 lat, którzy 15 lutego br. — zapewne obchodząc ostatki — wykonywali w stanie nietrzeźwym czynności służbowe związane bezpośrednio z ruchem pociągów. Równocześnie RUSW w Hajnówce wszczął dochodzenie przeciwko dwom manewrowym i zwrotniczemu, którzy tego samego dnia na miejscowej stacji PKP, w stanie nietrzeźwym pełnili służbę bezpośrednio związaną z bezpieczeństwem ruchu pociągów. Ustawa antyalkoholowa wyraźnie określa sankcje karne w takich przypadkach i z pewnością panowie ci nie mogą spodziewać się pobłażliwości. Dla innych, nie tylko kolejarzy, niech to będzie ostrzeżeniem.

Jak Zabłocki na mydle...

Dwóch panów z gminy Sokółka w pierwszą niedzielę marca — widocznie chcąc zdobyć pieniądze na przedłużenie libacji — w sposób szczególnie zuchwały ukradło 800 zł Walentemu F. A było to na dworcu kolejowym. Kiedy Walenty F. wyjął portmonetkę, żeby przed podejściem do kasy przeliczyć pieniądze, podbiegli doń i wyrwali mu ją z ręki, czmychając następnie w tłum. Poszkodowany jednak nie dał za wygraną. Zaczął krzyczeć i wnet ujęto złodziejaszków. Okazali się nimi Mikołaj K. i Jerzy S. Prokurator nie aresztował ich za to co prawda, ale chcąc nadal pozostawać na wolności i odpowiadać za swój czyn z wolnej stopy, musieli wpłacić ogółem 70 tys. zł (40+30 tysięcy) poręczenia majątkowego. No — jak widać — nie opłaciła im się złodziejska kombinacja, bo wyszli na niej jak przysłowiowy Zabłocki, co dedykujemy gwoli przestrogi innym potencjalnym złodziejaszkom.

(x)

10 marca 1985 roku zmarł nagle w wieku 57 lat

Jerzy Białobrzeski

nauczyciel fizyki w Zespole Szkół Ogólnokształcących Nr 4. Odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski i Złotym Krzyżem Zasługi PRL.

Wyrazy współczucia

RODZINIE

składają:

dyrekcja, POP, Ognisko ZNP, Rada Pedagogiczna i uczniowie II Liceum Ogólnokształcącego dla Pracujących w Białymstoku.

k 1241-1